

Dziś **Moto Gratka**
a w niej
2056
ogłoszeń

POLSKA THE TIMES Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z

Dziennik Bałtycki

GDAŃSK | SOPOT
GDYNIA | RUMIA
PRUSZCZ GDAŃSKI
www.polskadziennikbaltycki.pl
Nr 177 (19 680)
czwartek
30.07.2009
cena gazety
1,50 zł W TYM 7% VAT



Dziś **Dziennik Kibica Ekstraklasy**
a w nim między innymi: **składy drużyn, statystyki, rozmowy z zawodnikami Arki Gdynia i Lechii Gdańsk**

2 lata za pożar św. Katarzyny

► **Niedbalstwo powodem pożaru kościoła. Dekarz zapowiada apelację**

Robert Kiewlicz

Sąd Rejonowy w Gdańsku uznał winnym dekarza Marka Mielewczika (wyrzucił zgodę na publikację nazwiska i wizerunku), oskarżonego o nieumyślne spowodowanie pożaru XIII-wiecznego kościoła św. Katarzyny w Gdańsku.

Sąd skazał go na karę dwóch lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, grzywnę w wysokości 10 tys. zł oraz nakazał przekazanie 10 tys.

zł na Społeczny Komitet Odbudowy Kościoła św. Katarzyny. Wyrok nie jest prawomocny. Od początku procesu Marek Mielewczik konsekwentnie nie przyznaje się do winy. Po ogłoszeniu wyroku zapowiedział apelację.

– Zrobiono ze mnie kozła ofiarnego. Będę walczył nawet w Strasburgu – mówił wczoraj Mielewczik. – Nie czuję się winny i oskarżanie mnie o ten pożar jest totalną bzdurą.

Dekarz wskazał na wieloletnie zaniedbania i brak zabezpieczenia przeciwpożarowego w kościele.

– Ten pożar mógł wybuchnąć w każdej chwili – mówił po procesie Mielewczik. – Nie pierwszy raz prowadziłem prace dekarzkie w kościele Świętej Katarzyny i wiem, jaki bałagan panował na poddaszu.

Markowi Mielewczikowi śledczy postawili zarzut nieumyślnego wywołania pożaru „zagrożającego życiu i zdrowiu wielu osób oraz mieniu w wielkich rozmiarach”. Prokuratura stwierdziła, że do pożaru doszło przez nieuwagę. Podczas prac dekarz używał m.in. szlifierki zasilanej przez – jak

określili to biegli – „niefabrycznie reperowany przewód”.

Pożar dachu kościoła św. Katarzyny w Gdańsku wybuchł 22 maja 2006 roku kilka minut przed godz. 15. W bardzo krótkim czasie płomienie osiągnęły wysokość kilkunastu metrów, a po pół godzinie konstrukcja się zawaliła. Z wyceny szkód sporządzonej po tragedii wynikało, że koszty odbudowy wyniosą ok. 16,5 mln zł. Do dziś na odbudowę kościoła przeznaczono już ok. 10 mln zł. Odbudowano dachy świątyni i zakończono prace przy elewacji wieży.

Więcej o sprawie odbudowy św. Katarzyny piszemy na str. 5

Na drodze do sądu

Gdańsk Radni walczą o przywrócenie uchwał kredytowych. Na razie będzie skarga. **Str. 7**

Bronią drzew

Gdynia Nie ma zgody mieszkańców na wycinkę lasu. Protestuje też Rada Dzielnicy Redłowo. **Str. 6**



Woda za darmo

Przez 11 lat dostarcza wodę za darmo całej wsi. Ale gdy zepsuł się hydrofor, gmina chciała obciążyć go kosztami! **Str. 4**

Lokomotywa SLD

Włodzimierz Cimoszewicz jest dla SLD ostatnią nadzieją na przyzwoity wynik wyborczy. **Str. 12**

Powstanie ważne

Ponad 90 proc. Polaków uznaje Powstanie Warszawskie za ważne dla nich wydarzenie. **Str. 10**

Legendy rocka

Wishbone Ash, T. Rex, Slade – zagrali na Festiwalu Legend Rocka w Dolinie Charlotty. **Str. 21**

Flextronics zwalnia 700 osób

Sebastian Dadaczyński

Pracownicy firmy Flextronics w Tczewie są załamani. Aż 664 z nich może stracić wkrótce pracę. – Zamiar dokonania zwolnień grupowych zgłosiliśmy do Powiatowego Urzędu Pracy w Tczewie – potwierdza Magdalena Kawulska, specjalista ds. PR we Flextronicsie.

Zarząd przedsiębiorstwa nie udziela odpowiedzi na pytanie, dlaczego podjął tak radykalne kroki. Jeszcze w marcu prasa w Irlandii informowała, że tamtejszy oddział zamierza przenieść część produkcji do Polski. Tym właśnie motywowano zwolnienie ok. 140 osób w Limerick. Tczewska fabryka należy do międzynarodowej korporacji Flextronics,

a ogólnosiwiatowy kryzys dotyka również branżę elektroniczną, w której specjalizuje się ta sieć.

Związkowcy negocjują warunki i wysokości odpraw oraz pomoc, jaką otrzymają zwalniani pracownicy. Sprawą poruszone jest całe miasto. Flextronics to największy pracodawca w Tczewie. W rozmowy z zarządem firmy chcą się włączyć lokalne władze.

To nie pierwsze w tym roku zwolnienia w pomorskich firmach. Zamiar zwolnienia 130 pracowników zgłosiła m.in. firma Rationel Vinduer. 48 osób chce zwolnić Svenska Fönster w Wędkowach, 53 osoby TB Opakowania SA w Tczewie, a 160 osób tczewski Eaton Truck.

Pieniądze **Str. 14**

Marsz Śledzia I o co ten cały hałas?



Pływacz na Zatoce Puckiej, przez którą jak co roku prowadzi Marsz Śledzia, nie można nazywać ostoja ptaków czy ssaków. W ciągu dotychczasowych edycji marszu

nikt z uczestników nie widział nawet jednej foki – pisze Adam Hlebowicz, redaktor naczelny Radia Plus, prywatnie wielki miłośnik ptaków. **Opinie Str. 22**



Maciej Kobyliński: Nie odcinajcie Słupska od reszty Polski! **Strona 3**

Nr indeksu 350 028
Nr ISSN 1898-3103

KOD KRESKOWY DLA „POLSKIDZIENNIKABALTYCKIEGO”



9 771898 310045 3 1

30.07.09

Pogoda więcej str. 18
Maks. 23°C Min. 12°CImieniny:
Marty, TeodoraPOLSKA THE TIMES
Dziennik Bałtycki

W tym tygodniu:

Piątek 31.07

REKSIO – 6 płyta
Przygody zabawnego
psiaka i jego przyjaciół
Cena z gazetą 5,99 zł

Sobota 1.08

MAGAZYN RODZINNY
Fascynujące historie
znanych rodów, rozrywka
dla całej rodziny

Poniedziałek 3.08

Dodatek PRACA
Tysiące ofert pracy,
porady dla szukających
zatrudnienia

Wtorek 4.08

DOM i NIERUCHOMOŚCI
Oferty z rynku
pierwotnego i wtórnego,
nowe inwestycje,
porady ekspertów

Środa 5.08

TYGODNIK 50+
Wynagrodzenie
minimalne za okresy
nieudokumentowane

Czwartek 6.08

MOTO GRATKA
Tysiące ofert automoto,
prezentacje nowych
modeli, porady, testy

Jak wspólnymi siłami budujemy autostradę A1

Dokładnie wczoraj minęły cztery lata od chwili rozpoczęcia budowy północnego odcinka autostrady A1 Rusocin – Nowe Marzy. To wspólnie z Państwem na łamach „Polski Dziennik Bałtycki” walczyliśmy o tę kluczową inwestycję zarówno dla naszego regionu, jak i dla całego kraju. Udało się! Dziś możemy zaprezentować ciekawostki związane z powstawaniem trasy.

● 107 – tyle km liczy na razie autostrada A1. Wybudowano 17-km fragment tzw. gierkówki między Piotrkowem Trybunalskim a Tuszymem i 90-km odcinek z Rusocina do Nowych Marzów. W tym roku oddanych do użytku ma zostać 17 km z Sońnicy do Bełku.

● 5,7 mln euro – tyle wyniósł koszt budowy 1 km drogi z Rusocina do Nowych Marzów. W przypadku budowanej właśnie 62-km trasy z Nowych Marzów do Torunia to już 11,7 mln euro za 1 km (w kwocie nie jest wliczona cena mostów).



● 41 min i 30 sek. – tyle zajmuje pokonanie 90-km A1, przy maksymalnej dopuszczalnej prędkości na tej trasie – 130 km/h.

● 19 – tyle groszy brutto kierowcy aut osobowych płacą za przejechanie 1 km A1. Jest ona najtańszą autostradą w Polsce. Na A4 to – 21 groszy brutto, a na A2 – 22 grosze brutto.

● 3000 – tyle osób bezpośrednio pracowało przy realizacji 65-km odcinka Swarżyn – Nowe Marzy. Użyto ponad 1000 jednostek sprzętu.

● 45 mln ton – tyle mniej więcej waży 65-km odcinek A1 Swarżyn – Nowe Marzy. Dla zobrazowania tej wielkości dodajmy, że masa ta równa się liczbie... 75 tys. najcięższych samolotów na świecie An-225. Tylko jeden sześciopiętrowy kolos waży 600 ton.

● 1 – tyle od czasu otwarcia autostrady A1 – 22.12.2007 roku do 29.07.2009 roku – wydarzyło się wypadków śmiertelnych. Zginął motocyklista, który uderzył w barierkę ochronną w Nowych Marzach.

● 568 – tyle km będzie mieć cała autostrada A1. Połączy Gdańsk z miejscowością Gorzyczki przy granicy z Czechami.

● 2011 – do końca tego roku ma zostać oddana autostrada A1. Łącznie będzie liczyła 50 węzłów, w tym 11 na pomorskim odcinku z Gdańska do Torunia. *Sebastian Dadaczyński*

Ja tam jadę autostradą

Maciej Wośko, redaktor naczelny „Polski Dziennik Bałtycki”



Ilekcio mijam bramki wjazdowe na A1 tuż za Pruszczem, ile razy patrzę na wstęgę gładkiej, szerokiej drogi przez pola w okolicach Tczewa – wspominam tę akcję – tysiące listów, maili, telefonów od Czytelników. Wszyscy chcieliśmy autostrady. I ją mamy... że droga jest – coś, jest. Że krótka – jest krótka, bo do Torunia przecież już rzut beretem zostało... Malkontentom jednak przypomnieć warto dwa argumenty – podróż przez Tczew, Gniew, Nowe i Warlubie – te „wahadełki” przy każdym zwężeniu, korki i mandaty za fotkę z wakuacji, gdy już człowiekowi nerwy za ciągnikiem puszczały. Po drugie zaś – o czym wspominały w autostradowej statystyce obok – jedna ofiara jednego wypadku przez rok.

Internetowe średniowiecze

Murad Ahmed, „The Times”



Jak nakłonić miliony ludzi do zakupu czegoś sprzecznego z prawami fizyki? Jak sprzedać rzecz niemożliwą? Dostawcy internetu już wymyślili na to sposób. Z raportu brytyjskiego biura telekomunikacji (Ofcom) wynika, że połowa osób z szerokopasmowym dostępem do sieci podpisała umowy gwarantujące im „do” ośmiu megabitów na sekundę (Mb/s).

Kluczowe jest tutaj słowo „do”. Sugeruje ono, że czasami zdarzy się taka prędkość, ale nie za często. Raport ujawnia jednak, że żadna z osób, które podpisały tego rodzaju umowę, nie dostaje maksymalnej prędkości przesyłu danych. Tak, frajerzy, sprzedano wam rzecz niemożliwą. I płacicie za nią około 15 funtów.

Realna prędkość wynosi średnio połowę reklamowanej. Wynika to z faktu, że im dalej

od centrali telefonicznej, tym wolniejsze łącze. Ale ze względów technicznych i z powodu praw fizyki nie dostałbyś 8 Mb/s, nawet gdybyś mieszkał tuż koło centrali. Według Ofcom reklamami internetu powinny się zająć instytucje kontrolne, ale zanim one wymyślą, do kogo i w jakim trybie można składać skargi,

Dzięki inwestycjom w światłowody w Korei Płd. w 2013 r. standardem będzie łącze internetowe o szybkości 1000 Mb/s

ludzie będą naciągani.

Wszystko to uwydatnia fakt, że rząd nie ma wizji rozwoju szerokopasmowego internetu. W ubiegłym miesiącu, z okazji publikacji raportu „Cyfrowa Wielka Brytania”, premier Gordon Brown zadeklarował, że do 2012 r. wszyscy mieszkańcy Zjednoczonego Królestwa

będą mieli w swoich domach 2 Mb/s. Przy takiej prędkości ludzie ledwo byliby w stanie oglądać bez ciągłych przerw na buforowanie programy na iPlayer BBC.

Następnego dnia południowokoreański minister oświadczył, że w jego kraju do 2013 r. standardem będzie 1000 Mb/s. To znaczy, że Koreańczycy będą w stanie jednocześnie oglądać telewizję, ściągać filmy, słuchać radia, sprawdzać mejle i czatować. Oni jednak od lat inwestują w światłowody, a brytyjska sieć wciąż jest oparta na tradycyjnych kablach miedzianych.

Obecny rząd odziedziczył ten problem, ale po dziesięciu latach zwlekania zaproponował „podatek szerokopasmowy” w wysokości 50 pensów miesięcznie od istniejących linii telefonicznych. Dałoby to około 150 mln funtów rocznie, podczas gdy światłowody w stylu koreańskim kosztowałyby 30 mld funtów.

Świat przeniósł się z pracą i życiem społecznym do sieci, a my wciąż stoimy w korku na wolnym pasie brytyjskiej szerokopasmowej infostrady.

www.polskadziennikbaltycki.pl

Francuzi i pomorski atom

Jestem za elektrowniami jądrowymi. Uważam, że elektrownie jądrowe powinny w Polsce być. Taka energia jest najbardziej ekonomiczna i ekologiczna. Wiatraki są oczywiście lepszym rozwiązaniem, tyle że są mało wydajne. A o wodnych nie mamy co marzyć, na naszym terenie nie ma dużych spadków wody. Energia pozyskiwana z baterii słonecznych też nie jest znacząca.

Nonka

A może tak wiatraki postawić? Inne państwa myślą, jak się tego pozbyć, a u nas będą stawiać nowe, he he.

Kościerzynka

Wiatraki są fajne, ale jak wieje wiatr i jak nie miesz-

kasz w najbliższym sąsiedztwie. Pamiętaj, że obecnie budowane elektrownie jądrowe mogą pracować przez ponad 90 proc. roku, czyli ok. 8 tys. godzin, podczas gdy elektrownie wiatrowe około 2 tys. godzin. Moce – elektrownia jądrowa z dwoma blokami EPR ma moc netto 3100 MW, podczas gdy jeden bardzo duży wiatrak ma moc dwóch MW (może jakieś nowsze mają 2,5 – 3 MW – nie siedzę w tym temacie). No i najważniejsze – energetyka wiatrowa jest (w polskich warunkach klimatycznych) tylko DODATKOWYM źródłem energii i musi mieć „moc wytwórczą zastępczą” w postaci elektrowni konwencjonalnej, jądrowej czy nawet na biomasę (według mnie, o wiele lepsze rozwiązanie niż energetyka wiatrowa).

Policz sobie, ile wiatraków musi stanąć, aby wytworzyć tyle energii co elektrownia jądrowa produkująca rocznie ponad 24,8 TWh energii :) Pozdrawiam **Nadilli**

Honor na Zieleniaku w rocznicę września

Szkoda że w codziennym życiu społecznym i politycznym honor jest tak głęboko schowany. Bo u nas wypada być cynicznym chamem, pazernym i chciwym, a nie bardzo wypada mówić o honorze i postępować honorowo. **SZKODA.**

Luka

Był Wałęsa na Zieleniaku, a teraz zawiśnie tam Honor. Fajny pomysł na wykorzystanie tego budynku.

Luka

Dziś wyruszą specjalne pociągi na Przystanek Woodstock

Paweł Rydzyński
Pomorze

Jak co roku, także i tym razem kolejarze uruchamiają specjalne pociągi, które miłośników muzyki rockowej dowiozą do Kostrzyna n. Odrą na XV Przystanek Woodstock. Trzy dodatkowe składy z Gdyni Gł. wyjadą dziś.

Pociągi odjeżdżające z Gdyni o godz. 6.28 i 20.38 zatrzymają się także w Sopocie (6.44, 20.56), Gdańsku Gł. (7.10, 21.20), Tczewie (7.50, 22.11), Laskowicach Pom., Bydgoszczy, Pile, Krzyżu i Gorzowie Wlkp. Pierwszy pociąg do Kostrzyna przyjedzie o godz. 14.19, a drugi – w piątek o piątej rano. W drogę powrotną tą samą trasą, z tymi

samymi postojami, pierwszy pociąg pojedzie 2 sierpnia o godz. 15.31 (do Gdyni przyjedzie na 23.51), a drugi – 3 sierpnia o 4.09 (przyj. do Gdyni 12.35).

Trzeci pociąg wyjedzie z Gdyni dziś o godz. 10.47 i pojedzie przez Lębork (12.02), Słupsk (12.58), Sławno (13.37), Koszalin, Białogard, Szczecinek, Piłę i Krzyż. W Kostrzynie będzie o godz. 21.24. Powrót do Gdyni – 3 sierpnia o godz. 7.55 (przyjazd do stacji docelowej o 19.21).

Cena biletów jest liczona według taryfy pociągów InterRegio uruchamianych przez PKP Przewozy Regionalne. Bilet normalny w jedną stronę z Gdyni do Kostrzyna kosztuje 43 zł (przez Bydgoszcz) lub 45 zł (przez Koszalin). Cena

Jerzy Owsiak,
organizator festiwalu

biletów uczniowskich, ze zniżką 37 proc. to, odpowiednio, 27,09 oraz 28,35 zł.

W sumie PKP PR uruchamiają 48 dodatkowych pociągów z 12 miast.

Fakty 24

Słupsk na kolejowych peryferiach kraju

► Słupsk straci ważne połączenia kolejowe z Polską

► Samorządowcy protestują i piszą do ministra

Marcin Kamiński
Słupsk

Słupsk, byłe miasto wojewódzkie z blisko 100 tys. mieszkańców, od września zostanie odcięte od Polski. Wszystko za sprawą Polskich Kolei Państwowych, które to od września zamierzają pozbawić Słupsk najważniejszych połączeń kolejowych z centralną i południową Polską. Pod nóż idą połączenia z Przemyślem, Poznaniem, Wrocławiem, Katowicami i co najdziwniejsze – z Warszawą. Sprawa jest na tyle poważna, że samorządowcy ze Słupska, Koszalina, Kołobrzegu, Sławna i Lęborka wystosowali list do ministra infrastruktury, w którym protestują i żądają wstrzymania przez spółkę PKP Intercity tak drastycznych zmian w rozkładzie jazdy. Jakże połączenia znikną? Wiadomo już, że pociąg ekspresowy „Słupia”, najbardziej oblegane połączenie z Warszawą, już po wakacjach ma kursować w skróconej relacji, wyłącznie z Gdyni do Warszawy. Ze Słupska i Kołobrzegu pojedzie tylko dwa razy w tygodniu – w poniedziałki



Brak wystarczających połączeń kolejowych z Warszawą i innymi miastami grozi marginalizacją Słupska

– To oznacza marginalizację naszego regionu oraz naszych miast

i soboty. Z kolei kurs powrotny z Warszawy do Słupska planowany jest tylko w piątki i niedziele. Ze Słupska mają też znik-

nąć pociągi pociągów pospieszne „Słowiniec”, kursujące na trasie do południowo-wschodniej Polski Słupsk – Przemyśl, oraz znany wszystkim „Gwarek”, jeżdżący trasą Słupsk – Katowice. Wyjadą one na trasę z Kołobrzegu i dotrą na miejsce z pominięciem Koszalina i Słupska. Te dane zostały opublikowane w branżowym piśmie „Transport i Komunikacja”. Według spółki, powodem wprowadze-

nia ograniczeń jest zbyt mała liczba pasażerów, brak zaplecza technicznego na stacji Słupsk. Zorganizowanie go kosztowałoby spółkę zbyt dużo pieniędzy i generowałoby dodatkowe koszty utrzymania pracowników oraz zaplecza socjalnego. Tymczasem połączenia z Przemyślem i Katowicami zostały przejęte przez Intercity od PKP Przewozy Regionalne jako jedno z najbardziej rentownych.

– To marginalizacja naszego regionu i naszych miast – czytamy w piśmie. – Niezrozumiałe są dla nas zamierzenia PKP Intercity do ograniczenia połączenia, które w ostatnich latach cieszyło się dużym powodzeniem nie tylko wśród naszych mieszkańców. Powstanie spółki PKP Intercity miało na celu poprawienie komunikacji kolejowej pomiędzy ważnymi ośrodkami miejskimi

w kraju, tymczasem likwidowane jest kolejne połączenie. Tłumaczenia PKP Intercity, że jest spółką komercyjną i likwiduje połączenia deficytowe, nie są dla nas przekonujące.

Samorządowcy dodają, że również ważnym, jak nie najważniejszym powodem za pozostawieniem połączeń jest młodzież studiująca na wyższych uczelniach w miastach centralnej Polski.

– Pozbawienie tej grupy społecznej możliwości dojazdu obciąża spółkę PKP Intercity zarzutem ograniczenia dostępu do wiedzy i kształcenia. Nie można pominąć też wielkiej rzeszy turystów, którzy korzystają z uroków Pomorza Środkowego przez cały rok – dodają.

Tymczasem PKP Intercity pozostawiłoby połączenia w zamian za 60 mln zł rządowego dofinansowania, jednak wiadomo już, że go nie będzie. Rzecznik prasowy PKP Intercity Paweł Ney twierdzi, że ograniczenia kursów to dopiero wstępny plan, a żeby kurs był opłacalny, w pociągu musi być 200 pasażerów.

– Nie wiadomo, które pociągi znikną z rozkładu jazdy. Ograniczenia to skutek działania konkurencji. Przewozy Regionalne podbijają nam pasażerów w najlepszym czasie – dodaje.

Skomentuj to!

Powiedz, co o tym myślisz na www.polskadziennikbaaltycki.pl

„AIDAluna” ma swoją tablicę w alei statków

Beata Jajkowska
Gdynia

2500 pasażerów w 1025 kabinach, 607 osób załogi, 7 restauracji i 11 barów na powierzchni 4 tys. m kw., teatr z ekranem za... milion euro, kino w systemie 4D, baseny, szpital, magazyn na rowery i sprzęt do nurkowania, sklepy, galerie sztuki, kasyno, basen, ścieżka do joggingu, pole golfowe, bowling, tenis, jacuzzi... ze strefą dla nudystów, boiska do koszykówki, siatkówki i squasha. I kapitan... Polak.

Taka jest „AIDAluna” – 292-metrowy niemiecki wycieczkowiec, pływający pod włoską banderą, który otrzymał wczoraj swoją tablicę w jedynej w Polsce Alei Statków Pasażerskich, na końcu Skweru Kościuszki w Gdyni. – Nie ma piękniejszego widoku dla morskiego miasta niż cumujący tutaj pięknie zaprojektowany statek – mówi Wojciech Szczurek, prezydent Gdyni.

– Za tym pięknym widokiem stoi jednak czysta ekonomia –



Kapitan P. Kurc i prezydent W. Szczurek odsłaniają tablicę

twierdzi Przemysław Kurc, kapitan „AIDAluny”, Polak od wielu lat mieszkający w Niemczech. – Miasta leżące nad Bałtykiem rozbudowują porty, by przyjąć jak najwięcej wycieczkowców. Burmistrz Kopenhagi powiedział mi ostatnio, że każdy pasa-

żer zostawia przeciętnie w mieście 100 euro. A na „AIDAlunie” każdorazowo przybywa 2,5 tysiąca pasażerów!

„AIDAluna” jest 12 statkiem wycieczkowym, na cześć którego wmurowano tablicę z zielonego włoskiego granitu w Skwer



Tak wygląda pokład słoneczny „AIDAluny”

Kościuszki. Pierwsza była, 1 lipca 2001 roku, „Birka Princess”, której niestety, w Gdyni już nie zobaczymy. Jednostka, która zmieniła nazwę na „Sea Diamond”, zatoniła 6 kwietnia 2007 roku u wybrzeży Santorini. Od ośmiu lat w alei przybywa jedna lub

dwie tablice rocznie. Uchonorowano już m.in. „Discovery”, „Star Princess”, „Constellation”, „Navigator of the Seas”, a ostatnio, 31 maja ub.r., statek „Queen Victoria”. Tablice otrzymują te naj... pod każdym względem. – W Niemczech kampania AIDA

Cruises jest bardzo popularna – opowiada Christian z Berlina, pracujący na wycieczkowcu. – Gdy padnie słowo AIDA, przeciętnemu Niemcowi nie przyjdzie na myśl znana opera, a właśnie jeden ze statków. Cena za 10-dniowy rejs po portach Bałtyku nie jest wysoka. Kosztuje, w zależności od klasy kabiny, od 1200 do 3500 euro. Jedzenie i napoje są w cenie, tylko za wycieczki w portach płaci się dodatkowo. 99 proc. naszych gości to Niemcy.

AIDA Cruises posiada sześć statków pasażerskich. Zawijają do 120 portów na całym świecie. Na morzach i oceanach nie sposób ich nie rozpoznać. Na dziobach wymalowane mają usta w szerokim uśmiechu, na burtach ogromne oczy. „AIDAluna” jest najmłodsza, pływa dopiero od marca br. W tym sezonie odwiedzi Gdynię jeszcze dwa razy. Natomiast w przyszłym roku zawinie tu najnowsze „dziecko” kompanii (jeszcze w budowie) „AIDAblye”. Wpłyynie 11 razy.

Fakty 24 | Pomorze

Kielno nie chce u siebie trasy S6



Już wszystkie warianty drogi S6 zostały oprotostowane

Joanna Kielas
Pomorze

Emocje wokół mającej powstać trasy ekspresowej S6, łączącej Słupsk z Gdańskiem, cały czas rosną. Droga jest bardzo ważna, ale nikt nie chce jej u siebie. Jednomyślności, której nowa trasa ma przebiegać, nie ma nawet w poszczególnych gminach.

Teraz zawrzało w Kielnie, gm. Szemud, bo tzw. wariant A1, rekomendowany przez grono specjalistów jako najlepszy pod względem społecznym, ekonomicznym, technicznym i środowiskowym, zakłada przebieg drogi właśnie przez Kielno i Kieleńską Hutę.

– O tym że ekspresówka ma być u nas, dowiedzieliśmy się dosłownie dwa tygodnie temu, wcześniej nikt o takim przebiegu trasy nie mówił. S6 miała iść dalej, gdzieś w okolicach Koleczkowa – tłumaczy Eryka Machalińska, sołtys Kielna. – Poprowadzenie trasy oznacza wyburzenie mnóstwa domów, mieszkańcy się na to nie godzą.

Władze gminy Szemud cały czas optują za wariantem B, czyli południowym przebiegiem przez gminę Szemud. Droga przebiegałaby wtedy przez tereny rolne, w oddaleniu od miejsc zurbanizowanych.

– Każdy z wariantów ma swoich zwolenników i przeciwników, ale większość komitetów protestacyjnych w naszej gminie popiera wariant B, podobnie jak wójt i Rada Gminy – wyjaśnia Krzysztof Brzezicki, zastępca wójta Szemudu. – Trzeba zrozumieć też jedno: każde zmiany w wariantach powodują kolejne zamieszanie. Oddalenie trasy od Koleczkowa, które proponuje się w wariantcie A1, powoduje przysunięcie jej do kolejnej wsi – Kielna, gdzie właśnie wybuchł protest. Dlatego my jesteśmy za wariantem B, który generalnie omija nasze miejscowości.

Wczoraj wieczorem w Kielnie odbyło się burzliwe spotkanie w sprawie drogi ekspresowej.

Dobrodziejem jest Jerzy Gajewski, właściciel sopockiej firmy NDI

Z kranów płynnie darmowa woda

Mateusz Węsierski
Gmina Miastko

Mieszkańcy podmiasteckiej wsi Świeszynka mogą korzystać z zupełnie darmowej wody. Dostarcza ją im Jerzy Gajewski, właściciel sopockiej firmy NDI, która m.in. buduje autostradę A1. W 1998 roku od Agencji Nieruchomości Rolnych kupił dawne PGR. Niektórzy mieszkańcy dostali pracę na jego okazałej posiadłości, ale największy powód do zadowolenia płynnie z kranów. To właśnie darmowa woda, którą od 11 lat Gajewski rozdaje społeczności Świeszynka. To kuriozum na skalę całej Polski.

Biznesmen wodę dostarcza jednak nie z dobrej woli, a z konieczności, bo wraz z posiadłością kupił studnię głębinową, a w akcie notarialnym zmuszono go do pełnienia roli zakładu wodociągowego. W przyszłym roku nadejdzie jednak koniec dobrego.

– Ta hydrofornia działała z powodzeniem dobrych kilka lat. Teraz jednak się zużyła i zaczyna szwankować. Postanowiliśmy, że w końcu podłączymy ludzi do naszego wodociągu – mówi Tomasz Zielonka, zastępca burmistrza Miastka.

Ludziom dotychczasowe rozwiązanie pasowało, bo biznesmen, jako osoba fizyczna, nie mógł od nich pobierać opłat. Taka sytuacja zaczęła ostatnio rodzić problemy. Gdy w ubiegłym tygodniu ciecz w kranach przestała lecieć, ludzie wpadli w pa-

nikę. Biznesmen nie reagował, więc do jego prywatnej hydroforni podjechali pracownicy miejskiego zakładu wodociągowego. Naprawa kosztowała tysiąc złotych. Wiceburmistrz się zdenerwował na podległego mu dyrektora, bo naprawił on prywatną własność.

– Skoro wyremontował prywatną hydrofornię, to niech się teraz martwi – komentował Tomasz Zielonka. – My nie będziemy za to płacić. Niech dyrektor sam zapłaci lub obciąży rachunkiem właściciela, bo to nie nasze mienie – dodaje.

Trzeba mieć uprawnienia, by dostarczać ludziom wodę. A tu osoba fizyczna nawet tej wody nie sprzedaje, tylko rozdaje za darmo. To zupełnie nielogiczne

Szef ZWiK był zaskoczony postawą wiceburmistrza.

– Nie byłoby problemu, gdyby ujęcie wody należało do gminy. A tak byliśmy zmuszeni do naprawy prywatnej własności dla dobra mieszkańców tej wsi – odpowiadał Dariusz Zagaja, dyrektor Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Miastku.

Po późniejszych rozmowach udało się wypracować porozumienie. Właściciel posesji pokrył połowę kosztów naprawy.

Aby takiej sytuacji nie było w przyszłości, ludzie mają

w końcu uzyskać dostęp do publicznej, ale publicznej wody. – Trzeba mieć uprawnienia, by dostarczać ludziom wodę. A tu osoba fizyczna nawet tej wody nie sprzedaje, tylko rozdaje za darmo. To nielogiczne – dziwi się Zagaja.

Problem ma rozwiązać wybudowanie wodociągu do pobliskiej wsi Zadry. W tegorocznym budżecie gmina zarezerwowała na ten cel 30 tys. zł. To koszt przygotowania dokumentacji technicznej. Właściwa budowa rozpocznie się w przyszłym roku.

Właściciel posesji jest zado-

darowizną z uwagi na... wysoki koszt uzdatniania wody.

– Woleli, by wyręczała ich osoba fizyczna – komentuje pracownica Gajewskiego.

Dyrektor ZWiK przyznaje, że tak było. – My tniemy koszty i nie chcieliśmy brać hydroforni, której utrzymanie dużo kosztuje – wyjaśnia Zagaja.

W ten sposób ludzie na lata trafili na łaskę Gajewskiego. Gdy byliśmy na miejscu, nikt nie powiedział złego słowa o sąsiedzie. – Jest dobrze. Woda znówu leci i ciśnienie jest duże – cieszy się Elżbieta Choszcz ze Świeszynka.

Zadowolony jest również Sylwester Żurawski, ale... – W końcu chcielibyśmy płacić za wodę jak inni obywatele, bo teraz w razie awarii jesteśmy skazani na prywatnego właściciela – mówi mężczyzna.

Irena Miązek nie może się nachwalać Jerzego Gajewskiego. – To wspaniały człowiek. Dba o nas lepiej niż gmina. Mało kto porwałby się na taki gest, żeby ludziom wodę za darmo przez tyle lat rozdawać – komentuje.

Agencja Nieruchomości Rolnych na razie nie wyjaśniła, dlaczego sprzedała ujęcie wody pitnej prywatnej osobie. W ubiegły piątek wysłaliśmy e-maila z pytaniami. Odpowiedź nie dotarła do dziś.

Skomentuj

Co sądzisz o tej sprawie?
www.polskadziennikbaaltycki.pl

OGŁOSZENIE 0314467/00

POŻYCZKI gotówkowe

- MINIMUM FORMALNOŚCI,
- OKRES SPŁATY AZ DO 30 LAT,
- NIEWIELKIE RATY I NISKIE ODSETKI,
- RÓWNIEŻ NA SPŁATĘ INNYCH KREDYTÓW,
- SPECJALNA OFERTA DLA OSÓB BĘDĄCYCH W BIK

PRZYKŁADOWE KALKULACJE POŻYCZEK*

Plan spłaty: 30 lat	kwota	średnioprocentowa rata
25 000 zł	155,27 zł	
75 000 zł	465,80 zł	
150 000 zł	931,60 zł	
300 000 zł	1863,19 zł	

2,99%

Dostosujemy warunki pożyczki dla każdego

WWW.DOBRAPOZYCZKA.COM.PL

Białystok (085) 653 70 60	Katowice (032) 782 60 60	Olsztyn (089) 541 31 13
Bielsko-Biała (033) 816 43 46	Kielce (041) 343 47 11	(089) 532 10 69
Bydgoszcz (052) 345 51 23	Kraków (012) 430 47 63	Opole (077) 402 20 05
Bytom (032) 787 61 09	(012) 426 10 81	Rzeszów (017) 862 13 20
Częstochowa (034) 361 14 75	Lublin (081) 532 32 37	Słupsk (059) 842 70 98
Gdańsk (058) 307 43 16	Łódź (042) 631 93 70	Szczecin (091) 359 40 53
Gliwice (032) 231 56 11	(042) 636 48 12	(022) 592 94 60
Kalisz (062) 767 19 09	Poznań (061) 835 22 34	Wrocław (071) 797 03 70

Infolinia: 0 801 003 160* +48 608 921 608*

*koszt połączenia według stawki operatora

PROMOCJA

W piątek 31 lipca

REKSIO

Podaruj dzieciom przygody sympatycznego, łaciego kundelka Reksia i jego przyjaciół.

W każdy piątek „Reksio” na VCD

5,99

www.polskatimes.pl/reksio

Uwaga! Brakujące filmy z kolekcji można kupić w salonie „POLSKI Dziennik Bałtycki”, Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 058 300 31 75.

WYSŁIŹ GLOBALNIE ŻYJESZ LOKALNIE.

POLSKA THE TIMES
Dziennik Bałtycki

Minister zapewnia: Katarczycy zapłacą

Robert Kiewlicz
Gdynia – Warszawa

Przedstawiciele związków zawodowych działających w Stoczni Gdynia i Stoczni Szczecińskiej Nowej spotkali się wczoraj z ministrem skarbu Aleksandrem Gradem. Rozmowa dotyczyła decyzji katarskiego inwestora o przesunięciu terminu płatności za dwie polskie stocznie. Ma to nastąpić do 17 sierpnia.

Przesunięcie płatności było spowodowane listem wysłanym do inwestora przez Szczecińskie Stowarzyszenie Obrony Stoczni. Zawierał on wiele bardzo poważnych zarzutów. Równocześnie pojawiło się mnóstwo wątpliwości co do intencji inwestora oraz przygotowania prywatyzacji polskich stoczni.

– Minister Grad dwukrotnie zapewniał, że pieniądze wpłyną do 17 sierpnia – mówi Piotr Skierka, wiceprzewodniczący OPZZ w Stoczni Gdynia. – Niestety, jesteśmy w takiej sytuacji,

że nie pozostaje nam nic innego jak czekać i wierzyć, że minister wywiąże się ze swoich słów.

Na spotkaniu ze związkowcami minister Grad stwierdził też, że na decyzję inwestora o przesunięciu terminu płatności miały wpływ także banki, które zażądały dodatkowego audytu prawnego.

Resort skarbu przekazał już inwestorowi – Stichting Particulier Fonds Greenrights dodatkowe informacje na temat sytuacji prawnej stoczni w Szczecinie, oparte na materiałach zastępcy prokuratora generalnego. Wynika z nich, że zarzuty Stowarzyszenia Obrony Stoczni i Przemysłu Okrętowego nie znajdują potwierdzenia w prawomocnie zakończonych przez organy wymiaru sprawiedliwości postępowaniach karnych i procesie upadłości Stoczni Szczecińskiej Porta Holding SA. Materiały te potwierdzają wszystkie wcześniej przekazane inwestorowi informacje.

Zawiniło niedbalstwo



Wciąż nie wiadomo, kiedy skończy się odbudowa świątyni



22 maja 2006 r. – ten dzień na trwałe zapisał się w historii Gdańska. Spłonął jeden z najcenniejszych zabytków miasta



Tak wyglądał kościół św. Katarzyny po zakończeniu wojny, w 1945 roku



Kościół św. Katarzyny płonął także 3 lipca 1905 roku

► Sąd: Dekarz spowodował pożar nieumyślnie

► Jest wyrok, nie ma pieniędzy na odbudowę

Robert Kiewlicz
Gdańsk

Dekarz Marek Mielewczik (wyraził zgodę na publikację nazwiska), oskarżony o nieumyślne spowodowanie pożaru XIII-wiecznego kościoła św. Katarzyny w Gdańsku, został wczoraj skazany przez sąd na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszaniu na 3 lata, grzywnę w wysokości 10 tys. złotych oraz nakazał przekazanie 10 tys. na Społeczny Komitet Odbudowy kościoła św. Katarzyny.

Wyrok jest nieprawomocny.

– Sąd nie ma wątpliwości, że Marek Mielewczik spowodował pożar nieumyślnie – zaznaczyła podczas uzasadniania wyroku sędzia Agnieszka Łygas. – Jednak dopuścił się dużej nieostrożności i licznych uchybień podczas pracy.

Mielewczik nie po raz pierwszy przeprowadzał prace w kościele i uznawany był za dobrego fachowca. – Mógł po prostu nie wiedzieć, że może spowodować tak wielką tragedię, używając kabli naprawianych na tzw. skrętkę – dodała sędzia.

Po oględzinach miejsca pożaru znaleziono dwa spalone kable. Jeden z nich był kablem od przedłużacza. Mielewczik i jego pracownik, wykonujący prace na dachu kościoła, używali go do podłączania elektronarzędzi. Drugi kabel był częścią jednego z urządzeń. Biegły stwierdził jedynie, że

prawdopodobnie szlifierki kątowej lub pilarki. Podczas śledztwa prokuratura zasięgnęła szeregu opinii m.in. z zakresu pożarnictwa, budownictwa, elektrotechniki i fizykochemii. Ostateczną ekspertyzę w sprawie przyczyny pożaru wydali specjaliści ze Szkoły Głównej Służby Pożarniczej.

To na jej podstawie w kwietniu 2007 r. postawiono zarzuty nieumyślnego wywołania pożaru Mielewczikowi, który miał się posługiwać na dachu kościoła niefabrycznie naprawioną szlifierką, w której doszło do zwarcia. Według prokuratury, to była przyczyna pożaru.

– To śmieszne, że 20 centymetrów starego kabla przesądziło o mojej winie – broni się. – Wszystkie moje narzędzia były prawie nowe. Niektóre miały tylko dwa tygodnie. Mam na to wszystkie faktury.

Dekarz twierdzi, że znale-

ziony na miejscu pożaru uszkodzony przewód nie musi wcale pochodzić od jego narzędzi.

– Poddasze było zaśmiecone. Sam wyniosłem stamtąd 10 kontenerów śmieci. Walały się tam nie tylko kable, ale też bojler i kilka motorów – mówi Mielewczik. – Pożar kościoła to wynik wieloletnich zaniedbań, braku remontów i odpowiedniej instalacji przeciwpożarowej – dodaje.

Mielewczik twierdzi też, że prokurator chciał sprawę jak najszybciej zamieść pod dywan. – Po prostu szukano na siłę winnego – mówi.

– Rozumiem tego człowieka, po prostu się broni – komentuje Maciej Szczepkowski z Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, kierujący remontem kościoła św. Katarzyny. – Jednak przypadki samozapalenia są bardzo rzadkie. Przecież od poprzedniego remontu dachu

w latach 60. jakoś przez ponad 30 lat nic się samo tam nie zapaliło.

Dekarz był jedynym oskarżonym. Prokuratura badała też wątek naruszenia przepisów prawa budowlanego przez ówczesnego przeora kościoła. Mimo że prace remontowe prowadzone były bez wymaganego zezwolenia, umorzono tę część śledztwa.

Remont kościoła trwa już kilka lat. Dotychczas wykonano jedynie połowę zaplanowanych prac. Pochłonęły one prawie 10 mln zł. Teraz potrzeba kolejnych 10 mln.

– Remont jest zależny od tego, jak splotają się pieniądze – zaznacza Maciej Szczepkowski. – Gdybym dostał te 10 milionów już teraz, moglibyśmy skończyć za trzy, cztery lata.

Obecnie stan kościoła jest już na tyle dobry, że można zdjąć rusztowania i zdemontować

● **Kościół św. Katarzyny** jest najstarszym kościołem parafialnym Gdańska, jednym z dwóch najstarszych w mieście; obok kościoła dominikańskiego św. Mikołaja. Jego początki sięgają XII wieku.

W 1298 Władysław Łokietek sprawował tutaj sądy.

● **Jan Heweliusz, astronom** związany był z kościołem św. Katarzyny. W latach 1640–1687 pełnił obowiązki przełożonego gminy protestanckiej św. Katarzyny. Prawdopodobnie jest tam też pochowany.

● **W swojej historii** kościół św. Katarzyny najpierw należał do katolików, w XVI w. przeszedł w posiadanie protestantów.

ogrodzenia. Rusztowania znikną w tym tygodniu. Płoty, uniemożliwiające ruch pieszych i aut ulicą Katarzynki, zostaną rozebrane najpóźniej w ciągu 10 dni.

– Remontu wymaga jednak kopuła wieży oraz wnętrze kościoła. Jest też wiele uszkodzeń, które nie są wynikiem pożaru, ale które należy naprawić – dodaje Szczepkowski.

Remont kopuły miał być przeprowadzony w tym roku, ale nie ma na to pieniędzy. Może się znaleźć, ale dopiero za rok. Szczepkowski i ojcowie karmelici liczą na pomoc państwa oraz władz miejskich. W tej chwili pieniądze, które wpływają na odbudowę, wkładane są na lokaty, aby przynajmniej odsetek opłacić bieżące wydatki. – W takich okolicznościach trudno powiedzieć, kiedy remont się zakończy – mówi Szczepkowski.

Gdynianie bronią drzew

► Nie ma zgody mieszkańców na wycinkę lasu

► Protestuje też Rada Dzielnicy Redłowo

Szymon Szadurski
Gdynia

Mieszkańcy Redłowa zbulwersowani są planem wycinki lasu tuż koło Kępy Redłowskiej, który ujawniliśmy we wtorkowym wydaniu „Polski Dziennik Bałtycki”. Artykuł spotkał się z szerokim odzewem Czytelników. Drzewa przy ul. Huzarskiej, Saperskiej i Ułańskiej, przylegające do unikatowego na skalę Europy rezerwatu, tworzące z nim zwarty kompleks leśny, mają zostać wycięte, aby można było na prywatnych działkach wybudować kolejne wille. Urzędnicy tłumaczą tymczasem, że nie mają możliwości prawnych, aby sprzeciwić się zakusom właścicieli tych posesji. Porośnięte drzewami tereny były przed wojną bowiem działkami budowlanymi, w myśl przepisów nie są traktowane jako las, dlatego ich posiadacze mają prawo domagać się ich zabudowy. Co gorsza, kontrahenci kręcą się wokół kolejnych gruntów w tej okolicy, są zainteresowani ich zakupem i wznoszeniem domów.

– Posesje przechodzą z rąk do rąk, ciągle ktoś przyjeżdża i dopytuje się o możliwość ich zakupu – mówi Zbigniew Markowski, mieszkaniec ul. Huzarskiej. – Las z roku na rok, fragment po fragmencie, jest kar-

czowany, a dzikie zwierzęta, żyjące w rezerwacie Kępa Redłowska, są tym samym coraz bardziej osaczane.

Mieszkańcy już wcześniej protestowali przeciwko wycinaniu drzew i nowych inwestycji w okolicy Kępy Redłowskiej, a także w dolinie rzeki Kaczej. Bez efektu. Posiadłość nieopodal rzeki wybudował m.in. właściciel dużej firmy budowlanej, współpracującej z miastem przy realizacji szeregu inwestycji. Z naszą redakcją skontaktował się też mężczyzna, który jeszcze przed dwoma laty zainteresowany był zakupem działki przy ul. Saperskiej. Chce zachować anonimowość, ma jednak dokumenty, iż jeszcze w latach 2006–2007 miasto nie chciało ustalać warunków zabudowy na tych terenach.

– O mały włos nie kupiłem jednej z działek na ulicy Saperskiej – twierdzi mężczyzna. – Ulica ta to dla jasności las, regularny las. Jej przebieg wyznacza taśma między drzewami, postawiono też tabliczkę z nazwą. Przed wojną faktycznie była tam polana i dukt, urzędnicy miejscy powiedzieli bowiem jasno, iż nie są zainteresowani rekonstruowaniem tej drogi, że nie dostaną warunków zabudowy, gruntu więc ostatecznie nie kupiłem. Właściciel działki, który bardzo chciał ją sprzedać, odwoływał się od negatywnej decyzji o warunkach zabudowy do kolegium odwoławczego, dostał jednak dwukrotną odmowę w ciągu pół roku. Jeśli teraz będzie można tam cokolwiek budować, to dla mnie sprawa jest co najmniej niejasna. Te drzewa, które tam rosną, to nie

żadne samosiejki, lecz las, dorodne brzozy. Szkoda byłoby je wycinać.

Sprawą planowanych inwestycji przy ul. Huzarskiej zajmie się też po wakacyjnej przerwie, na początku sierpnia, Rada Dzielnicy Redłowo. Wiesława Nadolska, jej przewodnicząca często wybiera się w tę okolicę na wycieczki rowerowe.

– Mieszkańcom chyba niezbyt podoba się to grodzenie lasu płotem, bo wczoraj ktoś już ukradł bramy wjazdowe – mówi Wiesława Nadolska. – Ale to nic dziwnego, bo zagrożona została niemal połowa przylegającego do dzielnicy lasu. Z jednej strony rozumiem, że przed wojną były to działki budowlane. Z drugiej strony jednak dziś to regularny las, jeśli ktoś go wytnie, będę zdziwiona. Gdy RD Redłowo chciała na terenie rezerwatu ułożyć schody z drewnianych bali, prowadzące do zabytkowych dział, nie uzyskaliśmy pozytywnego uzgodnienia konserwatora przyrody. Ale gdy prywatny inwestor chce wycinać drzewa, zgodę dostaje. Coś tu chyba jest nie tak.

Jerzy Zając, dyrektor Urzędu Miasta Gdyni, zapewnia tymczasem, że plany budowy domów przy ul. Huzarskiej są zgodne z prawem.

– Mieszkańcy, którzy budowali się tam wcześniej, też wycinali drzewa – mówi Zając. – Tymczasem teraz protestują i nie pozwalają wybudować się kolejnym właścicielom.

Skomentuj

Wyraź swoją opinię na www.polskadziennikbaaltycki.pl



Ogrodzony las przy ul. Huzarskiej, ktoś już ukradł bramę



W Gdyni Orłowie wycinka drzew trwa w najlepsze

Tną w Orłowie

● Trwa batalia o ocalenie lasu w Redłowie, pod topór poszły już tymczasem dorodne topole i inne drzewa przy skrzyżowaniu ul. Orłowskiej i al. Zwycięstwa.

Wycinka w sąsiednim Orłowie trwa od kilku dni, realizowana jest na wcześniej już ogrodzonym kilkuhektarowym terenie nieopodal przystanku autobusowego. Właściciel gruntu ma niezbędne zgody, jednak pobliscy mieszkańcy uważają, że termin, w którym podjął się wycinki, jest niefortunny ze względu na możliwość gniazdowania ptaków w koronach drzew. We wtorek zawiadomili więc o sytuacji ogrodnika miejskiego, który z kolei ściągnął na miejsce ornitologa oraz pracowników Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Gdyni.

– W wyniku oględzin drzew okazało się jednak, że nie ma na nich gniazd ptaków – mówi Maura Zaworska – Błaszkievicz, ogrodnik miejski w Gdyni. – Właściciel gruntu wykonuje więc wycinkę zgodnie z prawem. Uzyskaliśmy zapewnienie, że na bieżąco będzie sprawdzat, czy w koronach drzew nie pojawiły się gniazda. Najważniejsze, że nie zostaną wycięte najbardziej wartościowe drzewa przy tej ulicy.

Gdynia w skrócie

WIELKI KACK

Nowa stacja uzdatniania wody

Właśnie ukończona nowiutka stacja uzdatniania wody „Wielki Kack” rozpocznie pracę dzisiaj. Nie będzie jedyna. Do eksploatacji również dzisiaj wejdzie zmodernizowana stacja „Sieradzka”. Stacja „Wielki Kack” dostarcza wodę dla mieszkańców dzielnic Karwiny, Wielki Kack i górny Mały Kack (łącznie 12 tys. osób) Stacja „Sieradzka” zaopatruje w wodę około 36 tysięcy mieszkańców Wzgórza św. Maksymiliana, Redłowa, Orłowa i również części Małego Kacka. Budowa i modernizacja obu stacji kosztowała 10 milionów euro i współfinansowana była przez Unię Europejską. W ramach prac zainstalowano nowoczesne urządzenia do filtracji wody, które mają zdecydowanie podnieść jej jakość na światowy poziom.

SKWER KOŚCIUSZKI

85. urodziny Josepha Conrada

Już w najbliższy poniedziałek, 3 sierpnia, o godzinie 12, dokładnie w 85. rocznicę śmierci Josepha Conrada Korzeniowskiego przedstawiciele Towarzystwa Conradowskiego oraz władze Gdyni złożą kwiaty pod pomnikiem słynnego pisarza przy alei Jana Pawła II (koniec Skweru Kościuszki)

Joseph Conrad Korzeniowski, herbu Nałęcz, był brytyjskim pisarzem polskiego pochodzenia tworzącym w języku angielskim. Jego twórczość została uznana za klasykę literatury światowej XX w.

Najbardziej znane jego dzieła to między innymi „Murzyn z załogi Narcyza”, „Tajfun”, autobiograficzna powieść „Smuga cienia”, „Lord Jim”, „Ocalenie” i „Jądro ciemności”.

Rekiny przyjadą z Indonezji

Beata Jajkowska
Gdynia

Dwa nowe rekiny rafowe jutro przyjadą do Akwarium Gdynińskiego z Indonezji. Czekają już na nie zbiornik w sali wodnej na I piętrze, gdzie prezentowane są zwierzęta świata. Jednak zanim tam trafią przejść muszą kwarantannę.

– Na ekspozycję trafią 17–18 sierpnia – mówi Maurycy Rzeźniczak, kierownik Akwarium Gdynińskiego. – Na razie będą małe, mierzyć będą około 40–60 cm, jednak w ciągu 1,5–2 lat ich długość dojdzie do 2 metrów. Wówczas będziemy musieli sprawić im nowy zbiornik, gdyż obecny stanie się dla nich za ciasny.

Zbiornik, do którego teraz trafią, zwany przeziernym, jest tak skonstruowany, że ryby podziwiać będzie można z kilku stron. A jest co oglądać. To zwierzęta, które muszą być cały czas aktywne. Nie mają bowiem pęcherza pławnego i gdyby przestały pływać to by... się utopiły.



Takie rekiny rafowe będzie można oglądać jeszcze w sierpniu

Na wolności żyją w lagunach, na głębokości około 250 metrów. Żywią się krabami, ośmiornicami, langustami i innymi morskimi stworzeniami.

Są agresywne w stosunku do ludzi. Lubią śledzić nurków,

lecz kiedy wyczują coś niepokojącego, atakują. Mają bardzo dobry węch, słuch, smak, wzrok, dotyk. Wyczuwają linię boczną drobne przemieszczenia wody i zmiany w polu elektrycznym. Ale rekiny rafowe to nie jedyna

nowość w Akwarium Gdyni. Kilka dni temu... „przemówiły” elektryczne węgorze.

– W zbiorniku nr 56 na II piętrze zamontowaliśmy system nagłaśniający, dzięki któremu można usłyszeć wyładowania elektryczne tych zwierząt – mówi Maurycy Rzeźniczak. – Węgorz elektryczny może wytwarzać napięcie elektryczne od 300 do 600 V i natężenie prądu o wartości 1 ampera, które jest zdolne zabić człowieka! Ryba wytwarza pole kiedy płynie, wysyła wtedy od 20 do 50 impulsów elektrycznych na sekundę. I właśnie te wyładowania można usłyszeć, przyglądając się węgorzom. No i na razie, niestety, nie mamy zółwia wodnego.

Zwierzak poczuł się gorzej, pojechał więc do oceanarium w Stralsundzie w Niemczech, gdzie trafił na obserwację.

– Zostanie podleczone. Spodziewamy się, że wróci do nas za jakieś 6–9 miesięcy – dodaje Maurycy Rzeźniczak.

Radni walczą o przywrócenie uchwał, dzięki którym będzie można wziąć kredyty na ponad miliard zł

Gdańsk na drodze do sądu

Paweł Rydzyński
Gdańsk

Gdańscy radni przyjęli wczoraj podczas nadzwyczajnej sesji uchwały, na mocy której prezydent Paweł Adamowicz może złożyć skargę do sądu administracyjnego na decyzję Regionalnej Izby Obrachunkowej. RIO unieważniła trzy uchwały rady miasta, na mocy których Gdańsk mógłby zaciągnąć kredyty na ponad miliard złotych.

Izba unieważniła uchwały zmagając, mówiące o zaciągnięciu trzech kredytów – dwóch w Europejskim Banku Inwestycyjnym, na 384 i 370 mln zł, w Banku Rozwoju Rady Europy na 350 mln zł. Urzędnicy RIO tłumaczyli m.in., że samorząd może brać kredyty tylko na pokrycie deficytu. Władze Gdańska powołują się na rozporządzenie Rady Ministrów mówiące, iż jest możliwość ich zaciągania także na inwestycje.

Włodarze Gdańska nie zgadzają się z argumentacją RIO, że w uchwałach nie było jasnego zapisu, iż „miliardowe” kredyty nie zostaną wzięte w całości w tym roku (gdyby tak się stało, Gdańsk przekroczyłby dozwolony przepisami deficyt budżetowy), lecz będą brane w transzach do 2015 r.

– Poprawienie tych uchwał nie by nie dało. Deficyt budżetowy planuje się bowiem tylko na dany rok, a nie na kilka lat – argumentowała podczas sesji Teresa Blacharska, skarbnik miasta.

Rządząca Gdańskiem PO poparła uchwały zaskarżające decyzję RIO.

– Niemal identyczna uchwała została niedawno przyjęta przez radnych z Poznania i tamtejsza Izba Obrachunkowa nie miała do niej żadnych zastrzeżeń – mówił Jarosław Gorecki, szef klubu PO w gdańskiej Radzie Miasta.

Opozycyjny PiS wstrzymał się od głosu.

Jeśli Izba Obrachunkowa uzna zarzuty Gdańska za zasadne, może sama anulować swoje uchwały. Gdy tego nie zrobi, sprawa trafi do sądu

– To dobrze, że sąd administracyjny rozstrzygnie, kto ma rację – mówił Wiesław Kamiński, radny PiS.

Kamiński zwrócił przy okazji uwagę na następującą sprawę. Wspomniane rozporządzenie rządu mówi, iż samorządy mogą brać kredyty na inwestycje tylko w międzynarodowych instytucjach finansowych, których Rzeczpospolita Polska jest członkiem (a takimi instytucjami są Europejski Bank Inwestycyjny oraz Bank Rozwoju Rady Europy) bądź z którymi ma podpisaną umowę o współpracy.

– To karygodne, że w polskim prawie dopuszcza się branie kredytów w instytucjach międzynarodowych, a zabrania się ich brania w instytucjach polskich – oburzał się radny PiS.

Warto jednak zwrócić uwagę, że wspomniane rozporządzenie pochodzi z czerwca 2006 r., kiedy Polską rządziło Prawo i Sprawiedliwość.

Co się teraz stanie? Prawdopodobnie dziś skarga do sądu administracyjnego zostanie złożona w... RIO. Przepisy mówią bowiem, że taką skargę składa nie bezpośrednio Gdańsk, lecz RIO w jego imieniu. Co więcej, nie jest pewne, czy skarga

w ogóle zostanie wniesiona.

– Jeśli RIO uzna, że nasze uwagi są zasadne, może sama anulować swoją uchwałę. Jeśli natomiast zdecyduje, że jej zdaniem nie mamy racji, wówczas kieruje naszą skargę do sądu – tłumaczy Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska.

Rozprawa będzie musiała odbyć się w ciągu 30 dni od ewentualnego wpłynięcia skargi do sądu.

Nie czekając na wyrok sądu, radni przyjęli wczoraj też uchwałę o zaciągnięciu przez Gdańsk w tym roku kredytu na 181 mln zł – 64 mln z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, i 117 mln zł z Banku Rozwoju Rady Europy. Właśnie 181 mln miała wynosić transza z „miliardowych” kredytów, którą planowano zaciągnąć w tym roku. Z tych środków będzie m.in. remontowana ul. Łostowicka, mają one też posłużyć na rozpoczęcie prac związanych z budową Teatru Szekspirowskiego, przebudową ulic Głównego Miasta czy budową boisk przyszkolnych.

Na wczorajszej sesji został zaprzysiężony nowy radny PO Stanisław Sikora, który zastąpił niedawno wybraną posłankę Agnieszkę Pomaskę.

Alternatywny budżet PiS?

Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska

– Skoro radni PiS krytykują na każdym kroku finansową politykę Gdańska, to mam dla nich propozycję. Niech stworzą alternatywny projekt budżetu miasta. Trudno z politykami PiS jest dyskutować w momencie, gdy dużo mówią o błędach władz Gdańska, natomiast nie stworzyli niczego na piśmie. Nie było żadnej publikacji



czy książki na ten temat. Niech zatem radni PiS zorganizują debatę na temat przyszłości finansów Gdańska. Publicznie deklaruję, że wezmę udział w takiej debacie.

Nie stworzymy alternatywy

Krzysztof Kaczmarek, gdański radny Prawa i Sprawiedliwości

– Od dawna apelowaliśmy, by Paweł Adamowicz rządził Gdańskiem jak menedżer. Niestety, wciąż jest politykiem, a nie menedżerem. Gdańska polityka finansowa jest prowadzona bardzo źle. Nie zamierzamy natomiast tworzyć żadnych alternatywnych budżetów. To jest zadanie prezydenta i jego urzęd-



ników, a my jako radni mamy mówić, co jest dobre, a co złe. Nie będziemy tworzyć „swojego” budżetu, żeby prezydent mógł sobie potem wybierać, który z nich jest lepszy.

Kampania „Czyste Plaże”



Podczas ośmiu edycji kampanii przeszkolono 54 tys. dzieci

Beata Jajkowska
Gdynia

Na kilogram złomu aluminiowego przypada 60 puszek. W Polsce odzyskuje się z niego 67 proc. czystego aluminium. Najprościej jest zmniejszyć objętość puszek zgniatając ją, a poznać po tym, że ma połyskliwe dno, nie przyciąga jej magnes i ma znaczek „alu”. Tego i jeszcze wielu ciekawych rzeczy uczą się przebywające nad morzem dzieci. Warsztaty dla nich, połączone ze zbieraniem puszek z plaż, organizuje fundacja na rzecz odzysku aluminiowych puszek po napojach Recal z Warszawy. – Kampania „Czyste Plaże” trwać będzie do września i obejmie zasięgiem całe wybrzeże Bałtyku – mówi Artur Łobocki z zarządu Recal. – War-

sztaty kierujemy do dzieci i młodzieży w wieku 8-17 lat, przebywających nad morzem, na obozach czy koloniach. Zebrane podczas kampanii puszki trafiają do punktów skupu, a potem do dalszego przetworzenia. Zaoszczędzone zostanie miejsce na wysypiskach, a jedna tona puszek zawrócona z drogi na składowisko to oszczędność 100-150 złotych kosztów składowania.

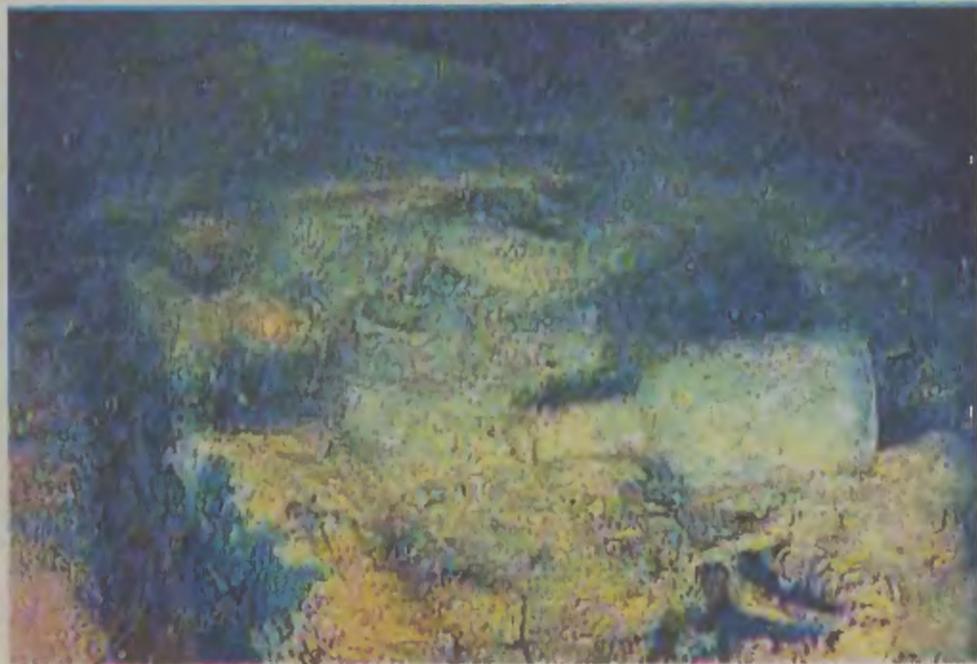
Aktywny udział w warsztatach to nagroda dla uczestników. Takie nagrody ma i nasza redakcja. 10 pierwszych osób, które zadzwonią dziś o godz. 11 pod nr tel. (058) 660 65 07 i odpowiedzą na pytanie „ILE PUSZEK WCHODZI NA 1 KG ZŁOMU ALUMINOWEGO” otrzyma upominki od fundacji Recal.

Muzealnicy odkrywają tajemnice wraku XVIII-wiecznego żaglowca

Grażyna Antoniewicz
Gdańsk

Na głębokości 82 metrów w Bałtyku leży drewniany wrak – żaglowiec zbudowany w połowie XVIII wieku. Ma 28 metrów długości i 7,5 m szerokości. Dotąd nie został spenetrowany i ograbiony. Dlatego jest to wyjątkowa gratka dla naukowców z Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku.

– Burty wystają z dna na wysokość sześciu metrów ponad powierzchnię dna – mówi Iwona Pomian z Działu Badań Podwodnych CMM. – Na dziobowej części kadłuba znaleźliśmy worki ze zbożem. Zachowały się też elementy wyposażenia. To jeden z najlepiej zachowanych wraków, jaki widziałam. W środku statek jest wypełniony ładunkiem. Ma zniszczoną część nadbudówki i pokład, ale wszędzie leżą zabytki. Wyciągnęliśmy ich kilka – te, które leżały poza burtą lub mogły pomóc w datowaniu znaleziska. Są to m.in. piękne kamionkowe naczynie i butelka z tajemniczym trunkiem. Poszukiwałam laboratorium, które zechce ją szybko zbadać, gdyż napój zaczął fermentować i próbował wypchnąć korek z butelki. Udało się znaleźć laboratorium w Gdyni. W poniedziałek pod-



Wrak leży na głębokości 82 metrów

jęta zostanie decyzja, czy może ono wykonać analizę. Nie wiemy jak nazywał się statek, ani do kogo należał. Mam przeczuć, że jest holenderski, ale poczekamy na analizę drewna.

Badania prowadzono wspólnie z Marynarką Wojenną, która zaoferowała pomoc specjalistów przy okazji rutynowych szkoleń odbywanych corocznie.

– Pomimo początkowych trudności (sztorm i ustawiczne awarie) załoga ORP „Lech” umożliwiła nam, dzięki swemu profesjonalizmowi, obejrzeć to co do tej pory było dla nas, ze względu na głębokość, nieosiągalne. Był zespół nurków, pojazdy podwodne – dodaje Iwona Pomian. – My jako nadzór archeologiczny próbowaliśmy wyłowić jak najwięcej elemen-

tów wraka i wskazać, co powinno być wydobyte.

Podwodne prace były trudne, bowiem panujące na głębokości 82 m ciśnienie powoduje, że nurek może przebywać pod wodą około 40 minut, a następne 6 godzin spędza w komorze hiperbarycznej.

Wrak żaglowca został odkryty kilka lat temu przez przedsiębiorstwo Petrobaltic.

Trójmiasto w skrócie

GDAŃSK

Wpadła z kluczem udarowym

Policja zatrzymała 49-letnią gdańszczankę, która próbowała ukraść z jednego z gdańskich sklepów klucz udarowy. Kobieta schowała go do swojej torebki wraz z pięcioma pędzlami. Wyszła ze sklepu, nie zamierzając płacić za towar. Kradzież zauważył jeden z pracowników sklepu, który powiadomił policję. Wart 1,3 tys. zł towar trafił na swoje miejsce, czyli na sklepowe półki. Kobięcie grozi do 5 lat za kratkami. (PIW)

GDAŃSK

Okradli swojego pracodawcę

Do policyjnego aresztu trafiły cztery osoby, które podejrzewane są o to, iż wykonując prace ogrodowe na rzecz 52-letniego mieszkańca Gdańska,

ogłocili jego altankę z większości znajdujących się w niej wartościowych przedmiotów. Mężczyzna wynajął całą czwórkę: 46-letnią kobietę oraz trzech mężczyzn, w wieku od 38 do 46 lat, do przeprowadzenia prac porządkowych w ogródku. Tydzień później zauważył, iż do jego altanki się włamało. Sprawcy kradzieży zerwali kłódkę do pomieszczenia altany i zabrali ze środka między innymi wiertarki, kosiarki, szlifierki, dwie butle gazowe oraz skrzynki z narzędziami. (PIW)

GDAŃSK

Pomóżcie znaleźć plastry

Wczoraj między Halą Targową a Dworcem PKP w Gdańsku zgubiono plastry (Porofix) stosowane w leczeniu przepukliny pępowej, na którą cierpi 2-letnia Miriam. Uczciwy znalazca proszony jest o kontakt pod numerem 058 572 81 11.

Zaczyna się kampania

Aleksandra Dylejko
Gdańsk

Pierwszy z serii happeningów organizowanych w ramach kampanii społecznej „Werbél Demokracji” odbędzie się dziś w Gdańsku. Przez trzy godziny, od 14 do 17, przed Dworcem Głównym krążyć będą szczudlarze z pękami kluczy wręczkach.

– Przekaz jest prosty – mówi Janusz Gawrysiak z gdańskiego Teatru Znak. – Mamy tyle kluczy i staramy się nimi otworzyć wiele drzwi, ale żadne z nich do siebie nie pasują...

Aktorzy, wspierani przez przedstawicieli Pomorskiej Rady Osób Bezdomnych, będą wręczać też klucze przechodniom. Do każdego zostanie dołączony breloczek z hasłem „Tak łatwo zgubić klucz do własnego mieszkania”. Jak zauważają bowiem pracownicy Pomorskiego Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności – problem bezdomności to głów-

nie problem braku własnego domu i dużej samotności.

– Mam nadzieję, że uda nam się dotrzeć do naprawdę znaczącej liczby osób – mówi Piotr Olech, dyrektor biura PFWB. – Liczę też na to, że każda z nich zachowa sobie klucz z brelokiem i że skłoni on do refleksji nad tym, jak postrzegamy osoby doświadczające bezdomności.

Badania pokazują, że patrzymy na nie przez pryzmat brudu, uzależnienia, własnego wyboru. To krzywdzące stereotypy, które podczas kampanii „Werbél Demokracji” PFWB chce łamać.

Już od soboty na ulicach Gdańska, Sopotu, Gdyni i Słupska zawisnie 250 citylightów i 50 billboardów. O bezdomności opowiedzą z nich młoda i starsza kobieta, mężczyzna młody i w średnim wieku. Na plakatach pojawią się też dane statystyczne i prośba „Nie osądzaj mnie. Każdy ma swój powód bezdomności.”

Happening w każdy czwartek

- 6 sierpnia, godz. 14 – 17 – Gdynia: Skwer Kościuszki, al. Jana Pawła II, bulwar Nadmorski
- 13 sierpnia, godz. 14 – 17 – Gdańsk Wrzeszcz: okolice Dworca PKP
- 20 sierpnia godz. 10 – 12 –

- Sopot: okolice dworca • 20 sierpnia 2009, godz. 15.00 – 17.00 – Słupsk: ul. Wojska Polskiego, skwer Sienkiewicza, plac Zwycięstwa
- 27 sierpnia godz. 14 – 17 – Gdańsk Śródmieście, ulica Długa i Długi Targ

Westerplatte odzyskuje historyczny wygląd

► Zostanie odtworzony dawny wjazd

► Bez zmian na pomniku Boh. Westerplatte

Kazimierz Netka
Gdańsk

Westerplatte odzyskuje swe dawne oblicze. 1 września wjazd na to historyczne pole bitwy będzie miał wygląd niemal taki sam, jak 70 lat wcześniej, czyli w 1939 roku – zapewnia Marcin Tymiański, rzecznik prasowy pomorskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków. Właśnie dzięki staraniom tego Urzędu, rekonstruowana jest Brama Kolejowa, prowadząca na teren byłej polskiej Wojskowej Składnicy Tranzytowej (WST) w Wolnym Mieście Gdańsku. Pojawi się tablica z nazwą tej składnicy. Niestety, nie uda się odtworzyć całości, bowiem część dawnego Westerplatte jest zajęta przez różne przedsiębiorstwa, w tym fragment terenu wjazdu do WST.

Rekonstrukcja Bramy to jedno z najważniejszych zadań, które pomorski wojewódzki konserwator zabytków chce zrealizować na Westerplatte przed 1 września br., czyli przed międzynarodowym spotkaniem w tym miejscu przywódców państw z okazji 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Zostaną też odbudowane, przynajmniej czę-



Rekonstrukcja Bramy Kolejowej Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte

ciowo, także inne historyczne obiekty.

– Oprócz Bramy kolejowej, odtworzymy też mur i wały ziemne wokół byłych magazynów, udostępnimy dolny poziom Koszar do zwiedzania – wylicza Marcin Tymiański. – Wyremontujemy placówkę Fort na cele ekspozycyjne.

Jednocześnie, za przeciwnym spotkaniem w stosunku do Bramy Kolejowej krańcem historycznego Pola Bitwy, trwa generalna konserwacja Pomnik Bohaterów Westerplatte. Widniejący

na nim napis: „Początek Gdańska” upamiętnia Obrońców Poczty Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku. Pojawiały się propozycje, żeby ten napis zmienić, ale nie uzyskały akceptacji.

– Na obelisku nie będą dokonywane żadne zmiany – mówi Mieczysław Kotłowski, dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku, opiekującego się tym obiektem. – Naszym zadaniem jest jedynie przywrócenie właściwego stanu technicznego i estetycznego pomnika.

Jeszcze 30 dni

● Za przygotowania do obchodów 1 września w Gdańsku 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej odpowiada rząd. Udział w uroczystości potwierdziło kilkunastu przywódców państw. Nie ma reakcji z USA. Odpowiedzi na zaproszenia organizatorów spodziewają się najpóźniej w połowie sierpnia.

Wasza klasa na naszych łamach, czyli szkolne spotkanie po latach



Na klasowe spotkanie po... 42 latach zaprosili nas uczniowie klasy „A” rocznika 1959-1967 Szkoły Podstawowej numer 24 w Gdańsku Wrzeszczu.

OGŁOSZENIE

0316272/00

WERBEL
DEMOKRACJI

Projekt jest realizowany przy wsparciu udzielonym przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskimi Mechanizmu Finansowego oraz budżetu Rzeczypospolitej Polskiej w ramach Funduszu dla Organizacji Pozarządowych.

Powstaje dom otwartości

► Na gruzach zbudują Centrum Pojednania

► Ks. proboszcz liczy na pomoc ludzi dobrej woli

Marek Adamkiewicz
Łęgowo

Z krajobrazu Łęgowa w błyskawicznym tempie znika zabytkowa plebania. Proboszcz miejscowej parafii, ks. Grzegorz Rafiński, zapewnia że wszystko jest w porządku. Rozbiórka prowadzona jest pod nadzorem konserwatorskim i inspektorów budowlanych.

– Przygotowujemy miejsce pod Centrum Pojednania – tłumaczy kapłan. – Pomysł stworzenia miejsca, w którym każdy, bez względu na wyznanie czy kulturę, mógłby się zatrzymać towarzyszył mi od dłuższego czasu i nareszcie zaczyna się ziszczać.

Jak zapowiada ks. Grzegorz, nowy budynek będzie kopią starej plebanii. Zostanie on wzniesiony tuż obok miejsca, gdzie stał do tej pory.

– Wszystko zostało pomierzone i zinventaryzowane, więc

nie będzie problemu z otworzeniem murów – zapewnia proboszcz. – Żałuję tylko, że musieliśmy posunąć się do rozbiórki zabytku. Inna sprawa, że nie mieliśmy wyjścia. Mury były zbyt mocno odkształcone, zapadała się podłoga. Przy wyburzaniu staraliśmy się ratować, co tylko możliwe.

Na dowód ks. Rafiński pokazuje rzeczy odłożone w pobliskich pomieszczeniach gospodarczych. Są wiekowe drzwi, stos dachówek, jest nawet świetlik. Lada dzień pojawi się obok zdemontowany piec kaflowy i fragment balustrady z klatki schodowej.

– Żadnych skarbów nie znaleźliśmy – duchowny uśmiecha się. – Były tylko stare gazety i zeszyty. Osoby mieszkające w plebanii często się zmieniały i każdy coś ze sobą zabierał.

Pytany o pieniądze na budowę ośrodka, ks. Grzegorz zapewnia, że da radę pociągnąć budowę. Do tej pory udawało mu się przecież znajdować ludzi gotowych wspomóc parafialne dzieła. Bez nich nie wyremontowałby zabytkowego kościoła ani nie pobudował hali sportowej dla mieszkańców.

– Najważniejsze to wiedzieć, czego się chce – przekonuje. – Reszta w rękach Opatrzności.

Rozbiórka zabytku była koniecznością



Ksiądz Grzegorz Rafiński wierzy, że znajdą się osoby, które pomogą zbudować w Łęgowie Centrum Pojednania

● Centrum Pojednania to kolejne przedsięwzięcie proboszcza parafii św. Mikołaja w Łęgowie, ks. Grzegorza Rafińskiego, służące budowaniu porozumienia między różnymi społecznościami.

Ośrodek ma być miejscem edukacji i pokazywać złożoność stosunków etnicznych i religijnych w regionie. Hasłem, które przyświeca jego budowie, jest: „Pomocze miejscem spotkania kultur i narodów”.

Korzystając z nośników medialnych, ks. Grzegorz zamierza w Centrum Pojednania promować dziedzictwo Łęgowa, a także uczyć postaw tolerancji. Dla mieszkańców takie działania nie są niczym nowym. Ksiądz

Rafiński od lat utrzymuje znakomite kontakty z dawymi, a mieszkającymi obecnie w Niemczech łęgowanami. Dzięki temu udało się m.in. sprowadzić do kościoła dzwony, wywiezione z niego w czasie drugiej wojny światowej.

Zaszczości geodezyjne dzielą mieszkańców i władze

Nie wiedzą, gdzie jest droga ani ile mają ziemi

Wawrzyniec Rozenberg
Suchy Dąb

Pogłębia się spór w sprawie ustanowienia nowych granic działki w Suchym Dębnie przy ul. Sportowej. Jego powodem są rozbieżności w podanych powierzchniach gruntów. Okazuje się bowiem, że pomiary dokonane niedawno przez geodetów nie pokrywają się danymi na wcześniejszych mapach. Doszło do tego, że przy wymierzaniu jednej z działek zawężono gminną drogę. Po proteście mieszkańców, wójt gminy Suchy Dąb Sławomir Kaźmierski zorganizował spotkanie z geodetami. Wbrew oczekiwaniom, nie przyniosło ono rozstrzygnięcia.

– Nie mam pretensji o to, że dawniej niedokładnie zmierzono grunty orne i teraz, według map geodezyjnych, niektórzy z rolników mają pola mniejsze, niż sądzili – mówi Józef Kułaga, rolnik, którego grunty przylegają do wspomnianej drogi. – Uważam, że nie wolno zmie-

niać tych granic. Wójt powinien wynająć geodetę, który wymierzy sporne drogi gminne numer 252 i 274. Dopiero wtedy będzie można mówić o podpisaniu ugody.

Józef Kułaga dodaje, że podczas spotkania strona samorządowa nie przedstawiła kompleksowego rozwiązania problemu i nie wytyczono granicy drogi raz na zawsze, zgodnie z wcześniejszymi mapami geodezyjnymi. W odpowiedzi rolnicy przygotowali pismo protestacyjne.

– Wójt chciał ograniczyć dyskusję tylko do działki, która już zawęża drogę, a na to nie ma naszej zgody – podkreśla właściciel nieruchomości.

W przypadku spornych granic wójt powinien doprowadzić do ugody, a jeśli nie jest ona możliwa, sprawę można rozstrzygnąć tylko w sądzie. Powiatowy Wydział Geodezji Kartografii i Katastru nie jest arbitrem w tego rodzaju sporach. Różnice w dawnych i obecnych pomiarach sięgają trzydziestu procent. – W poprzednim artykule na ten temat została

znieskształcona moja wypowiedź, że już wynajętem geodetę który pomierzy działki znajdujące się przy zaoranej drodze – zaznacza Sławomir Kaźmierski. – Otóż ja mówiłem dokładnie coś innego, że wznowimy granice drogi, nie mierząc sąsiednich działek, bo to byłaby praca bez końca. Poza tym gmina nie może ponosić kosztów pomiarów prywatnych działek. Według samorządowca uściślenia wy-

W przypadku spornych granic, wójt powinien doprowadzić do ugody, a jeśli nie jest ona możliwa, sprawę można rozstrzygnąć tylko w sądzie. Wydział geodezji nie jest arbitrem

magają też inne aspekty tej sprawy.

– Pan Kułaga zwrócił się pismem o ustalenie z urzędu przebiegu granicy drogi gminnej działki nr 261 pomiędzy jego działką nr 253 a działką nr 251 – tłumaczy. – Jako że droga ta przebiega pomiędzy dwudziestoma działkami, uznałem że nie ma sensu wznowiać jej granic tylko w ograniczonym zakresie, tak jak chciał pan Kułaga, tylko należy ustalić przebieg całej granicy pomiędzy działką nr 261 a dwudziestoma działkami. Tu muszę zaznaczyć, że działka nr 261, będąca drogą, została całkowicie zaorana i w tej chwili jest użytkowana rolniczo bez zgody gminy. Dlatego w zadziwienie wprawilo mnie stanowisko niektórych uczestników postępowania, odmawiających udziału w tym pana Kułagi. Wówczas też została podniesiona przez pana Kułagę kwestia przebiegu granicy działki nr 252, która też jest drogą gminną, a leżącymi wzdłuż niej innymi działkami, która według jego wiedzy też jest nieprawidłowa.

Do końca listopada czas na wymianę dokumentów

Marcin Lange
Rumia

Jak ustaliliśmy, uchwała o zmianie nazw trzech rumskich ulic zostanie opublikowana w Dzienniku Urzędowym w drugiej połowie sierpnia. To oznacza, że mieszkańcy ulic Hanki Sawickiej, Findera i Zawadzkiego będą mieli czas na wymianę dokumentów – dowodów osobistych, dowodów rejestracyjnych oraz praw jazdy – do końca listopada.

Przypomnijmy, że zgodnie z podjętą przez rumskich radnych uchwałą o dekomunizacji nazw ulic, ulica Hanki Sawickiej

stanie się ul. Kombatantów, ul. Zawadzkiego zastąpi ul. ks. Gierosa, natomiast ul. Findera ma być ul. Mackiewicza.

Warto wspomnieć, że mieszkańcy, poza koniecznością zrobienia sobie dwóch zdjęć do dowodów oraz osobistym dostarczeniem wniosków w tej sprawie do Urzędu Miasta, nie poniosą z tego tytułu żadnych opłat. Te przejmą na siebie zarówno gmina, jak i powiat.

W gorszej sytuacji są właściciele firm działających przy wspomnianych ulicach. Ich czeka m.in. wymiana materiałów promocyjnych, wizyty w urzędzie skarbowym itp.

OGŁOSZENIE

0324259/00



OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity z 2004 r. Dz. U. Nr 261 poz. 2603 z późniejszymi zmianami)

Prezydent Miasta Gdańska,

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje, iż w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 8/12 na tablicy ogłoszeń obok pokoju nr 424, na okres 21 dni wywieszono zostały wykazy od nr 45/2009 do 50/2009 nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Fakty 24 | Polska

Powstanie Warszawskie doceniane przez Polaków

► Dla 90 proc. z nas Powstanie to ważne wydarzenie

► Poza Warszawą cenią je bardziej niż w samej stolicy

Anita Czapryn

Kolejna luka w historii została wypełniona. Tak przynajmniej wynika z najnowszych badań, jakie przeprowadziło CBOS na temat Powstania Warszawskiego. Dziś już 68 proc. mieszkańców stolicy bezbłędnie podaje datę i godzinę wybuchu Powstania. Powody do zadowolenia z wyników badań ma Jan Ołdakowski, dyrektor Muzeum Powstania Warszawskiego, gdyż dobitnie świadczą one o tym, że od czasu powstania muzeum, to znaczy od 2004 r., aż o 13 proc. wzrosła liczba osób, które znają tę datę i godzinę. Pięć lat temu, gdy muzeum robiło swoje badania na ten temat, datę i godzinę „W” prawidłowo podało tylko 55 proc. warszawiaków.

– Od tamtego czasu muzeum odwiedziło ponad 2 mln osób – mówi Jan Ołdakowski. Najbardziej jednak cieszy go to, że mieszkańcy stolicy przyznali w badaniach, że muzeum znajduje się na trzeciej pozycji wśród miejsc, które warto w Warszawie zobaczyć.

Według osób spoza Warszawy zajmuje ono czwarte miejsce tuż po Starówce, Łazienkach i Zamku Królewskim. Wyniki badań pokazują też, że Powstanie, wydarzenie postrzegane jako lokalne, dotyczy także tylko mieszkańców Warszawy, zyskało dziś wartość ogólnopolską. Powstanie zyskuje na ważności – tak sądzi 90 proc. Polaków. Co ciekawe, przekonanie o tym, że stało się ono szczególnie ważne, ma więcej osób spoza Warszawy

niż mieszkańców stolicy (rangę ważności nadaje mu 83 proc. warszawiaków). Ale, jak zauważa znany historyk prof. Tomasz Szarota, warszawiacy mogą święcić triumfy, bo z badań wynika, że Polacy przyjęli warszawską, pozytywną wizję Powstania. I dziś mało kto w Polsce odważy się tej wizji sprzeciwić.

Wciąż rośnie liczba osób, które z dumą twierdzą, że ktoś z ich rodziny brał bezpośredni udział w tym narodowym zrywie. Dziś co dziesiąty Polak i co trzeci warszawiak przypomina, że ktoś z jego rodziny był w Warszawie w czasie Powstania, a 68 proc. twierdzi, że ich bliscy brali w Powstaniu bezpośredni udział. Zdaniem historyków, choć te deklaracje niekoniecznie muszą być zgodne z faktami, to świadczą o jednym: dziś mieć w rodzinie powstańca to powód do dumy.

Polacy spoza Warszawy (83 proc.) o Powstaniu najczęściej dowiadują się w szkole. Mieszkańcy Warszawy są w lukusowej sytuacji – prawie połowa z nich wskazała, że wiedzę o Powstaniu pozyskuje bezpośrednio od uczestników walk, bądź z Muzeum Powstania Warszawskiego (36 proc.).

Blisko 50 proc. warszawiaków uważa, że wybuch Powstania był potrzebny. Tak sądzi więcej, bo 68 proc. badanych, mieszkających poza stolicą. Legenda Powstania dociera dziś bardziej do ludzi młodych, gdyż na potrzebę jego wybuchu wskazuje aż 78 proc. osób między 18. a 24. rokiem życia.

– To oznacza, że młodzi ludzie odbierają Powstanie jako lekcję moralną, podobną do tej, jaką pokazują dziś mnisi tybetańscy – mówi Jan Ołdakowski, podkreślając przy tym, że nie bez powodu we wtorek Muzeum Powstania Warszawskiego odwiedził będący z wizytą w Polsce Dalajlama.



Młodzi ludzie czczą dziś hart ducha powstańców, a nie klęskę, jaką de facto było Powstanie

– Młodzi nie czczą klęski, którą de facto było Powstanie, ale chcą oddawać cześć hartowi ducha powstańców i to właśnie uznają za zwycięstwo – mówi dalej Ołdakowski. I dodaje: – Mnichów tybetańskich nikt nie pyta, kiedy pokonają Chiny. Dalajlama sam wskazał to podobieństwo między nimi a powstańcami – że własnym życiem ryzykują w obronie najwyższych wartości. To dlatego powstańcy są dla młodzieży fascynujący.

Jednym z najczęstszych argumentów, jakie wymieniają respondenci, jeśli chodzi o potrzebę walki, była konieczność wyzwolenia się spod jarzma okupanta. Tak uważa 36 proc. badanych w skali ogólnopolskiej i 32 proc. w skali Warszawy. Inne powody to: przejaw patriotyzmu i bohaterskiego poświęcenia – tak uważa 13 proc. Polaków

– i 22 proc. warszawiaków. Wiarę i nadzieję wymieniło odpowiednio 10 i 15 proc. z badanych. Rocznicę wybuchu Powstania obchodzi zdecydowanie więcej mieszkańców stolicy niż mieszkańców innych miast Polski. I tak w samej Warszawie pamiętać o powstańcach przez zatrzymanie się w godzinie wybuchu, odwiedzenie grobów czy wywieszanie flagi kulturywie więcej niż co trzeci mieszkaniec (35 proc.). Poza Warszawą robi to 7 proc. Polaków.

Legenda pokonała propagandę PRL

Z historykiem prof. Tomaszem Szarotą rozmawia Anita Czapryn

Dobrze, że prezydent Lech Kaczyński zaapelował o ustanowienie 1 sierpnia Dniem Pamięci o Powstaniu Warszawskim?

Popieram. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby taki dzień ustanowić. Problem polega na tym, do czego ma się sprowadzać rola tego święta. Czy do tego, że 1 sierpnia myśli Polaków mają kierować się ku bohaterom Powstania, czy żeby uznać ten dzień wolnym od pracy? Rozumiem, że prezydent tego nie wyklucza.

Z badań przeprowadzonych przez CBOS wynika, że z roku na rok rośnie liczba ludzi, które uznają Powstanie Warszawskie za ważne wydarzenie. Dlaczego?

Ewidentnie to skutek prowadzonej konsekwentnie polityki historycznej, która zaczęła się po 1989 r. Ale też wcześniej można było mówić o Powsta-

niu coraz więcej i coraz uczciwiej. Jedną z najbardziej liberalnych cenzur panowała w stanie wojennym, oficjalnie oddawano hołd żołnierzom Armii Krajowej. Drugą przyczyną: w miarę upływu czasu, kolejne pokolenia nie mają już przed oczyma ruin Warszawy. Umierają ci, którzy w Powstaniu stracili najbliższych. Nie ma już powodu uskarżać się, że ruiny i śmierć spowodowała walka powstańców. Zostaje fascynująca legenda o ludziach, którzy chwycili za broń. Zapomina się o klęsce, bo ważne staje się to, że

Chwalimy się, że bliscy walczyli w Powstaniu, bo chcemy mieć powód do dumy

ich ofiara nie była na darmo, a dała owoce. Po wielu latach bowiem odzyskaliśmy niepodległość. Zatem już nie tylko gloria victis – chwała zwyciężonym. My dziś zastanawiamy się nad tym, czy walczący

powstańcy nie zwyciężyli po latach.

Dziś z badań wynika, że 95 proc. tych, dla których Powstanie jest ważne, to ludzie z dużych miast, po 40. roku życia, którzy są wykształceni, wierzący i mają prawicowe przekonania.

To nie dziwi. Propaganda PRL polegała na tym, że z jednej strony mówiono o wybuchu Powstania, gloryfikując zryw ludu, który postanowił walczyć. A z drugiej strony o zbrodniczej decyzji, która spowodowała wygnanie mieszkańców, okupiona została wielką liczbą ofiar, a także pozostawiła po sobie zgłiszcząca walczących. To nie dziwi. Propaganda PRL polegała na tym, że z jednej strony mówiono o wybuchu Powstania, gloryfikując zryw ludu, który postanowił walczyć. A z drugiej strony o zbrodniczej decyzji, która spowodowała wygnanie mieszkańców, okupiona została wielką liczbą ofiar, a także pozostawiła po sobie zgłiszcząca walczących. To nie dziwi. Propaganda PRL polegała na tym, że z jednej strony mówiono o wybuchu Powstania, gloryfikując zryw ludu, który postanowił walczyć. A z drugiej strony o zbrodniczej decyzji, która spowodowała wygnanie mieszkańców, okupiona została wielką liczbą ofiar, a także pozostawiła po sobie zgłiszcząca walczących.

Ciekawe w badaniach jest to, że dla Polaków niemieszkających w Warszawie Powstanie

jest ważniejsze niż dla samych warszawiaków.

To oznacza, że pozytywny osąd zwolenników Powstania staje się głosem całego społeczeństwa. Nawet ci, którzy nie mieli w rodzinie bohaterów walczących w Powstaniu, przyjmując tę warszawską wizję, a ci, co myślą inaczej, nie mają dosyć odwagi, aby się tej wizji przeciwstawić.

Dziś też już 68 proc. mieszkańców Warszawy z dumą przyznaje, że ich bliscy walczyli w Powstaniu. O tej dumie mówił też Lech Kaczyński – syn powstańca.

To efekt funkcjonowania legendy. Nie zawsze musi to być prawda, w końcu wiemy, ile osób brało udział w Powstaniu. Dziś udział się rozszerza. Wystarczy powiedzieć: „Mój dziadek budował barykadę w Alejach Jerozolimskich”, choć rzucił tam dwa krzesła, ale urasta do rangi bohatera, który stał na barykadzie i strzelał do wroga. Wygląda na to, że wszyscy warszawiacy mieli kogoś, kto walczył w Powstaniu. Chcemy należeć do ludzi, którzy mają powód do dumy.

PROMOCJA

Jak zamówić prenumeratę

- Zadzwoń do Biura Prenumeraty 058 300 36 55 lub 058 300 36 94
- Wejdź na stronę www.dziennikbaaltycki.pl i wypełnij formularz
- Napisz e-maila na adres prenumerata@prasa.gda.pl
- Odwiedź najbliższą redakcję „POLSKI Dziennik Bałtyckiego”
- Wyślij SMS-a o treści **zamawiam na numer 7037** (koszt SMS-a 0,61 zł z VAT)



W Sejmie nie ma poparcia dla wprowadzenia parytetów

► SLD i prezydent popierają parytety dla kobiet

► We Francji takie rozwiązanie nie zdało egzaminu

Mariusz Staniszewski

Kobiety zajmują niecałe 20 proc. miejsc w polskim Sejmie. W Szwecji panie stanowią blisko połowę deputowanych, w Finlandii, Danii i Norwegii około 40 proc. – Gdy dojdziemy do takiego poziomu reprezentacji kobiet w parlamencie, będziemy mogły uznać, że osiągnęliśmy sukces – mówi Bożena Wawrzewska, uczestniczka Kongresu Kobiet Polskich. Wczoraj wraz Henryką Bochniarz, Magdaleną Środą uczestniczyła w rozmowach z najważniejszymi politykami w Polsce. Szukały poparcia dla obywatelskiego projektu ustawy o parytetach dla kobiet. Zakłada on, że w wyborach do samorządów, Sejmu i Parlamentu Europejskiego panie miałyby stanowić połowę kandydatów.

– Ten projekt jest urzeczywistnieniem idei równouprawnienia i demokracji – mówi posłanka SLD Izabela Jaruga-Nowacka. – Zakłada on, że w Sejmie będą brane pod uwagę nie tylko argumenty mężczyzn ale i kobiet. To oznacza, że podejmowane decyzje będą w przyszłości lepsze – dodaje.

SLD jako jedyny klub parlamentarny jednoznacznie zapowiedział, że poprze obywatelski projekt, który w sierpniu ma trafić do Sejmu. Paradoksalnie klub sojuszu jest dziś jednym z najmniej sfeminizowanych w Sejmie. Kobiety stanowią w nim zaledwie 14 proc. posłów. Znacznie więcej pań jest w PO – 19,5 proc. i PiS – 21,5 proc. – Wiem, że liderzy Sojuszu rozumieją ten problem, mam nadzieję, że teraz sami zaczną wprowadzać nowe regulacje w życie – uśmiecha się Jaruga-Nowacka.

Ale wiara w moc sprawczą parytetów nie jest w Sejmie powszechna. – Jest wiele grup, które nie są w Sejmie reprezentowane wcale lub są obecne za mało – mówi Grażyna Gęsicka, posłanka PiS, była minister rozwoju regionalnego. – Dlaczego więc w szczególności ochronę miałyby być brane kobiety. A dlaczego nie ustanowić parytetu dla niepełnosprawnych czy na przykład Romów? Czy kiedyś jakiś Rom zasiadał w Sejmie? – pyta Gęsicka.

Jej zdaniem najważniejsza jest edukacja i budowa społeczeństwa obywatelskiego. – Chodzi o to, by wiele grup uświadomiło sobie potrzebę uczestnictwa w polityce i wierzyła, że są w stanie osiągnąć w niej sukces – tłumaczy była minister.

A parytet wcale tego nie gwarantuje. We Francji, gdzie na listach wyborczych musi być taka sama liczba kobiet i mężczyzn w parlamencie za-

siada zaledwie 18 proc. kobiet. Czyli tyle samo, co Polsce, w której parytetów nie ma. Jeszcze gorzej jest w Słowenii. tam przy 33-procentowym parytecie do parlamentu dostaje się zaledwie 14 proc. pań.

Uczestniczki Kongresu Kobiet Polskich woła jednak patrzeć na północ, gdzie wprowadzenie parytetu zakończyło się sukcesem. W Szwecji kobiety wprowadziły tego rodzaju ure-

Polskatimes.pl

Czy kobiety powinny mieć gwarantowaną liczbę miejsc w parlamencie?



Zagłosuj w nowej sondzie www.polskatimes.pl

gulowania przez szantaż. Liderów partii postawiły przed wyborem: albo zdecydują się na priorytety, albo kobiety założą własną partię. Mężczyźni się ugięli i udział kobiet w polityce szybko zaczął rosnąć.

– Teraz już żadne uregulowania prawne nie są tam potrzebne. Zagwarantowanie kobietom połowy miejsc na listach stało się częścią kultury i zwyczaju politycznego – tłumaczy Jaruga-Nowacka.

Bożena Wawrzewska deklaruje, że w Polsce wpro-



Magdalena Środa zabiegała wczoraj o poparcie pomysłu wprowadzenia parytetów

dzenie parytetów też powinno być rozwiązaniem czasowym. Choć na razie nie określa, jak długo ustawa powinna obowiązywać. – Najważniejsze jest, by najwyższe organy państwa z pełną powagą dostrzegły problemy kobiet – tłumaczy.

– Chodzi głównie o przymocowanie w rodzinie, dyskryminowanie kobiet na rynku pracy. Nasza propozycja ma zmienić nastawienie do myślenia o pozycji kobiety w społeczeństwie – dodaje.

Na razie jednak szanse na to, że Polska stanie się dzielącym krajem Unii, w którym tego rodzaju rozwiązanie wejście w życie są niewielkie. Wczoraj jednoznacznie poparcia projektu unikał premier Donald Tusk.

Marszałek Sejmu Bronisław Komorowski jednoznacznie stwierdził, że pomysł mu się nie podoba. Zapowiedział tylko, że gdy obywatelski projekt ustawy wpłynie do Sejmu, natychmiast skieruje do pod obrady.

Za a nawet przeciw jest też PiS. Szef klubu parlamentarnego partii Przemysław Gosiewski co prawda poparł pomysł, ale inni politycy tej partii nie byli już tak jednoznaczni. – Kobiety nie potrzebują jałmużny – przyznał Tadeusz Cymański, eurodeputowany PiS.

Kobiety mogą w tej sprawie liczyć też na prezydenta, ale on obiecał tylko, że nie będzie wetował. Sam inicjatywy takiej nie zgłosi. *wsp. Urszula Bieniecka*

PROMOCJA

Polecamy:

DZIENNIKARSTWO

Ta książka to świetny opis najnowszych trendów krajowego i światowego dziennikarstwa

Kup na www.sklep.polskatimes.pl lub w księgarniach na terenie Polski

Cena: 35 zł



POLSKA THE POLISH TIMES
Dziennik Bałtycki

MYŚLISZ GLOBALNIE ŻYJESZ LOKALNIE.

Marynarka Wojenna RP nie ma czym pływać

Leszek Szymowski

Jedynie 3 okręty należące do polskiej marynarki wojennej są w pełni sprawne i spełniają wszystkie normy techniczne – dowiedziała się „Polska” w Ministerstwie Obrony Narodowej. Pozostałe są albo remontowane, albo mają poważne wady uniemożliwiające ich wykorzystanie w działaniach wojennych.

Część okrętów jest przestarzała i nie nadaje się do użytku. Z takim sprzętem polscy marynarze nie byłiby w stanie bronić wybrzeża nawet przez jeden dzień. Marynarka Wojenna nie chce komentować naszych ustaleń.

– Informacje na temat sprawności okrętów wojennych stanowią tajemnicę państwową – napisał nam kapitan Grzegorz Etko z Biura Prasowego Marynarki Wojennej. Etko poinformował nas, że marynarka posiada na stanie 52 okręty i 30 pomocniczych jednostek pływających. Aktualnie remontowanych jest 10 okrętów. Tymczasem oficerowie sztabowi, z którymi rozmawialiśmy, twierdzą, że potrzeby floty są znacz-

nie większe.

– Do hal remontowych powinno trafić 49 okrętów – mówi „Polsce” znający sprawę oficer Marynarki Wojennej. Tak się nie dzieje z powodu kryzysu gospodarczego i oszczędności w Ministerstwie Obrony.

Remont okrętu wojennego to koszt przynajmniej 500 tysięcy złotych. Większość okrętów wymaga bardziej kosztownych napraw. Według naszych informatorów szefostwo marynarki wojennej od dawna alarmuje ministra obrony Bogdana Klichę, że taka flota nie poradzi sobie z obroną granic morskich.

– Minister Klich spotyka się regularnie z przedstawicielami wszystkich polskich formacji zbrojnych – napisał nam Biuro Prasowe MON. – Tematy tych spotkań i ich efekty nie są jednak podawane do publicznej wiadomości.

Kolejne plany modernizacji sił zbrojnych uwzględniają tylko znikomą część potrzeb marynarki. Według ekspertów taka sytuacja zagraża bezpieczeństwu Polski.

– Będziemy mogli skutecznie

się bronić tylko wtedy, gdy nasze wody zaatakują flota złożona z innych 3 okrętów – ironizuje Romuald Szeremietiew, wiceminister obrony w rządach Jana Olszewskiego i Jerzego Buzka. – Trudno jednak oczekiwać, że ktokolwiek zaatakuje nas takimi siłami. W konfrontacji z regularną flotą nie wytrzymamy dłużej niż kilka godzin.

Zdaniem Szeremietiewa fatalne wyposażenie marynarki wojennej to wynik wieloletnich zaniedbań rządów, które nie doceniały znaczenia sił wodnych.

– W czasach I i II Rzeczypospolitej mieliśmy bardziej sprawny flotę wojenną niż teraz – zwraca uwagę Stanisław Olas – przedstawiciel PSL w Komisji Obrony Narodowej. Olas zapewnia, że będzie popierał wszelkie zmiany w budżecie, które mogą pomóc marynarce wojennej.

Niesprawne okręty to tylko jeden z wielu problemów polskiej floty. Jak ustaliliśmy w MON, brakuje także specjalistycznych systemów radarowych i urządzeń pozwalających wykrywać samoloty i statki przeciwnika.

– Nie ma sensu remontować

okrętów wojennych, jeśli nie zadbamy o wyposażenie ich w najnowsze technologie radarowe – mówi Stanisław Bisztyga – senator PO z Komisji Obrony Narodowej. – Remonty okrętów muszą iść w parze z ich wyposażeniem w nowoczesny sprzęt. Bez tego cała nasza flota zostanie rozbita w pierwszej bitwie.

Sytuację komplikują dodatkowo problemy gdyńskiej Stoczni Marynarki Wojennej, która dotychczas utrzymywała się z remontów i przeglądów okrętów wojennych.

Rząd obiecywał wprowadzić, że zleci stoczni zbudowanie siedmiu okrętów wojennych najnowszej generacji, jednak w ciągu ostatnich lat zbudowano tylko kadłub jednego okrętu, za który zresztą MON jeszcze nie zapłacił. Praca stanęła, a stocznicy winą za złą sytuację firmy obarczają rząd.

– Rząd dąży do tego, by stocznia upadła – mówi Mirosław Kamiński – szef Solidarności w Stoczni Marynarki Wojennej. – Jeśli do tego dojdzie, to my nie będziemy mieli pracy, a naszych wód będzie bronił złom.

SYLWETKA Niezależnie od tego, czy Włodzimierz Cimoszewicz zostanie szefem Rady Europy, dla SLD jest ostatnią lokomotywą, która może pociągnąć w sondażach wsparcie wyborców dla lewicy

Kuszenie Cimoszewicza

Dorota Kowalska

Szef SLD Grzegorz Napieralski spotkał się z Włodzimierzem Cimoszewiczem. Oficjalnie rozmowa miała dotyczyć starań byłego polskiego premiera o szefowanie Radzie Europy. Ponieważ jednak szanse Cimoszewicza na to stanowisko topnieją coraz szybciej, wkrótce może się okazać, że proponowany mu przez SLD start w wyborach prezydenckich w Polsce to ostatnia szansa na powrót do polityki. – Obecnie skupiam swoją energię na staraniach o stanowisko sekretarza Rady Europy – mówi „Polsce” Włodzimierz Cimoszewicz, stanowczo zaprzeczając, że ma zamiar startować w wyborach prezydenckich. Wody w usta nabiera także Grzegorz Napieralski.

– Owszem, spotkałem się z Włodzimierzem Cimoszewiczem, ale rozmawialiśmy o wsparciu go w wyborach na sekretarza generalnego Rady Europy, a nie w wyborach prezydenckich. To teraz nasz priorytet – mówi szef SLD.

Następne spotkanie zaplanowali na drugą połowę sierpnia, ale wtedy też mają zająć się sprawami Europy, a nie wyborów prezydenckich w Polsce. – Narazie prowadzimy w klubie rozmowy o ewentualnych kandydatach, na ostateczne decyzje jeszcze za wcześnie – tłumaczy przewodniczący Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Ale choć obaj panowie zaprzeczają, jakoby snuli wspólne plany na przyszłość, we wrześniu może się okazać, że dawno ustalili scenariusz awaryjny na wypadek, gdyby jednak Cimoszewicz nie wygrał wyścigu o stanowisko sekretarza generalnego Rady Europy. O tym, czy Cimoszewicz zostanie szefem Rady Europy, przekonamy się we wrześniu i pewnie do tej pory nie usłyszymy z jego ust oficjalnych deklaracji chęci startu w wyborach prezydenckich. – Nawet jeśli jakieś rozmowy są prowadzone, nietak-

tem, głupotą i grzechem byłoby mówienie o nich teraz, kiedy Cimoszewicz startuje w wyborach europejskich – ocenia prof. Tomasz Nałęcz, który przyznaje, że Cimoszewicz byłby dobrym kandydatem na prezydenta.

– Ludzie widzą w nim kogoś, kto potrafi się wznieść ponad interesy partii. To człowiek zasad, bezkompromisowy – charakteryzuje Cimoszewicza Nałęcz. I przypomina rok 1994, kiedy Cimoszewicz jako minister spr-

50/50 – tak szanse Cimoszewicza na szefa Rady Europy oceniają eksperci

wiedliwości tworzył listę „czystych rąk”, osób podejrzewanych o korupcję.

– Bez zmrúżenia oka wpisał na nią swoich partyjnych kolegów i wielu z nich nigdy mu tego nie wybaczyło – opowiada prof. Nałęcz. Losy politycznej kariery Cimoszewicza właśnie się ważą.

– Jest 50 proc. szans, że zostanie sekretarzem generalnym Rady Europy – twierdzi senator Piotr Wach z PO, który zasiada w zgromadzeniu parlamentarnym RE. Cimoszewicz był bohaterem czerwcowej sesji zgromadzenia. Gdy wydawało się, że w jej trakcie zostanie wybrany na przewodniczącego Norweg Thorbjorn Jagland, niemal w ostatniej chwili została zgłoszona kandydatura Cimoszewicza. – Wzbudziło to wielkie emocje i mnóstwo oburzenia wśród członków zgromadzenia. Wielu protestowało przeciw temu ruchowi – opowiadał Wach. Z czasem emocje opadły, a Cimoszewicz okazał się całkiem mocnym kandydatem do kierowania RE.

Ma takie same kompetencje jak Jagland (obaj byli premierami i ministrami spraw zagranicznych). W dodatku polski kandy-



Włodzimierz Cimoszewicz to drugi po Jolancie Kwaśniewskiej człowiek lewicy z takim poparciem wyborców

dat ma poparcie silniejszej frakcji: chadeckiej Europejskiej Partii Ludowej, podczas gdy Jagland – frakcji socjalistycznej. Ten dziwny podział to pokłosie zgłoszenia kandydatury Cimoszewicza przez Tuska, członka EPP.

– Szkoda tylko, że członkowie PO nie bronią Cimoszewicza. Był ostro atakowany, m.in. przez austriackich konserwatystów, ale nikt się za nim nie ujął – twierdzi Tadeusz Iwiński, poseł SLD od 18 lat związany z Radą Europy. W Radzie Europy utworzyła się bowiem silna opozycja, która uważa Cimoszewicza za człowieka z zewnątrz, walczącego z ludźmi, którzy bardziej niż on zasłużyli na przewodnictwo RE.

Poseł Iwiński daje jednak byłemu premierowi całkiem spore szanse na wygraną, jak poseł Wach: jakieś 50 proc. Doktor Klaus Brummer, politolog z Uniwersytetu Erlangen-Nuremberg, jest jeszcze większym optymistą. Uważa, że to właśnie Cimoszewicz zostanie nowym sekretarzem generalnym RE.

– To byłby piękny symbol zjednoczenia Europy po upadku muru berlińskiego. Nawet piękniejszy niż wybór Jerzego Buzka na szefa europarlamentu. Prze-

cież Rada Europy liczy 20 członków więcej niż PE – uważa Iwiński. Problem Cimoszewicza z zapewnieniem sobie szerszego poparcia w Radzie Europy wynika z tego, że jest politycznym outsiderem. Niby z lewicy, ale z poglądami bliższymi centrum i Platformy Obywatelskiej. Jest też samotnikiem, który wszystkich trzyma na dystans.

Pewnie niewielu spodziewało się, że po latach politycznego niebytu wrócił do gry w wielkim stylu, kiedy w marcu tego roku Donald Tusk poparł jego kandydaturę na szefa Rady Europy, tłumacząc, że ma największe szanse na zwycięstwo. I choć nie wszyscy wierzyli w szczerą intencję premiera, dopatrując się w jego działaniu próby eliminacji swojego potencjalnego przeciwnika w wyborach prezydenckich, sam Cimoszewicz przyjął tę propozycję entuzjastycznie.

– Mój sukces byłby sukcesem kraju – skomentował. Jak prymus, któremu pozwolono reprezentować klasę na międzynarodowej olimpiadzie. Ale ta mentalność prymusa siedzi w nim głęboko: pewność siebie, która czasami odbierana jest jako arogancja, przekonanie o własnej

nieomyślności, wysokie poczucie wartości, wreszcie znikoma skłonność, jeśli nie jej zupełny brak, do kompromisu, to, o czym wspominał prof. Nałęcz.

No i staranność, która wraz z wiekiem przerodziła się w pedanterię. – Pryncypialny, uczciwy – mówią o nim znajomi. – Zarozumiąły, histeryczny, sprytny aparatczyk – ripostują przeciwnicy. Syn zawodowego wojskowego i gospodyni domowej wybił się dzięki wrodzonym zdolnościom i zaangażowaniu. Kariere polityczną zaczął jeszcze w szkole, kiedy zapisał się do Związku Młodzieży Socjalistycznej, pod koniec lat 70. został szefem uczelnianego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, a na początku lat 80. pierwszym sekretarzem komitetu uczelnianego PZPR. Członkiem partii był aż do jej rozwiązania w styczniu 1990 roku. Na początku lat 80. przez rok Cimoszewicz przebywał w Stanach Zjednoczonych na zaproszenie Fundacji Fulbrighta, był adiunktem zajmującym się prawem międzynarodowym. Perfekcyjnie mówi po angielsku, co budzi podziw nawet rodowitych Anglików. Po powrocie ze Sta-

nów dostał propozycję etatowej pracy w ówczesnym MSZ, którą przyjął z entuzjazmem. Ale do MSZ nie został jednak przyjęty, bo ktoś zablokował jego kandydaturę. Rozczarowany zrezygnował z kariery naukowej i dyplomatycznej i przeniósł się do gospodarstwa teściów w Kalinówce Kościelnej na Podlasiu. Zajął się hodowlą świń i szynszylami.

Pojechał nawet do najlepszego wówczas „szynszylowego” specjalisty w Polsce: Wojciecha Gąsienicy-Byrcyna. Ten przekazał Cimoszewiczowi wszystkie tajemnice dotyczące hodowli. Ale nadeszło przełomowe lato 1989 roku i Cimoszewicz poświęcił świń i szynszyle dla polityki. Był ministrem sprawiedliwości i prokuratorem generalnym w rządzie Waldemara Pawlaka, spraw zagranicznych w rządzie Leszka Millera, marszałkiem Sejmu IV kadencji, premierem.

– To bardzo ostrożny, wyważony polityk. Zawsze dokładnie oblicza swoje szanse na zwycięstwo i nigdy nie wychyla się do przodu, jeśli nie ma za sobą odpowiedniego zaplecza – mówi prof. Kazimierz Kik, politolog. Jego zdaniem, nawet jeśli Cimoszewicz przegra w wyścigu o fotel szefa RE, będzie walczył o prezydenturę tylko wtedy, gdy zostanie kandydatem całej lewicy, a nie tylko Sojuszu. – To nie jest wytrawny polityk, ale polityk do wynajęcia. I czasami zachowuje się jak obrażona panienska – dodaje prof. Kik. Przywołując rok 2005, kiedy Włodzimierz Cimoszewicz ogłosił rezygnację z kandydowania na urząd prezydenta po tym, jak Anna Jarucka, jego asystentka, stwierdziła, że Cimoszewicz napisał nieprawdę w swoim oświadczeniu majątkowym. – To świadczy raczej o jego autentyczności, sprzeciwie wobec takich metod gry wyborczej i zapasom w błocie – broni Cimoszewicza prof. Nałęcz.

OGŁOSZENIE

0322269/00

ZET

LATO PRZEBOJÓW

RADIA ZET I TYGODNIKA GALA

WYSTAPIĄ:

Andrzej Piaseczny, Monika Brodka, Łukasz Zagrobelny, Ewelina Flinta, Blue Cafe, Pectus, KOMBIL, Kasia Wiik, Lady Pank, Formacja Niezwykłych Szabuff, Danzel

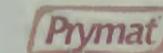
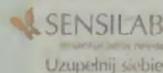
NAJLEPSZE POLSKIE KABARETY:

OTTO, Rak, Neo-Nówka, Formacja Chatelet, Ciach, Paraniennormalni

18 KONCERTÓW

Szczegółowe informacje na antenie Radia ZET i na www.radiozet.pl oraz www.gala.pl

SPONSORZY



PATRON MEDIALNY

POLSKA

Fakty 24 | Świat

Niemiecka armia zrzuca powojenne ograniczenia

► **Nowe zasady są dostosowane do warunków wojny**

► **Bundeswehra będzie reagować na ataki wroga**

Roger Boyes, Berlin
„The Times”

Niemieccy żołnierze na misji afgańskiej będą mogli w końcu błyskawicznie odpowiadać ogniem na wroga ataki. Zezwala na to nowa instrukcja postępowania na polu walki.

Do tej pory wielu talibom walczącym z siłami niemieckimi w północnym Afganistanie często udawało się przeżyć tylko dlatego, że żołnierze Bundeswehry przed pociągnięciem za cyngiel mieli obowiązek głośno ostrzec przeciwnika. Ostrzeżenie musieli wypowiedzieć w trzech językach.

Każdy niemiecki żołnierz nosi w kieszeni munduru 7-stronicowy podręczny instruktaż bojowy. Znajdujemy tam zalecenia typu: „Zanim otworzysz ogień, musisz głośno krzyknąć w języku angielskim: ONZ – stój, bo strzelam!. Następnie to samo ostrzeżenie żołnierz wypowiada w języku pasztuńskim: – Melgaero Mellatuna – Drisz, ka ne se dasi kawum!”

To nie wszystko. Ostrzeżenie musi też paść w języku dari. W broszurce opracowanej w niemieckim ministerstwie czytamy też: „Jeśli sytuacja pozwala, trójjęzyczne ostrzeżenie winno

się powtórzyć”. W bazach NATO w Afganistanie krąży mądry dowcip – Jak rozpoznać niemieckiego żołnierza? Po zwłokach trzymających kurczowo podręczny instruktaż.

Nic lepiej nie świadczy o tym, iż Niemcy – po raz pierwszy od 1945 r. – prowadzą dziś prawdziwą wojnę niż nowe zasady działania podczas akcji, których treść właśnie ujawniono. Najświeższy instruktaż daje żołnierzowi więcej swobody – może on najpierw oddać strzał, a ostrzeżenie wypowiedzieć później.

Język niemiecki służy bardziej ze swoich krótkich i rzeczowych komend niż legalistycznego wielosłowia. „Achtung” i „Zum Befehl” („według rozkazu”) to dobre przykłady tego typu poleceń.

– Opracowaniu obowiązujących dotąd ostrzeżeń towarzyszyły dobre intencje, ale były poza realiami – mówi gen. Wolfgang Schneiderhahn.

W Afganistanie armia niemiecka z powodu wielu szczególnych przepisów ograniczających jej działanie stała się wśród partnerów z NATO obiektem kpin. Jednak z tego samego powodu ponosiła poważne ofiary na północy kraju, głównie w regionie Kunduz.

Politycy niemieccy – świadomi, iż w nadchodzących wyborach powszechnych do głosu mogą dojść nastroje pacyfistyczne – wciąż unikają słowa „Krieg” – wojna. Żadna współczesna niemiecka koalicja czy rządząca partia nie może oczekiwać reelekcji, odwołując się



Grupa niemieckich żołnierzy w bazie we Frankenbergu gotowa do wylotu do Afganistanu

Niemieccy żołnierze dostali więcej swobody na polu walki w Afganistanie

w swoim programie do pojęcia wojny. W Afganistanie jednak wojna jest rzeczywistością. Nowe zasady postępowania niemieckiego żołnierza podczas bitwy po prostu realistycznie uznają ten fakt. Obecny instruktaż liczy tylko cztery strony. Przepisy już nie ograniczają żołnierzy w takim stopniu jak dotychczas.

Do bieżącego tygodnia w Afganistanie żołnierzowi niemieckiemu nie wolno było strzelać do uciekającego napastnika, chociaż w samych Niemczech

każdy, nawet ubrany po cywilnemu, policjant ma prawo – po krótkim ostrzeżeniu – postrelić uciekającego sprawcę w nogę lub ramię.

Nowy instruktaż zezwala na oddanie przez żołnierza strzału, by zapobiec atakowi. Pozwala też na zabicie rebelianta uciekającego z pola walki. Większość sformułowań różni się niuansami, ale nowy instruktaż daje żołnierzowi więcej swobody w kwestii własnej obrony. Przedtem mógł on odwołać się do środków obronnych tylko wtedy, gdy znalazł się w bezpośrednim zagrożeniu życia. Teraz może otworzyć ogień już, gdy „przeciwnik przygotowuje atak”. Zmiana kilku słów daje żołnierzom kilkaset metrów więcej na odpowiedź.

Sporą część broszury poświęcono komunikacji żołnie-

rzy z mieszkańcami wiosek. Odwołano się do ilustracji. Pokazują one, jak wyglądają miny umieszczane na poboczach dróg czy używane przez talibów rodzaje uzbrojenia oraz jakie są typy podejmowanych przez nich działań: od porwań do zamachów samobójczych. Wieśniak, by wytłumaczyć żołnierzowi, co się stało, ma tylko pokazać mu odpowiedni obrazek.

Kluczowe wyrażenie, jakie wpaja się żołnierzom niemieckim podczas szkoleń przed wysłaniem ich do Afganistanu, brzmi w języku dari „Ki-raididin?”. „Co widziałeś?”. Służy ono do komunikacji z Afgańczykiem na najbardziej prymitywnym poziomie.

Obowiązujące do ubiegłego tygodnia zasady czasami ignorowano, co sprawiło, iż niemieccy prokuratorzy obserwowali działania wojskowe z coraz większą czujnością. Niedawne zdarzenie: do prowadzonego przez Niemców punktu kontrolnego w Afganistanie z dużą prędkością zbliża się jakiś pojazd. Żołnierz otwiera ogień. Ginie cywilny kierowca i dwu pasażerów. Obecnie sprawcę przesłuchuje w Poczdamie prokurator. Zbiera się zeznania świadków. Grozi mu sprawa sądowa.

– Dla żołnierza takie sytuacje oznaczają poczucie niepewności oraz braku bezpieczeństwa. A pod tym wszystkim jest jeszcze towarzyszące mu stale poczucie zagrożenia – mówi profesor Michael Wolfsohn. *Tłum. Zbigniew Mach*

Świat w skrócie

MADRYT

ETA odpała bombę w Burgos

50 osób zostało lekko rannych po wybuchu samochodu-pułapki w hiszpańskim Burgos na północy kraju. W wyniku eksplozji niemal całkowicie zniszczony został budynek Guardia Civil, czyli jednej z formacji odpowiedzialnych za utrzymanie porządku w tym kraju. O dokonanie zamachu już oskarżono ETA, separatystyczną baskijską organizację, która od lat walczy o utworzenie swego państwa. Zwykle przed każdym zamachem ETA wysyła ostrzeżenia do władz, tym razem takiego sygnału nie było.

ABUDŻA

Islamiści chcą swego państwa

Już 250 osób zginęło w krwawych starciach islamistów z siłami rządowymi na północy Nigerii. Islamskie bojówki walczą tam o ustanowienie własnego państwa.

RZYM

Silvio Berlusconi rezygnuje z luksusu

Jak podała włoska prasa, w te wakacje premier Silvio Berlusconi nie będzie się płał w luksusie, co ma mu za złe wielu rodaków, tylko część urlopu spędzi w koszarach Gwardii Finansowej w L'Aquili. To miasto zostało zniszczone podczas kwietniowego trzęsienia ziemi.

OGŁOSZENIE 0322037/00

Prężnie rozwijająca się firma zatrudni licencjonowanych pracowników ochrony z terenu Trójmiasta do pracy na obiektach wojskowych

Oczekujemy:
- chęci do pracy
- systematyczności

Oferujemy:
- pakiet socjalny
- stabilne warunki zatrudnienia
- konkurencyjne zarobki

Oferujemy składać na adres:
rekrutacja.gdansk@solidsecurity.pl
lub
667-693-425

OGŁOSZENIE 0313114/00

WĘGIEL
MIAŁ WĘGLOWY
WĘGIEL GRUBY
- ORZECH, GROSZEK
W ciągłej sprzedaży ze składów portowych Gdańsk Port Północny i Gdynia
Kontakt: (058) 300 96 54
Port Północny: (058) 340 24 70
0 693 027 360
Port Gdynia: (058) 660 89 70
0 693 027 362

OGŁOSZENIE 0319965/00

SPRZEDAM CEGIELNIĘ
Powierzchnia zab. 1654 m².
Plac utwardzony 1500 m².
Piec Hoffmana. Suszarnie sztuczne.
WYDAJNOŚĆ do 5 mln j. cer. Obszar zakładu 11,6 ha.
0-59-8211607
www.cegielnia.prx.pl

OGŁOSZENIE 0325093/00

Zakład Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., 80-252 Gdańsk, ul. Jaśkowa Dolina 2 ogłasza przetarg nieograniczony sektorowy na regenerację chłodnic autobusów MERCEDES 0 405 N, SOLARIS Urbino MAN, NEDPOLAN

1. Termin wykonania: rok od dnia podpisania umowy.
2. Do przetargu mogą przystąpić Wykonawcy:
- niewykluczeni na podst. § 11 Regulaminu Zamówień Publicznych Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o.,
- spełniający warunki określone w § 10 Regulaminu Zamówień Publicznych,
- spełniają wymagania określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
3. Specyfikacja istotnych warunków zamówienia dostępna na naszej stronie internetowej: www.zkm.pl - przetargi.
4. Zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert częściowych, alternatywnych lub wariantowych.
5. Kryteria oceny: cena - 100%.
6. Termin składania ofert - 13.08.2009 r., godz. 10.30.

Oferty należy składać w Zakładzie Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., ul. Jaśkowa Dolina 2, 80-252 Gdańsk, pok. nr 17.
7. Otwarcie ofert dnia 13.08.2009 r. o godz. 11.00 w Zakładzie Komunikacji Miejskiej Sp. z o.o., ul. Jaśkowa Dolina 2, 80-252 Gdańsk, pok. nr 7.
8. Wykonawca pozostaje związany ofertą przez 30 dni od terminu składania ofert.

OGŁOSZENIE 0325094/00

Zakład Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o., 80-252 Gdańsk, ul. Jaśkowa Dolina 2 ogłasza przetarg nieograniczony sektorowy na „dostawę kompletnych zespołów napędowych do drzwi wagonów tramwajowych 105 Na”.

1. Umowa obowiązywać będzie w terminie 1 roku od dnia jej podpisania.
2. Zamawiający nie dopuszcza możliwości składania ofert częściowych, alternatywnych lub wariantowych.
3. W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy:
- niewykluczeni na podstawie art. 11 „Regulaminu Zamówień Publicznych” Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku Sp. z o.o.,
- spełniający warunki określone w art. 10 „Regulaminu Zamówień Publicznych”,
- spełniają wymagania określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.
4. Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia dostępna na naszej stronie internetowej: www.zkm.pl - przetargi.
5. Kryteria dokonywania oceny: cena - 100%.
6. Termin składania ofert upływa dnia 13.08.2009 r. o godz. 9.30.
7. Otwarcie ofert dnia 13.08.2009 r., godz. 10.15 w siedzibie Zakładu Komunikacji Miejskiej w Gdańsku, ul. Jaśkowa Dolina 2, pok. nr 7.
8. Wykonawca pozostaje związany ofertą przez 30 dni od terminu składania ofert.

OGŁOSZENIE 0325178/00

Kupię kota w worku
młynarczyk
czytaj drobne w dziale handel

OGŁOSZENIE 0325178/00

HARRIS PYE
Poszukujemy
Pracownika do pracy w biurze
Wymagamy biegłą znajomości języka angielskiego, obsługi komputera (Word, Excel) i podstawy księgowości.
CV prosimy przesyłać na:
Harris Pye Poland Sp. z o.o.
81-366 Gdynia,
ul. 10 Lutego 11/47A (III piętro)
fax (58) 620 9785,
tel. (58) 661 4546

OGŁOSZENIE 0323604/00

Prenumerata
Polska Dziennik Bałtycki
Zamów już teraz!
0801 15 00 26

Do wynajęcia
bezpośrednio od zaraz atrakcyjny wolnostojący dom z ogrodem
300/666 m²
Gdynia Dąbrowa, Koperkowa
Tel. 502 626 810
622 434 24 27

Pieniądze

W Tczewie zwalniają pracownikó

► Flextronics zamierza zwolnić blisko 700 osób
 ► Związkowcy walczą o każde miejsce pracy

Sebastian Dadaczyński

Czarny scenariusz rysuje się przed pracownikami firmy Flextronics, specjalizującej się w branży elektronicznej. Ten największy w Tczewie zakład zamierza zwolnić z pracy 664 pracowników.

Dlaczego? Na to pytanie przedstawiciele przedsiębiorstwa nie odpowiadają. Niemniej jak się nam udało ustalić, firma mogła zanotować kilkudziesięcioprocentowy spadek liczby zamówień, co miało mieć wpływ na pogorszenie sytuacji ekonomicznej. A wszystko rzekomo przez ogólnosiwiatowy kryzys, który dotknął również międzynarodową korporację Flextronics, do jakiej należy tczewska fabryka.

– Zdajemy sobie sprawę, że sytuacja ta będzie trudna dla pracowników, którzy zostaną objęci tym procesem, i nad tym ubolewamy – informuje w krótkim komunikacie Magdalena Kawulska, specjalista ds. public relations w Flextronics w Tczewie. – Dokładamy wszelkich starań, aby zwolnienia dotknęły jak najmniejszą liczbę osób. Na chwilę obecną to wszystko, co mamy do przekazania.



Związkowcy liczą na to, że uda się zmniejszyć skalę redukcji w zakładzie

Argumenty przedstawiane przez zarząd firmy, iż zła sytuacja jest wynikiem kryzysu,

3136

tyle osób pracuje w sumie w firmie Flextronics w Tczewie. To największy zakład w tym mieście

nie do końca trafiają do związkowców. – Nie zgadzamy się z koniecznością zwolnienia aż 664 pracowników, wiedząc, że firma ma możliwości zwiększonej produkcji zarówno poprzez pozyskanie zamówienia, jak i z uwagi

na zainteresowanie kolejnych poważnych klientów – podkreśla Krzysztof Andraszewicz, przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”.

Związkowcy mają nadzieję, że czarny scenariusz się nie spełni i z pracą nie będzie się musiało pożegnać aż tylu wykwalifikowanych pracowników. Jak zauważa Krzysztof Andraszewicz, sytuacja może się zmienić z dnia na dzień. Po rozmowach z dyrektorem Andrzejem Połojką już pod koniec ubiegłego tygodnia uruchomiona została kolejna linia produkcyjna, dzięki czemu o 64 osoby mniej znajdzie się na liście do zwolnień.

Niemniej związkowcy już wiedzą, że całkowicie nie da się uniknąć zwolnień. Między 24

sierpnia a 12 września nastąpi wypowiedzenie umów o pracę. Przedstawiciele komisji zakładowej ustalają teraz z zarządem firmy warunki i wysokość odpraw oraz możliwości ewentualnej pomocy, jaką otrzymają zwalniani pracownicy.

– Osoby, które odejdą z firmy, mogą liczyć, poza odprawami i gwarancją możliwości powrotu w ciągu najbliższych 15 miesięcy (gdy wzrośnie produkcja), na referencje i oferty innych zakładów, jakie są teraz pozyskiwane – mówi Andraszewicz.

Dodajmy, że jeszcze w marcu szefostwo Flextronics zapowiedziało, że w Irlandii do września zwolni 140 pracowników, a część swojej produkcji przeniesie do Polski.

Polski prezes światowej rady

Robert Kiewlicz

Prezes Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej, Grzegorz Bierecki został wiceprzewodniczącym Światowej Rady Związków Kredytowych (World Council of Credit Unions). Wyboru na to stanowisko dokonała Rada Dyrektorów WOCUU.

– Wybór Grzegorza Biereckiego na wiceprzewodniczącego jest dowodem uznania za jego dotychczasowe osiągnięcia, które doprowadziły do niezwykle dynamicznego rozwoju spółdzielczości kredytowej nie tylko w Polsce, lecz w Europie Środkowo-Wschodniej – mówi Andrzej Dunajski, rzecznik prasowy Krajowej SKOK.

Jak zaznacza Dunajski, przykład polskich SKOK-ów stawiany jest na wzór organizacji spółdzielczo-finansowej na wszystkich kontynentach, co ma szczególny wymiar w czasach panującego w świecie kryzysu finansowego. Kryzysu, który jednak zarówno Unii Kre-



Grzegorz Bierecki

dytowych w świecie, jak też polskich SKOK-ów nie dotyczy.

World Council of Credit Unions, Inc., z siedzibą w Madison w USA to międzynarodowy związek unii kredytowych. Działając od 1971 roku, zrzesza dzisiaj unie z 97 krajów. Aktywna unii kredytowych na świecie wynoszą ponad bilion dolarów. Należy do nich ponad 185 milionów członków, zrzeszonych w ponad 53,5 tysiąca kas.

Pomocowe programy WOCUU dały możliwość wprowadzenia nowych narzędzi i technologii wzmacniających rozwój i działanie unii kredytowych. Na całym świecie techniczne programy pomocowe Światowej Rady Związków Kredytowych dotarły do prawie 6 milionów ludzi w 17 krajach.

– Unie kredytowe funkcjonujące w naszym kraju pod nazwą spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych są instytucjami samopomocy finansowej, stawiającymi sobie za cel działanie dla dobra i poprawy sytuacji materialnej, warunków i szans życiowych swoich członków i ich rodzin – mówi Dunajski.

Tak jak w innych krajach na świecie, spółdzielcze kasy świadczą usługi finansowe, oszczędnościowe, kredytowe i ubezpieczeniowe na rzecz swoich członków – osób zazwyczaj niezamożnych, których możliwości korzystania z oferty komercyjnych instytucji finansowych, z uwagi na osiągnięte przez nich niskie dochody, jest często ograniczona bądź niemożliwa.

Euro	Dolar	Frank szwajc.	Funt
Kurs 4.1949	Kurs 2.9632	Kurs 2.7538	Kurs 4.8530
Zmiana +0,53	Zmiana +1,35	Zmiana +0,55	Zmiana +0,44
€	\$	Fr	£

Fundusze

Fundusz	Wartość jednostki uczestnictwa	Roczna stopa zwrotu
Akcji		
Arka Akcji	30.13	-17.70
BPH Akcji Dynamicznych Spółek (sub.)	38.33	-17.09
BPH F Akcji (sub.)	244.50	-15.12
ING Akcji	216.25	-12.94
ING Akcji Plus (sub.)	86.74	-12.88
ING FIO SIM Spółek	145.17	-17.46
ING SFIO Akcji 2	237.88	-10.24
LM Akcji FIO	267.37	-15.79
Millennium Akcji (sub.)	166.07	-17.27
Noble Fund Timingowym (sub.)	113.91	1.53
Opera Universa.pl (sub.)	10.91	-9.69
Pioneer Akcji Polskich FIO	27.51	-25.18
PKO/CS Akcji	253.97	-31.68
Skarbiec Akc. (su.)	244.28	-13.98
UniKorona Akcje (sub.)	137.57	-10.63
Akcji Zagranicznych		
Arka Akcji Środk. i Wschod. Europy FIO	34.98	-10.33
Arka Energii FIO	28.83	-23.79
Arka Rozwoju NE FIO	28.84	-10.60
BPH Akcji Europy Wschodzącej (sub.)	58.47	-9.07
ING FIO Chiny i Indie USD	25.43	-3.53
ING Środk. Euro. Bud. i Nier. Plus (sub.)	58.33	-13.35
ING Środk. Euro. Sekt. Finans. Plus (sub.)	56.28	-13.22
ING Środk. Euro. SIM Spółek Plus (sub.)	60.28	4.83
Pioneer Ak. R. Dal. Wsch.	7.88	-16.08
Pioneer Akcji Amerykańskich FIO	45.83	13.30
Pioneer Akcji Europejskich FIO	26.93	2.55
Pioneer Akcji Europy Wschodniej (sub.)	4.85	-40.05
Pioneer MŚ R. Roz. (sb.)	5.31	-27.56
Pioneer R. Wsch. (sb.)	7.03	-37.95
PKO/CS Akcji NE FIO	89.57	-12.36
PKO/CS Amerykańskich Akcji (sub.)	674.21	16.23
PKO/CS MŚ Jap. (sub.)	505.31	30.68
Skarbiec-Top Funduszy Akcji	115.16	-12.22
Papierów Dłużnych		
Arka Obl.	14.95	6.63
BPH Obligacji 1 (sub.)	219.88	18.51
BPH Obligacji 2 (sub.)	2564.08	24.46
ING Obl. Plus (sub.)	114.81	8.48
ING SFIO Obligacji 2	179.86	9.06
KBC Papierów Dłużnych (sub.)	157.83	7.43
LM Obligacji FIO	209.22	7.19
Opera Avista.pl	12.86	18.85
Pioneer Lokacyjny (sub.)	12.36	10.95
Pioneer Obligacji Dolarowych FIO	38.16	54.49
Pioneer Obligacji Dolarowych Plus FIO	38.03	33.86
Pioneer Obligacji Europejskich Plus FIO	36.09	24.32
Pioneer Obligacji FIO	285.25	5.41
Pioneer Obligacji Plus FIO	41.92	9.05
PKO/CS Obl.	212.10	11.20
PKO/CS Obl. Dłu.	140.41	19.76
Skarbiec-Obligacja (su.)	211.77	8.16
UniKorona Obligacji (sub.)	230.17	12.03
Rynku Pieniężnego		
Arka Och. Kap.	23.15	2.66
BPH Skarbowy (sub.)	28.40	6.45
ING FIO Gotówkowy	210.05	4.87
ING Got. Plus (sub.)	112.24	4.56
KBC Gamma SFI	117.63	6.65
LM Pieniężny FIO	211.57	3.29
Pioneer Pieniężny FIO	150.48	3.46
PKO/CS	1174.62	4.88
Skarbiec-Kasa (su.)	271.81	5.71
UniKorona Pieniężny (sub.)	152.43	7.35
UniWIBID SFI	1376.60	6.14

Giełda

Spółka	Kurs zamknięcia	Zmiana	Spółka	Kurs zamknięcia	Zmiana
04PRO	2.38	0.4	KREZUS	1.13	0.0
05VIC	0.50	1.1	KRUSZWICA	54.30	-0.1
06AKCJA	1.45	0.7	CCORP	1.39	0.1
08COTAVA	3.73	2.4	LENA	1.59	1.3
14ZACH	1.13	4.6	LENTEX	26.99	-0.0
ABMSOLID	8.47	-0.4	LOTOS	22.27	-0.1
ABPL	11.20	2.6	LPP	142.50	0.5
ACE	4.71	2.3	LSISOPT	3.65	2.2
ACTION	13.80	0.3	LUBAMA	0.96	5.1
ADVAOIS	0.34	0.0	LZPS	3.92	1.3
AGORA	17.90	4.4	MAGELLAN	21.60	4.0
ALCHEMIA	6.75	-1.2	MAKARONPL	4.80	2.1
ALMA	2.19	-4.0	MAKRU	2.71	0.0
AMBRA	3.39	5.0	MARVIPO	12.18	2.3
AMICA	8.86	-2.3	MCT	4.53	2.9
AMPLI	2.62	6.5	MCLGIC	27.00	6.9
AMREST	51.60	-2.4	MEDIATEL	9.60	1.1
ANTI	6.60	0.0	MENICA	128.30	0.1
APATOR	19.47	0.6	WFCOR	21.50	-3.6
APUSENS	5.96	-0.8	MIRAS	12.05	2.6
ARCUS	5.58	0.9	MIESZKO	1.92	1.1
ARMATURA	2.47	1.4	MILLENNIUM	3.40	4.6
ARTERIA	17.18	1.4	MIRBUD	2.04	0.5
ASBIS	2.61	13.0	MISPOL	4.78	0.4
ASSECOSB	6.30	1.5	MIPPL	7.20	1.1
ASSECOPOL	57.60	1.1	MNI	4.00	2.3
ASSECOSLO	24.30	2.0	MOJ	3.97	0.0
ASTARTA	25.99	1.9	MOL	207.00	1.1
ATLANTAPL	3.21	-2.4	MONNARI	2.70	-2.6
ATLANTIS	1.76	-1.1	MOSTALEXP	2.59	3.2
ATLASEST	3.04	0.0	MOSTALPLC	68.00	8.2
BLM	6.44	2.2	MOSTALWAR	65.00	3.3
ATMGRUPA	3.87	0.5	MOSTALZAB	5.54	4.9
ATREM	14.74	0.0	MUZA	8.08	-0.3
AZOTYTARNOW	15.85	-0.9	MWTRADE	2.65	-4.0
B3SYSTEM	2.67	2.7	NATIA	22.60	-0.1
BAKALAND	2.45	0.0	NEPENTES	21.00	0.1
BANKBPH	49.00	-2.4	NETIA	4.09	0.7
BANKIER.PL	8.70	-1.7	NETMEDIA	6.75	0.8
BARLINEK	3.64	2.5	NEWBORO	17.50	-1.9
BARCAPPL	1.71	-0.6	NIEMCE	11.10	-1.3
BBDEVNFI	0.38	2.6	NOBLEWAR	4.16	0.2
BBZENNFI	0.76	4.1	NORTCOAST	1.57	4.7
BEETSAN	0.35	0.0	NOVITA	38.15	3.1
BEFTACOM	8.40	-1.2	NOVITUS	15.30	-0.9
BIOTOP	0.30	-3.4	NOVAGALA	3.97	0.8
BIPROMET	4.94	-2.4	NTTSYSTEM	1.47	0.7
BMPAG	3.40	1.5	OLYMPIC	2.54	3.3
BODGANKA	68.00	1.6	ONEZONE	4.93	-1.4
BOMI	14.82	0.8	OPTIMUS	5.11	-3.7
BOSZSZEK	2.45	-5.9	OPTIFIN	1.46	-0.2
BOS	72.70	-0.6	ORTOPOL	18.50	1.3
BRE	179.20	1.6	ORBIS	42.00	0.2
BUDIMEX	69.00	-1.0	ORCOGROUP	25.65	0.0
BUDOPOL	1.26	-5.0	ORZBY	9.41	2.8
BUDWARGEN	35.77	1.7	ORZEL	0.08	7.8
BUMCH	8.18	-0.1	ORZEL	10.74	-0.5
BYTOM	0.82	1.2	PANAPOL	4.90	0.0
BZWBK	114.00	3.1	PANOWA	25.50	-3.4
CAPIAL	3.07	9.7	PBG	238.00	-0.8
CASHFLOW	2.79	11.6	PEGAS	61.05	-0.9
CCC	44.96	-0.1	PEKAFS	9.80	0.8
CCINT	0.00	0.0	PEKAD	135.00	2.3
CEC	82.45	2.3	PEMAG	2.01	1.0
CENTKLIMA	14.78	2.4	PEP	26.75	-1.8
CENTROZAP	0.94	3.3	PEPEES	0.51	2.0
CERSANIT	12.60	1.6	PEPROMEDIA	7.30	2.5
CEFSANIT	149.00	0.7	PETROLIN	43.85	0.4
CEH	16.30	23.2	PGF	36.00	2.7
CIECH	31.50	0.0	PGNIG	4.30	0.0
CITYINTER	3.72	-2.4	PKNORLEN	27.05	1.7
COGNOR	3.90	-2.3	PKOPIB	30.70	0.6
COGNAR	62.00	-1.0	PLASTBOX	32.19	1.8
COMP	70.00	0.0	PLAZACNTR	4.80	2.1
COMPLEX	2.30	0.0	POINTGROUP	1.94	2.1
CORMAY	2.81	2.6	POLAUQA	25.00	0.2
CPENERGIA	3.60	0.3	POLCOLORT	0.54	5.9
CPENRSAT	1.71	1.0	PROCHEN	2.90	0.2
CPENRSAT	1.69	-0.9	PROCHEN	2.90	0.2
DECORA	16.00	0.6	PROCHEN	2.90	0.2
DGA	2.98	1.4	PROCHEN	2.90	0.2
DOMDEV	35.10	0.3	PROCHEN	2.90	0.2
DOMDEV	3.31	2.4	PROCHEN	2.90	0.2
DRUP	20.32	-0.1	PROCHEN	2.90	0.2
DROZAPOL	1.77	2.9	PROCHEN	2.90	0.2
DUDA	1.51	2.0	PROCHEN	2.90	0.2
ECARD	0.68	-4.2	PROCHEN	2.90	0.2
ECH	3.54	2.6	PROCHEN	2.90	0.2
EFEK	15.60	0.0	PROCHEN	2.90	0.2
EFK	1.32	0.8	PROCHEN	2.90	0.2
ELBUDOWA	162.00	-0.6	PROCHEN	2.90	0.2
ELEKTROIT	10.88	0.7	PROCHEN	2.90	0.2
ELKAPOL	6.29	0.5	PROCHEN	2.90	0.2
ELZAB	2.30	0.0	PROCHEN	2.90	0.2
EMCINSMED	13.20	1.5	PROCHEN	2.90	0.2
EMPERIA	61.45	0.1	PROCHEN	2.90	0.2
ENAP	1.67	0.7	PROCHEN	2.90	0.2
ENEA	19.64	-0.7	PROCHEN	2.90	0.2
ENERGOINS	10.44	-0.3	PROCHEN	2.90	0.2
ENERGOPLO	4.63	0.8	PROCHEN	2.90	0.2
ENERGOPOL	13.75	1.1	PROCH		

sloneczne strony



maks. w dzień 28°C
min. nocą 14°C



Żagle, słońce i przygoda – to wszystko czeka na uczestników sobotnich regat w Gołuniu. Czytaj na str. 17

Warto się wybrać

Do Sopotu

Na wystawie „Czar kobiet, urok kwiatów” zgromadzono ponad 320 obrazów i 30 rzeźb doskonale ilustrujących różne kierunki i ugrupowania artystyczne, dzieła najwybitniejszych polskich i europejskich artystów. Można podziwiać wyjątkowe prace zarówno tak znanych malarzy jak: Jan Styka, Franciszek Żmurka, Stanisław Wyspiański, Stanisław Ignacy Witkiewicz, jak i nieco mniej słynnych entuzjastów kobiet i kwiatów, takich jak: Stanisław Żurawski czy Antoni Chrzanowski. **Sopocki Dom Aukcyjny, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 43, poniedziałek – sobota, godz. 11–19, wstęp bezpłatny**

Do Rozewia

Najbardziej na północ wysunięta polska latarnia to miejsce, w którym warto się pojawić przynajmniej raz w czasie wakacji nad morzem. Ze szczytu 33-metrowej wieży roztacza się bowiem niewiarygodna panorama na Bałtyk, powiat pucki czy nawet na Półwysep Helski. To tu podobno miał swoje książki pisać Stefan Żeromski, któremu poświęcono specjalny pokój w charakterystycznej czerwonej budowlu. Na latarnię nie mogą wchodzić dzieci mające mniej niż 4 lata. **Latarnia w Rozewiu, ul. Rozewska, czynna w godz. 9.30–14 i 15–19. Bilety: normalny 6 zł, 3 zł ulgowy**

Do Wejherowa

Odrestaurowaną Kalwarię Wejherowską można zwiedzać z przewodnikiem. Wycieczki prowadzą profesjonalni przewodnicy PTTK, którzy też ciekawie przybliżają gościom historię tego obiektu. Akcja ta ma dodatkowo promować Wejherowo w Roku Jakuba Wejhera. **Codziennie w lipcu i sierpniu udział najlepiej poprzedzić rezerwacją miejsc pod nr. tel. 058 672 17 55. Zbiórka uczestników wycieczki codziennie o godz. 11 przy kościele klasztornym przy furcie (ul. Reformatów 19). Wstęp kosztuje 5 zł**



Program imprezy

Piątek
godz. 16 – Urząd Miasta, powitanie orszaku Neptuna, następnie przemarsz do portu, godz. 17 – Plesta i Kaszubianki (folklor), godz. 18 – Da Capo al Fine (taniec), godz. 19 – Maniyoce (folklor), godz. 20 – Atlantyda (szanty), godz. 21.30 – Skaner (disco polo).
Sobota
godz. 11 – pokaz ratownictwa morskiego (port), godz. 16 – Tajemniczy Rejs (widowisko dla dzieci), godz. 18 – muzyka biesiadna, godz. 19 – Kubryk (szanty), godz. 20 – muzyka biesiadna, godz. 20.45 – Teatr Muzyczny Hals, godz. 21.30 – Wielki Błękit (muzyka elektroniczna), 22.30 – gwiazda wieczoru Justyna Steczkowska.

W porcie ze Steczkowską

Polecamy W sobotę i niedzielę Dni Władysławowa z kutrami w tle

Będąc nad morzem koniecznie trzeba skosztować pysznej ryby. Najlepiej, gdy jest ona serwowana w sąsiedztwie rybackich kutrów. Taka okazja nadarzy się w piątek i sobotę w porcie rybackim we Władysławowie. Wówczas miasto będzie obchodzić swoje święto. Poza rybą na stoiskach

kulinarnych pojawiają się też inne specjały kuchni regionalnej, jak chociażby znany kaszubski chleb ze smalcem. Dla turystów atrakcją z pewnością będzie możliwość podpatrzenia garncarzy przy pracy. Przy okazji każdy chętnie kupi na pamiątkę dzieło któregoś z lokalnych twórców regionalnych.

Dwudniowa impreza zapowiada się głośno i wesoło. Zespoły Plesta i Kaszubianki wystąpią z koncertami muzyki folklorystycznej. Grupa Maniyoce nie tylko zaśpiewa po kaszubsku, lecz także zabawi widzów opowiadaniami przez lidera dowcipami. W marynarskim rytmie rozbuja wszystkich widzów grupa At-

lantyda. Piątkowy wieczór zakończy się koncertem disco polo. O tym, że podczas pracy na morzu dochodzi niekiedy do niebezpiecznych sytuacji, widzów przekona pokaz sprawności ratowników morskich, który odbędzie się w sobotnie przedpołudnie. Nieco później w porcie ciąg dalszy za-

bawy na scenie. Wystąpią zespoły grające muzykę biesiadną oraz szanty. Imprezę zakończy występ znanej polskiej piosenkarki Justyny Steczkowskiej. Na koniec, w nocy – pokaz sztucznych ogni. **Roman Kościelniak**
Władysławowo, port rybacki, piątek i sobota, początek godz. 16. Wstęp wolny.

Gdzieś na Pomorzu Pokaż zdjęcie z wakacji w naszym regionie



Latarnia morska. Autorem zdjęcia jest Tomasz Kowalczyk

Mieszkaś na Pomorzu, przyjeżdżasz tu każdego lata na urlop, jesteś u nas po raz pierwszy. Każdy z nas – miejscowych i przybyszów – ma tu swoje ulubione miejsce, które nieraz fotografował. Przesyłajcie te fotografie (o wielkości około 1 MB – to bardzo ważne!) do redakcji „Polski Dziennik Bałtycki”, na adres e-mailowy: g.zubrzycka@prasa.gda.pl. Zdjęcia publikujemy na łamach naszej gazety i zamieszczamy na naszej stronie internetowej – polskatimes.pl/dziennikbaaltycki/slonecznestrony. Tomasz Kowalczyk z Warszawy wakacje spędza prawdopodobnie w powiecie puckim, o czy świadczy zarówno to zdjęcie, jak i pozostałe.

Rozmówki polsko-kaszubskie

Tym, którzy spędzają na Kaszubach wakacje, codziennie podrzucamy małą ściągawkę, by przybyłym i miejscowym łatwiej było się porozumieć.

- zapytaj, która godzina? – spetoj sa, jako to je godzena?
- w jakiej sprawie? Po co? – w jaczi sprawie? Za czym?
- mógłbyś mi powiedzieć, czy...? – mógł be te mie rzec, cze...?
- tak, a o co chodzi? – jo, a o co jidze?
- mógłby mi pan to powtórzyć? – mogle we be mie powtórzec?
- chciałbym, żebyś mi to powtórzył – jo be chcoł, zebe te mie to powtórzył (EG,ZA)

Helski Festiwal – koncert w muzeum

Dziś pieśni Kaszub



Tomasz Fopke to jeden z wykonawców koncertu w Helu

Aleksandra Kucharska-Szefler (sopran), Tomasz Fopke (baryton), Witosława Frankowska (fortepian) oraz Cezary Paciurek (akordeon) dadzą dziś niezwykły koncert w Helu. Artyści wystąpią w ramach IX Międzynarodowego Letniego Festiwalu Kultury i Sztuki, który odbywa się tu przez całe lato. Wieczór w Muzeum Rybołówstwa stać będzie pod znakiem pieśni kaszubskiej, której gorącymi propagatorami jest przede wszystkim dwójka

śpiewaków. – Chcieliśmy przybliżyć naszym gościom muzyczny folklor Kaszub – podkreśla Dariusz Paradowski, dyrektor artystyczny festiwalu. Dziś będzie można usłyszeć m.in. utwory Mariana Selina, Jana Trepczyka, Gerarda Konkela czy Wacława Kirkowskiego. W repertuarze znalazły się też melodie ludowe z Karwi, Helu czy południowych Kaszub. Koncert rozpocznie się o godz. 19. Wstęp wolny. (PEN)

W co się bawić?

Trzy dni w Chłapowie

Codziennie na polu namiotowym Pomarańczowe w Chłapowie odbywają się koncerty. Dziś o godz. 19 wystąpi Sensithief Sound System & Asiapower, grupa grająca muzykę reggae. Natomiast jutro będzie można posłuchać muzyki w wykonaniu The Jet-Sons Rockabilly Trio. W wykonaniu tej grupy będzie można usłyszeć utwory ostrego rocka. Zespół przed występami w Chłapowie zakończył tournée po Japonii. Natomiast w sobotę Pomarańczowe będzie świętować swoje 7 urodziny. Na scenie wystąpi aż 7 zespołów, będzie dziecięcy jarmark, malowanie buzi, warsztaty plastyczne itp. Na wszystkie koncerty wstęp wolny. (R. K.)

Wakacyjne informacje ze Słonecznych Stron znajdziesz też w internecie na www.polskadziennikbaaltycki.pl

Przedkowo Sprzęty, które kiedyś ratowały życie

Jedyne na Pomorzu Muzeum Pożarnictwa



Stare maszyny, wóz strażacki, stroje, hełmy i wiele innych sprzętów, które kiedyś służyły w pracy strażakom, można obejrzeć w Przedkowie. Zebrane eksponaty pochodzą z całej Polski

Jednym z licznych uroków ziemi kaszubskiej jest Muzeum Pożarnictwa w Przedkowie, jedyny tego typu przybytek na Pomorzu. Znajduje się na piętrze miejscowej remizy strażackiej. Leon Deyk, strażak z Przedkowa zgroma-

dził w nim dziesiątki eksponatów używanych kiedyś przez druhów do ratowania mienia i życia ludzkiego. Są też stare czasopisma. Muzeum oficjalnie istnieje od 1994 roku. Jednak sprzęty kolekcjonowano znacznie

wcześniej. Z biegiem lat nabrało się ich tyle, że nie mieszczą się już w remizie. Planowana jest jej rozbudowa. Wstęp jest bezpłatny. Aby zwiedzić muzeum, należy kontaktować się z Leonem Deykiem pod nr. tel. 058 681 96 98. (EL)

Wakacje w Trójmieście

Naukowo na plaży w gdańskim Jelitkowie

Dlaczego włosy stają dęba, kiedy dotykamy rękoma generatora van der Graafa? Czy można polatać na odkurzaczu? I jak to się dzieje, że w jednym ze stanowisk można... chodzić po wodzie? Tych i wielu innych ciekawostek można się dowiedzieć w Plażowym Centrum Nauki i Edukacji, które działa przez wakacje. Ciekawscy znajdują tam wiele dziwnych sprzętów. Pomiędzy wiatrakami prądotwórczymi, bateriami i kulami pływającymi są również dziwne instrumenty, specjalne telefony (rurowy i sznurkowy), a do tego silniki Stirlingowa (poruszane m.in. za pomocą ciepła) i śpiewający generator Tesli. Plażowe Centrum Nauki i Edukacji, codziennie, w godz. 10-20. Koszt 5 zł /godz. zajęć. Wejście na plażę w Jelitkowie - nr 60.

Przygoda w gdyńskich Kolibkach

Na terenach dawnego motocrossu działa największy park przygody w Polsce. Na powierzchni 11 hektarów przygotowano torę dla quadów, samochodów terenowych, pole do paintballa, ścianki wspinaczkowe, park linowy, strzelnicę, zorbing i minipark dla najmłodszych. To idealne miejsce dla miłośników aktywnego wypoczynku. Park znajduje się przy przystanku SKM Gdynia

Orlowo. Otwarty jest codziennie od godz. 9 do 21. Więcej na stronie www.adventurepark.pl.

Gdynskie Akwarium zaprasza

Można tu zobaczyć około półtora tysiąca zwierząt, które zamieszkują głębiny morskie całego świata. Rekiny, meduzy, piranie, a do tego żółwie, ryby egzotyczne i uwielbiana przez wszystkich osmiornica olbrzymia - Luiza. Na 900 metrach kw. możemy podziwiać ok. 250 gatunków zwierząt morskich i słodkowodnych zamieszkujących wody całego świata. Ponadto zwiedzający mogą zajrzeć do muzeum, a także obejrzeć eksponaty związane z morzem, jak np. monety z wizerunkami ryb. Przez całe wakacje, co godzinę, od 10 do 18 wyświetlane są filmy. Akwarium Gdynskie, al. Jana Pawła II 1, codziennie, godz. 9-20. Bilety 16 zł (normalny), 12 zł (ulgowy).

Wakacje w Dworcu Artura

Malowanie ulubionych zwierząt, rzeźbienie z masy solnej i w plastelinie. Do tego gimnastyka, taniec i inne zajęcia ruchowe. Te i wiele innych pomysłów na spędzenie wolnego przedpołudnia polecają pracownicy Dworcu Artura. To świetna alternatywa, zwłaszcza na deszczowe dni, dla wszystkich którzy

spędzają wakacje w mieście. Dworek Artura Gdańskiego Archipelagu Kultury, Gdańsk Orunia, ul. Dworcowa 9, od poniedziałku do piątku, w godz. 10-16. Wstęp wolny.

Smak historii w Wisłoujściu

To niesamowita atrakcja dla wszystkich, którzy się interesują działaniami wojennymi, m.in. w Gdańsku. Muzeum Historyczne Miasta Gdańskiego otworzyło część niedostępnej od lat twierdzy. Można wiedzieć jedną z kazamat w bastionie artyleryjskim oraz wieżę. Dla najmłodszych przygotowano miniplac zabaw. Twierdza Wisłoujście, ul. Stara Twierdza 1, czynna codziennie od godz. 10 do 18. Bilety 8 zł (normalny), 4 zł (ulgowy). W poniedziałki wstęp wolny.

Pracownia komputerowa zaprasza

Ci, którzy nudzą się na plaży mogą zajrzeć do Miejskiej Biblioteki Publicznej. W pracowni komputerowej można skorzystać z gier przygodowych, zrecenzowanych, bądź edukacyjnych, które są przeznaczone zarówno dla młodszych, jak i starszych. Na miejscu można również bezpłatnie skorzystać z internetu. Każda osoba może korzystać z komputerów przez godzinę dziennie. MBP, Sopot, ul. Obrońców Westerplatte 16, czwartek, godz. 12-19.

W sobotę w centrum Ostrzyc impreza plenerowa z gwiazdami

Diabelskie granie nad jeziorem



Do diabelskiego grania chętnie stają także panie, i to nie tylko z Kaszub

Aleja Zielńska

Od lat miłośnicy Ostrzyckiego Lata przybywają na tę imprezę bez względu na pogodę, liczy się bowiem uczestniczenie we wspólnej, doskonałej zabawie. Gwoździem programu jest oczywiście diabelskie granie. Może w nim uczestniczyć każdy, bez względu

na wiek. Wystarczy trochę odwagi i chęci złapania diabła w swoje dłonie. Diabelskie skrzypce to najbardziej popularny instrument ludowy na Kaszubach, a gra na nim jest niezwykle prosta. Scena Ostrzyckiego Lata usytuowana będzie tuż nad jeziorem, więc będzie też można nacieszyć się pięknym

widokiem. Kto zatem zdecyduje się w sobotę, 1 sierpnia, na wypad do Ostrzyc, na pewno nie będzie tego żałował i nie będzie narzekał na nudę. Impreza ta ma kilkudziesięcioletnią tradycję. Na scenie prezentują się zespoły i znani artyści polskiej estrady. Tegoroczne Ostrzyckie Lato

Ostrzyce zapraszają

Program
godz. 13 – program dla dzieci
14.30 – „Diabelskie granie”
17.30 – Kapela Bawarska
19.45 – New Angels
21 – Wojciech Gąsowski
22.30 – Rasputin
24 – 1 – zabawa z DJ
Imprezy towarzyszące
11 – turniej piłki plażowej - camping Stolemek
11 – turniej minigolfa przy camping Stolemek
8 – wędkowanie dla dzieci, zapisy parking Ostrzyce
12 – regaty – zapisy w punkcie IT w Ostrzycach

rozpocznie się już od godz. 13 zabawami dla najmłodszych, potem będą ciekawe koncerty różnych grup, a gwiazdami wieczoru będą Wojciech Gąsowski oraz zespół Rasputin. Najwytrwalsi bawić się będą z DJ. Przez cały czas imprezy czynne będą stoiska twórców ludowych oraz gastronomiczne.

NOCLEGI NAD MORZEM

• największa pomorska baza noclegowa w internecie
• 2200 obiektów w jednym miejscu

naszemiasto.pl

zajrzyj na <http://pomorze.naszemiasto.pl/turystyka/noclegi/>

Warto się wybrać na regaty o Błękitną Wstęgę Jezior Wdzydzkich

Kto zdobędzie tytuł żeglarskiego siłacza?



Tej imprezy nie mogą przegapić miłośnicy żeglarstwa. Warto wziąć udział w regatach w Gołuniu

Żagle, słońce i przygoda – to wszystko czeka uczestników sobotnich regat organizowanych w Gołuniu w gm. Kościerzyna. Tej imprezy nie mogą przegapić miłośnicy żeglarstwa i dobrej zabawy. Atrakcji nie zabraknie także na lądzie.

W sobotę na przystani jachtklubu Portowiec w Gołuniu w godz. 8.30–10.30

będą przyjmowane zgłoszenia do udziału w regatach. Uczestnicy będą walczyć o Błękitną Wstęgę Jezior Wdzydzkich. O godz. 11 nastąpi uroczyste otwarcie imprezy i odprawa sterników. Start przewidywany jest na godz. 11.30.

Zmagania żeglarzy nie będą jedyną atrakcją imprezy. Sporo będzie się działo także

na plaży. O godz. 16 rozpocznie się ciekawy konkurs „Żeglarski strongman”, podczas którego zostanie wybrany najsilniejszy żeglarz. Na godz. 18 zaplanowano uroczyste zakończenie regat i ogłoszenie wyników, a po dekoracji najlepszych załóg, wieczorem odbędzie się tradycyjny konkurs karaoke „Zostań gwiazdą” oraz

Jakie wpisowe

Podczas regat w Gołuniu przewidywany jest podział na następujące grupy jachtów:

klasa jachtów kabinowych T1, T2, T3, TR, klasa Omega, Sport oraz Optymist. Wpisowe dla wszystkich załóg, które chcą wystartować w regatach, wynosi 35 zł od jachtu. Dotyczy to wszystkich klas, oprócz klasy Optymist, w której trzeba będzie zapłacić symboliczną złotówkę. Dla trzech najlepszych załóg w każdej klasie organizatorzy przewidują puchary i dyplomy.

zabawa taneczna. Wszystkie atrakcje przewidziane na lądzie będą bezpłatne.

Gołun znajduje się na terenie Wdzydzkiego Parku Krajobrazowego, wśród lasów i jezior. Wszyscy, którzy będą chcieli odpocząć od zgiełku, mogą się wybrać na niezapomniany spacer.

Joanna Surażyńska

Wybierz się po plaży...

Sopot, dziś, wieczór muzyczny Towarzystwo Przyjaciół Sopotu zaprasza dziś na czwartkowy wieczór muzyczny. Tym razem w Urzędzie Miejskim (ul. Kościuszki 25/27) zaśpiewają Ewa Dorawa-Jurkiewicz (mezzosopran) i Andrzej Kijewski (baryton). Towarzyszyć im będzie pianistka Ewa Pralicz. Start: godz. 18. Wstęp wolny.

Gdańsk, dziś, koncert Kwintetu Obojowego W ramach cyklu „Muzyka w zabytkach starego Gdańska” w kościele św. Barbary (ul. Długie Ogrody 19) dzieła Bacha, Boccheriniego, Mozarta, Faure'a i Pachelbela zagra Kwintet Obojowy. Start: godz. 19. Wstęp wolny.

Sopot, dziś, koncert grupy Dreadless Lions W Muzeum Sopotu (ul. Poniatowskiego 8) wystąpi dziś czteroosobowa formacja Dreadless Lions, na czele z Larrym Okey Ugwu. To jeden z nielicznych polskich zespołów wykonujących korzenną muzykę reggae. Start: godz. 20. Wstęp wolny.

Gdańsk, jutro, koncert galewy festiwalu Morningside Music Bridge Przez cały lipiec gdańska Akademia Muzyczna (ul. Łąkowa 1/2) gościła uczestników międzynarodowego festiwalu muzyki klasycznej Morningside Music Bridge. W tym czasie można

było posłuchać wybitnych artystów, a także uczestniczyć w otwartych seminariach i kursach gry. Jutrzejший koncert galowy będzie doskonałą okazją do podsumowania lipcowych wrażeń muzycznych. W gwiazdorskim wieczorze muzycy przypomną najważniejsze momenty przeglądu. Podczas koncertu odbędzie się też premiera utworu napisanego specjalnie z myślą o festiwalu przez polskiego kompozytora Michała Moca. Start: godz. 19. Wstęp wolny.

Gdańsk, jutro, koncert muzyki organowej Podczas 52 Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej w katedrze oliwskiej (ul. Cystersów 10) tym razem zagra Belg Jan van Mol. Muzyk jako jeden z pierwszych artystów odkrył na nowo grę harmoniczną. Jest także założycielem i prezydentem stowarzyszenia organowego Calcant, które organizuje międzynarodowy festiwal organowy w kościele św. Pawła, w którym van Mol pełnił także rolę organisty tytularnego. Start: godz. 20. Bilety: 12 zł (ulg.) i 18 zł (n.).

Sopot, jutro, koncert grupy Dick4Dick Sopotki Sfinks (ul. Mamuszki 1) zaprasza jutro na koncert Dick4Dick – jednej z ciekawszych i barwniejszych grup muzyki niezależnej. Start: godz. 22. Bilety: 17 zł.

Bezpiecznie z Nivea i WOPR Wybieramy wspólnie najlepsze strzeżone kąpielisko na Pomorzu

Kąpielisko w Stegnie – jedna z najbardziej obleganych plaż na wybrzeżu Morza Bałtyckiego

Każdego roku w czasie wakacyjnych miesięcy kąpielisko w Stegnie odwiedza około 50 tys. turystów z całej Polski i zagranicy. Przyciąga ich tutaj głównie szeroka plaża, mająca opinię jednego z najbardziej nasłonecznionych miejsc w Polsce. Kolejnym atutem jest bursztyn – bałtycki skarb, który można znaleźć nad brzegiem wody.

Strzeżone kąpielisko w Stegnie ma aż 300 metrów długości. Rozciąga się po obu stronach przystani rybackiej (w której okolicach oczywiście kąpiel jest niedozwolona). Nad bezpieczeństwem plażowiczów czuwa dziewięciu ratowników WOPR.

Nad plażą górują wydmy. Na wzgórzach, na odcinku 200 metrów znajduje się deptak, z którego można podziwiać plażę i Bałtyk. Plaża w Stegnie słynie również z ponaddziesięciometrowej zjeżdżalni. Każdego dnia jest ona oblegana przez wczasowiczów, którzy chcą poczuć nieco adrenaliny. Plażowicze mogą również korzystać z innych atrakcji. Dużą popu-

larnością cieszą się przejeżdżki pontonem, tzw. bananem. Można również wypożyczyć skuter wodny oraz sprzęt do plażowania (leżaki, parawany, materace itp.) To nie wszystko. Na plaży w Stegnie są także profesjonalne boiska do gry w piłkę siatkową i plażową odmianę futbolu oraz

siatkonogi. Przy plaży jest również sporo miłych knajpek, restauracji, w których można zjeść smażoną rybę, coś słodkiego lub wypić egzotycznego drinka. Funkcjonują też dyskoteki i kluby, w których można spędzić miły wieczór. Sławomir Bednarczyk



W Stegnie można się kąpać na plaży strzeżonej, mającej 300 metrów długości

Najlepsze kąpielisko na Pomorzu

PLSKA THE REALITIES
Dziennik Bałtycki
WOPR NIVEA

plaża strzeżona w

Do wygrania atrakcyjne zestawy kosmetyków firmy NIVEA!
Na kupony czekamy w Biurze Konkursów, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, lub w jednym z lokalnych oddziałów „POLSKI Dziennika Bałtyckiego”.

imię, nazwisko i adres osoby zgłaszającej

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane. podpis

Na najlepsze kąpielisko na Pomorzu można również głosować, wysyłając SMS o treści DB LATO, nazwa kąpieliska, imię i nazwisko na numer 7101. Koszt SMS-a wynosi 1,22 PLN z VAT. Termin nadsyłania kuponów i SMS-ów upływa 4 września br.

kupon konkursowy

Konkurs Nasi Czytelnicy wybierają

Do końca wakacji w tym miejscu będziemy prezentować strzeżone kąpieliska Pomorza – zarówno te nad morzem, Zatoką Gdańską, jak i nad jeziorami.

Nasi reporterzy zająrzą na każde z nich, bez względu na pogodę. Sprawdzą ich standard, wyposażenie i czystość. Będą zaglądać w każdy kąt i rozmawiać z ludźmi spędzający-

mi tam wolny czas. Ale to właśnie nasi Czytelnicy wybiorą najlepsze kąpielisko, głosując na zamieszczonym obok kuponie lub drogą SMS-ową. My co tydzień zliczamy głosy i w każdą sobotę układamy ranking kąpielisk. Wśród głosujących co tydzień rozlosowujemy cztery zestawy kosmetyków Nivea. Na koniec razem wybierzemy najlepsze kąpielisko.



Muzyka i bitwa na gesty na jarmarku Dominika

► Targ Węglowy opanują dziś muzyczne kapele
► Z ulicy Piwnej zniknęło część stoisk kupieckich

**Kamila Grzenkowska
Gdańsk**

Jarmark św. Dominika przyciąga każdego dnia tysiące turystów. Jedni odwiedzają kupieckie kramy z ciekawości, inni szukają konkretnych towarów.

Kupcy przyznają jednak, że w ciągu tygodnia odwiedzających jarmark jest mniej, dlatego też czekają na nadchodzący weekend.

– Tak jest co roku, handel kręci się od jednego weekendu do następnego – przyznała jedna z handlujących pań.

Z ul. Piwnej zniknęła część stoisk kupieckich (dominowały tam produkty artystyczne i kolekcjonerskie), które zostały przeniesione na inne ulice. Okazało się bowiem, że mieszkańcy pobliskich kamienic, a także restauratorzy narzekali na zbyt duży ścis, uniemożliwiający swobodne przechodzenie tą uliczką.

Po zakupach, wiele osób podążało w stronę Targu Węglowego, gdzie – na Scenie Europejskiej – odbywały się pokazy różnych dyscyplin sportowych.

– Najbardziej podobał nam się taniec nowoczesny. Same chciałybyśmy trenować w na-



Niektórzy odwiedzają jarmark z ciekawości, inni szukają ciekawych pamiątek

szym mieście, ale u nas nie ma gdzie – przyznała 17-letnia Anna Zielenyńska z Kościerzyny, która przyjechała na jarmarkowe zakupy z koleżanką.

Na scenie zaprezentowali się także floreciści z Sietom AZS AWF Gdańsk, siatkarze, żużlowcy z GKŻ Wybrzeże i wielu innych.

Dzisiaj na Scenie Europejskiej będzie można przede wszystkim posłuchać muzyki. Od godz. 12.30 będą grały takie formacje, jak: TAK, TKM, The Lyrics i Gentleman!

Także dzisiaj odbędą się mistrzostwa pod hasłem "Myśl na trzy!", czyli zabawa w Papier – Kamień – Nożyce. To bardzo prosta gra (znana od co naj-

mniej 500 lat), ale przeznaczona głównie dla osób... z refleksem. Zawodnicy toczą między sobą walkę za pomocą gestów. Otwarta dłoń oznacza papier, zaciśnięta pięść – kamień, a palce ustawione w kształcie litery "V" to nożyce. Kto zna reguły i lubi oryginalną zabawę powinien się dziś pojawić na Targu Węglowym.

Wydarzy się na jarmarku

● **31 VII Taneczne strony świata**
Na Targu Węglowym będzie można obejrzeć i posłuchać barwnej opowieści muzyczno-taneczno-kulturowej prezentującej taniec z różnych stron świata, m.in. z Indii, krajów arabskich i Ameryki Południowej. Jak zapowiadają organizatorzy – będzie dynamicznie i żywiołowo. Dla wszystkich widzów przewidziano także lekcje tańca. Wszystko na Targu Węglowym, od godz. 14.

● **1 VIII Unikaty z Kociewia**
W najbliższą sobotę w Gdańsku pojawią się Kociewiaci. Zaprezentują rękodzieła artystyczne i rarytasy regionalnej kuchni. Na Scenie Europejskiej wystąpią zespoły taneczne i kapele regionalne. Będą też sygnaliści myśliwscy.

● **2 VIII VI Morski Odpust św. Dominika**
W niedzielę już po raz kolejny wierni (i przypadkowi przechodnie) będą mogli wziąć udział w odpuszcju. Tego dnia na Motławę wypłyną dominikanie w odrestaurowanym galeonie, a wierni udadzą się na procesję, która przejdzie ulicami Głównego Miasta.

Dzień Esperanta (także w niedzielę)
Happeningi uliczne, pierwsze lekcje esperanto (na rozbudzenie apetytu), odegranie na carillonach wieży Ratusza Głównego hymnu esperanckiego i koncert w tym języku – to kilka propozycji na uczczenie 150. rocznicy urodzin Ludwika Zamenhafa, twórcy języka esperanto oraz 100-lecie ruchu esperanckiego na Wybrzeżu.

Rewia Orkiestr Dętych (również 2 VIII)
Parada orkiestr na Trakcie Królewskim, pokazy musztry paradnej, popisy tamburmajerek, koncert połączonych orkiestr i standardowe przeboje w nowych (orkiestrowych) aranżacjach

● **3 VIII Festiwal Małego Dominika - dzień wokalny**
W poniedziałek odbędą się prezentacje artystyczne dzieci i młodzieży, które w konkursie "piosenki o tematyce wolnościowej" będą walczyć o nagrodę Bursztynowego Kogucika. Będzie też konkurs na najciekawiej wykonaną piosenkę musicalową

● **4 VIII Festiwal Małego Dominika – dzień taneczny**
Z kolei we wtorek odbędą się turnieje formacji tanecznych i pokazy tamburmajerek. Także tego dnia młodzi uczestnicy będą walczyć o nagrodę Bursztynowego Kogucika

Kubki od poznaniaka

**Martyna Łoboda
Gdańsk**

Kto nabierze ochoty na wypicie gorącej kawy lub herbaty o poranku, powinien nabyć ręcznie malowany kubek autorstwa Sławomira Franka z Poznania. Na jarmark przybył już piąty raz.

– Dwa lata temu wygraliśmy konkurs na najlepsze jarmarkowe stoisko – przypomina.

Kubeczki pana Sławomira przedstawiają zwierzęta lub zwirowane postaci. Zwracają uwagę barwą i kształtem. Powstają dzięki niezwyklej pomysłowości i poczuciu humoru pana Sławomira i pani Anny Sarbok-Nogaj, współpracownicy.

– Najpierw powstaje obraz, później przenosimy jego fragment na wysokiej jakości porcelanę – tłumaczy artysta. – Zachowujemy nasz oryginalny i niepowtarzalny styl.

Aby kubek prezentował się dostojnie, możemy dokupić do kompletu talerzyk, czajnik



Pan Sławomir i kubki

lub... obraz. Mimo dość wysokiej ceny (te wahają się od 16 do, bagatela, 900 zł) wszystkie produkty pana Sławomira cieszą się wśród gości jarmarku ogromnym zainteresowaniem.

Letnią redakcję odwiedził wczoraj gdański hejnalista

**Kamila Grzenkowska
Gdańsk**

Ma 19 lat, maturę w ręku i ... nietypowe zajęcie. W czasie Jarmarku św. Dominika wygrywa na trąbce jarmarkowy hejnał. Każdego dnia Artur Elert pojawia się punktualnie o godz. 12.12 w historycznym stroju na przedprożu Ratusza Głównego Miasta i gra charakterystyczną melodię. Wczoraj pojawił się w naszej letniej redakcji przy Fontannie Neptuna.

– To bardzo przyjemna praca. Gram przez półtorej minuty, a potem zebrana publiczność bije brawo. Niektórzy proszą o wspólne pamiątkowe zdjęcie – przyznał Artur Elert.

W naszej redakcji pojawił się ubrany w t-shirt i jeansy, ale w czasie hejnału musi mieć czarne spodnie i czerwony stylizowany kostium.

Na zakończenie spotkania hejnalista zagrał specjalnie dla nas jarmarkową melodię.



Jarmarkowy hejnalista

Dziś w redakcji

● **O godz. 13 będziemy gościć dyrektora gdańskiego zoo, Michała Targowskiego.** Ci, którzy przyjdą z aktualnym wydaniem naszej gazety, mogą sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie.

Coś ładnego, coś słodkiego

**Martyna Łoboda
Gdańsk**

Wśród wielu atrakcyjnych stoisk rozstawionych na Jarmarku Świętego Dominika warto zwrócić uwagę na kram z kapeluszkami. Każde z oferowanych tam nakryć głowy jest inne, każde wyjątkowe. Wszystkie bez wyjątku zachwycają oryginalnością i niepowtarzalną formą. Nadają się zarówno na wykintne przyjęcia na świeżym powietrzu, jak i na rodzinne wypadki za miasto. Każdy tutaj znajdzie coś dla siebie.

Kłopotów z zakupami nie będą mieli też odwiedzający jarmark amatorzy łakoci. Wśród setek kramów bez najmniejszego kłopotu znajdziemy te, na których sprzedawane są przepyszne słodycze.

Wykonywane tradycyjnymi metodami cukierki kuszą wyglądem i zapachem nie tylko łasuchów. Bo wspaniały smak i aromat sprawiają, że nie sposób im się oprzeć. Aby dogodzić swo-



Kapelusze...



i cukierki

jemu podniebieniu, należy liczyć się z wydatkiem od kilku do kilkunastu złotych. Smacznego...

Telewizja | Informator

Tramwaje wodne Rozkład kursów

Cztery linie z Trójmiasta na Półwysep Helski, do tego połączenie Gdańska z Nowym Portem, Westerplatte i Sobieszewem.
Linie „helskie” z Gdańska odpływają: 8.30, 13.10, 17.50 (bilety kosztują 18 i 9 zł); z Sopotu: 11, 15, 19 (16 i 8 zł); z Gdyni (12 i 6 zł): 9.30, 12.30, 16, 19.
Odjazdy z Helu do Gdańska: 10.50, 15.30, 20.10; do Sopotu: 9, 13, 17;
do Gdyni: 11, 14.30, 17.30, 20.30.
Odjazdy z Gdyni do Jastarni o godz. 8, 11.30, 17, z Jastarni: 9.45, 15.15, 18.45. Bilety – 12 i 6 zł.
Odjazdy z Gdańska do Sobieszewa: 9.30, 12.30, 15.30 i 18.30, z Sobieszewa o godz. 11, 14, 17

i 20. Bilety kosztują 12 i 6 zł. Przewóz roweru na każdej trasie kosztuje 3 zł.
Ofertę tramwajów wodnych uzupełniają statki kursujące na zamówienie ZTM Gdańsk pomiędzy nabrzeżem Motławy w Gdańsku, Nowym Portem (cumują przy latarni morskiej) i Westerplatte.
Gdańsk – Nowy Port: 11, 15, Nowy Port – Gdańsk: 12.50, 13.50, Westerplatte – Nowy Port: 12.35, 13.35, Nowy Port 50 Westerplatte: 11.50, 15.50.
Ta linia nie jest dotowana przez samorząd. Bilet z Gdańska do Nowego Portu kosztuje aż 30 zł (z Nowego Portu na Westerplatte – 5 zł).

Jeśli jesteś w potrzebie

Alarmowe
• Infolinia dla Czytelników 0801 15 00 39 • Policja 997 • Straż Miejska 986 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Ratunkowe 999 • Weterynaryjne 9283 • Energetyczne 991 • Ciepłownicze 993 • Pogotowie Gazowe 992 • Techniczne 995 • Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994

Szpital Gdańsk
• Kliniczny Oddział Ratunkowy SPSKK nr 1 ACK AMG, ul. Dębinki 7, tel. 058 349 2490
• Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha, al. Jana Pawła II 50, tel. 058 768 40 00 oddział ratunkowy, tel. 058 768 45 03
• Szpital Wojewódzki, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 058 302 30 31
• Szpital Marynarki Woj., ul. Polanki 117, tel. 058 552 63 18

Gdynia
• Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 058 620 75 01
• Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowego 1, tel. 058 699 83 00

• Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstania Styczniowego 9b, tel. 058 622 30 11

Pogotowia ratunkowe Gdańsk
• ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy, tel. 058 347 82 51, 058 341 10 00, 347 82 52, telefon alarm. 999

Gdynia
• ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 999, całą dobę
• ul. Białowieska 1, tel. 058 625 05 93, 058 625 19 99, całą dobę

Poradnie chirurgiczne całodobowe Gdańsk
• ZOZ dla Szkół Wyższych, al. Zwycięstwa 30, tel. 058 347 12 59

Gdynia
• Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 058 660 22 05, 058 660 22 06

Sopot
• Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 058 551 32 51, 058 551 10 70

Apteki Gdańsk
• REAL, ul. Kołobrzeska 32, tel. 058 511 85 58
• Zaspas, ul. Startowa 6, tel. 058 559 23 27

Sopot
• pl. Kaszubski 8, tel. 058 620 58 58
• ul. Chwasczyńska 21C, tel. 058 660 80 80
• Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel. 058 620 19 82

Policja
• Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 058 321 59 00

• Komenda Miejska, Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 058 302 00 91

• Komenda Miejska, Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 058 622 19 00
• Komenda Miejska, Sopot, al. Armii Krajowej 112 A, tel. 058 521 62 22

Inne Informacja PKS
• Gdańsk, tel. 058 302 15 32 (pon.-sob. godz. 8.30-16.30)
• Gdynia, tel. 058 620 77 47 (pon.-pt. godz. 7-19)
Informacja PKP 24H
• tel. 022 (lub 042) 194 36
Informacja LOT
infolinia 0801 70 37 03
informacja Rębiechowo, 058 348 11 63

WAŻNE TELEFONY

■ APTEKI CAŁODOBOWE

GDAŃSK, Apteka Dyżurna,
ul. Kołobrzeska 32,
REAL, 058/511-85-58, 511-88-99

GDAŃSK, Apteka Dyżurna,
ul. Wały Jagiellońskie 28/30,
tel. 058/320-78-37

SOPOT, Apteka Dyżurna,
ul. Kościuszki 7,
058/551-32-89

GDYNIA, Apteka Dyżurna, Karwiny,
ul. Chwasczyńska 21 C,
058/660-80-80

GDYNIA, Apteka Dyżurna, pl. Kaszubski 8,
tel./fax 058/661-75-94, 058/620-58-58

GDYNIA, „Pod Gryfem”,
ul. Starowiejska 34, 058/620-19-82

■ POSIĘKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 058-301-58-90, pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl

■ RÓŻNE

Odrutnia, wizyty, EKG, 0601-670-398

■ ZAKŁADY POGRZEBOWE

■ GDAŃSK

Miejski Zakład Zieleni
Kościarna Sp. j.
Gdańsk Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi pogrzebowe,
058-345-12-99,
058-341-30-02

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- ZAKŁAD KREMACJI
- przewóz zwłok 94-71
- (058) 341-73-35,
(058) 341-20-71

Pogotowie Pogrzebowe
- całodobowe usługi 94-35;

Syrusz – całodobowo, kredytowanie, Zaspas, 058-761-81-83

Zakład Pogrzebowy „CREDO”
Gdańsk Wrzeszcz, ul. Mickiewicza 9
- z dbałością o formę i detal pogrzebów
- całodobowy przewóz zmarłych
- konkurencyjne ceny
Tel. całodob. 058/341-08-36

■ SOPOT

Anubis! Gizela Zdyń, całodobowe,
058-555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Cmentarz Komunalny Sopot,
własna chłodnia, całodobowo
058-551-03-50,
0609-06-09-65

BIURO OBOL, Sopot, ul. Chrobrego 34,
Kompleksowo, całodobowo
058 551-32-45

■ GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowy, Witomińska 39,
058/621-19-44

CONCORDIA
Witomińska 23/1, 058/622-51-41

DAL, Kack, całodobowo, 058/664-83-61

www.orszak.pl

Ostatnia Posługa - całodobowo
058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Pogrzebowe Zakrzewski
0602-25-19-30, całodobowo 058-620-25-25

Etemum - Rumia
0/58 671-07-96, 0602-247-434

ZARZĄD CMENTARZY KOMUNALNYCH W GDYNII

biuro, ul. Witomińska 76, Kosakowo, Kack
usługi pogrzebowe, chłodnia,
bezpłatnie, korzystne ceny urzędowe,
całodobowo, tel. (58) 660-89-50, 679-13-08
www.zck.pl

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń
tel. 058-30-03-250, 058-660-65-15

Czwartek

	TVP 1	TVP 2	Polsat	TVN	TV 4	TVP Info Gdańsk
PASMO PORANNE	06:00 Kawa czy herbata? 08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans po ósmie 08:30 Koszmarny Karolek (28) 08:45 Świnka Peppa II (46) 08:55 Jedyńkowe przedszkole 09:25 Lippy and Messy (29) 09:30 Legenda Nezha (43) – chiński serial animowany 09:55 Na wysokiej fali II (18) – austral. serial przygodowy 10:25 Don Matteo III (8) – włoski serial kryminalny 11:25 Telezakupy	06:45 Telezakupy 07:15 Złotopolscy (269) 07:50 Niezłomni 08:00 Kacper (37) – serial USA 08:30 Radiostacja Roscoe (21) – kan. serial komediowy 09:00 Barwy szczęścia (57 i 58) – polski serial obyczajowy 10:05 Kopciuszek (13) – polski serial obyczajowy 10:35 Przygody Tarzana (75 ost.) – fr.-kan.-meks. serial przygodowy 11:10 Nowe przygody Flippera (41) – serial przygodowy USA	05:15 Wstawaj! Gramy! 06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:00 TV Market 07:15 Wielka wygrana 08:00 Przygody w siodle (29) – australijski serial przygodowy 08:35 Nowe przygody Tequili i Bonettiego (3) – włoski serial sensacyjny 09:40 Czarodziejki V (13) – serial fantasy USA 10:35 Sheena (29) – serial przygodowy USA 11:35 Sabrina – nastoletnia czarownica (29) – serial komediowy USA	05:30 Uwaga! – magazyn reporterów 05:50 Mango – telezakupy 06:50 Granie na śniadanie – teleturniej interaktywny 07:15 Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy, prowadzą Katarzyna Skrzynecka i Piotr Gąsowski 09:20 Milionerzy – teleturniej 10:20 Salon gry – interaktywny program rozrywkowy, prowadzą Agnieszka Wróblewska, Olimpia Ajakaiye i Małgorzata Opaczowska 11:20 Mango – telezakupy	04:15 Instykt tropiciela – reportaż 05:05 Dekoratornia – magazyn 05:30 Muzyczne listy – magazyn, prowadzą Paulina Sykut i Marta Leleniewska 06:30 TV Market – magazyn reklamowy 07:05 Zbuntowani (17) – telenowela meksykańska 08:10 Dziewczyny fortuny – teleturniej 09:10 Strażnik Teksasu (14) – serial sensacyjny USA 10:10 Big Brother 4.1 – polski reality show	06:58 Poranek TVP Info 07:00-16:30 Serwis info (co pół godziny) 07:45 Panorama 08:01 Gość poranka 08:45 Rowerowo 09:12 Poranek TVP Info 10:00 Gość poranka 10:15 Biznes – otwarcie dnia 12:15 14:15 16:15 Biznes 13:10 15:10 17:15 Raport : Polski 16:00 Rozmowa dnia 16:45 Panorama 17:00 Everyday English 17:30 Panorama 18:00 Komentarze Inia 18:20 Tajne, nieznanne, zapomniane 18:45 Patrol reporterów 18:55 Rowerowo 19:10 Everyday English 19:32 Raport z Polski 20:00 Serwis info 20:10 Minęła dwudziesta 21:07 Telekurier – bliżej siebie 21:30 Serwis info 21:45 Panorama 22:15 Plus minus 22:30 Serwis info 23:00 Sportowy wieczór 23:30 Dziewczyna z plakatu 00:02 Moje Chiny 00:29 Studio Senat
PASMO POPOŁUDNIOWE	12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes – magazyn 12:25 Plebania (1302) – serial pol. 12:50 Klan (1691) – telenowela 13:15 Siódme niebo VIII (11) – serial obyczajowy USA 14:05 Niezwykłe podróże rzeczy i ludzi – pol. cykl reportaży 14:25 My, wy, oni – magazyn 15:00 Wiadomości 15:15 Tygrysy Europy (11 ost.) – polski serial komediowy 16:20 Opole 2009 na bis – koncert 16:30 Faceci do wzięcia – serial pol. 17:00 Teleexpress 17:25 Ranczo (24) – serial polski 18:20 Moda na sukces (4448) – serial obyczajowy USA 18:50 Przebojowa noc – program rozrywkowy 19:00 Wieczorynka: Rodzina Rabatków 19:30 Wiadomości 20:20 Londyńczycy (8) – polski serial obyczajowy 21:15 Sprawa dla reportera 21:55 Zagubieni III (13 i 14) – serial przygodowy USA 23:40 Łossskot! – magazyn 23:55 Kanaf – polski dramat wojenny 1956, reż. Andrzej Wajda, wyk. Tadeusz Janczar, Teresa Iżewska, Wieńczysław Gliński (90 min)	12:00 Magnum (121) – serial USA 12:55 Teleturniej „Lotko.TV” 13:35 Poradnia małżeńska Trinny i Susanny (6) – angielski serial dokumentalny 14:25 Córci McLeoda (79) – australijski serial obyczajowy 15:20 M.A.S.H. (227) – serial komediowy USA 15:50 Nasza mała arka (Ein Paradies für Tiere) – austriacko-niemiecki film familijny 2005, reż. Peter Weissflog, wyk. Francis Fulton-Smith (88 min) 17:25 Sopot Hit Festival – nominacje – felieton 17:30 Program lokalny 18:00 Kulturalni na wakacjach 18:10 M jak miłość (656) – polski serial obyczajowy 19:00 LIVE! Pływanie: MŚ w Rzymie 20:05 Dr House II (37) – serial obyczajowy USA 21:00 Postrach z jeziora (Snakehead Terror) – horror kanadyjski 2004, reż. Paul Ziller, wyk. Bruce Boxleitner, Carol Alt, Chelan Simmons (88 min) 22:45 Panorama 23:20 Raport specjalny (5 i 6) – serial sensacyjny USA 00:55 Uzależnienie (1) – serial dokumentalny USA 2006 02:30 Gotowe na więcej (6) – serial komediowy USA	12:05 Rodzina zastępcza plus (174) – polski serial komediowy 13:05 Mamuški (5 i 6) – polski serial komediowy 14:10 Miodowe lata (29) – polski serial komediowy 14:45 Zwariowany świat Malcolma (134) – serial komediowy USA 15:15 Sabrina – nastoletnia czarownica (30) – serial komediowy USA 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja – magazyn reporterów 16:45 Obróńca (2) – serial obyczajowy USA 17:45 Ostry dyżur (28) – serial obyczajowy USA 18:50 Wydarzenia 19:30 Malanowski i partnerzy (51) – polski serial fab.-dok. 20:00 CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku IV (82) – serial amerykańsko-kanadyjski 21:00 Moment prawdy – program rozrywkowy 22:00 Studio Lotto 22:05 Gotowe na wszystko IV (82 i 83) – serial obyczajowy USA 00:05 Akademia seksu 01:05 Nagroda gwarantowana 02:05 Tajemnice losu 03:05 Zakazana kamera – program rozrywkowy	12:20 Na Wspólnej (1065-1067) – polski serial obyczajowy 13:40 W-11 – wydział śledczy – polski serial fab.-dok. 14:20 Tajemnice Smallville (9) – amer.-kan. serial s.f. 15:20 Przyjaciele (13 i 14) – serial komediowy USA 16:25 Rozmowy w toku: Skrzywdził mnie ochroniarz! – talk-show Ewy Drzyzgi 17:29 Wizytówki Sopockie 2009 17:30 Sąd rodzinny – polski serial fabularno-dokumentalny 18:23 Wizytówki Sopockie 2009 18:25 Detektywi – polski serial fabularno-dokumentalny 19:00 Fakty 19:50 Uwaga! – magazyn 20:05 Twarz mordercy (The Innocent) – film sensacyjny USA 1994, reż. Mimi Leder, wyk. Kelsey Grammer, Polly Draper, Keegan MacIntosh, Dean Stockwell (90 min) 22:05 39 i pół (9) – polski serial komediowy 23:05 Projekt plaża – nocą 23:35 Siłacze – Strongman 00:40 Szymon Majewski Show 01:40 Nocne granie – teleturniej 03:00 Uwaga! – magazyn 03:20 Rozmowy w toku – talk-show 04:15 Nic straconego – programy powtórkowe	13:20 Dekoratornia – magazyn 13:50 Dziewczyny fortuny – teleturniej Prowadzą Anna Lerczak i Bianka Gibaszewska. 14:50 Muzyczne listy – magazyn Prowadzą Paulina Sykut i Marta Leleniewska. 15:55 Instykt tropiciela 17:00 mała Czarna – talk-show Prowadzi Katarzyna Montgomery. 18:00 Strażnik Teksasu (15) – serial sensacyjny USA 19:00 Zbuntowani (18) – telenowela meksykańska 20:00 Galileo (67) – program popularnonaukowy Prowadzi Paweł Orleański. 21:00 Anarchiści (Was tun, wenn's brennt?) – komedio-dramat niemiecki 2001, reż. Gregor Schnitzler, wyk. Til Schweiger, Martin Feifel, Nadja Uhl, Sebastian Blomberg (96 min) 23:05 Regina (20) – polski serial obyczajowy 23:35 Big Brother 4.1 – polski reality show 02:35 Muzyczne listy – magazyn 03:25 Lenny Kravitz: Universal Love Tour – koncert	05:05 Barwy grzechu 05:55 Na Wspólnej 06:25 Mamy Cię! 07:40 Magda M. 08:40 Agent przyszłości 09:35 Kobra – oddział specjalny 10:40 Mango 12:20 Apetyt na kasę 13:20 Barwy grzechu 14:20 Mamy Cię! 15:40 Jej cały świat 16:10 Magda M. 17:10 Agent przyszłości – serial s.f. USA 18:05 Kobra – oddział specjalny – niemiecki serial sensacyjny 19:05 Diabli nadali – serial komediowy USA 19:35 Jej cały świat – serial komediowy USA 20:05 Batman – amerykańsko-angielski film przygodowy 1989 22:35 Seks w wielkim mieście – serial komediowy USA 23:50 Człowiek ciemności – horror s.f. USA 1990 01:45 Wróżki 02:50 Go! Laski
ZOBACZ	 20:20 Londyńczycy	 21:00 Postrach z jeziora	 20:00 CSI: Kryminalne...	 20:05 Twarz mordercy	 21:00 Anarchiści	 20:00 Serwis info

Kultura

Festiwal Legend Rocka w Dolinie Charlotty

Rock się nie starzeje



Reg Presley z The Troggs był zachwycony publicznością Doliny Charlotty i dał z siebie wszystko

Marcin Kaniński
Marcin Mindykowski

Za nami pierwsza odsłona tegorocznej edycji Festiwalu Legend Rocka, który od trzech lat odbywa się w malowniczej Dolinie Charlotty w podstępskim Strzelinku. W tamtejszym amfiteatrze odbyła się wycieczka w historię muzyki. Zagrały zespoły światowej sceny rockowej. Może trochę przebrzmiała, ale wciąż pełne wigoru.

Pierwszego dnia koncerty rozpoczęła grupa The Troggs, która, z wieloma przerwami, gra od 1964 roku. Ze starego składu pozostali jedynie gitarzysta Chris Britton oraz wokalista Reg Presley. Mimo wieku, wciąż można było rozpoznać w tym ostatnim młodego chłopca, śpiewającego nosowo „Wild Thing”. Oprócz tego szlagieru, który zanucił umie każdy, zespół zagrał także „With a Girl Like You”, „I Can't Control Myself”, „Anyway That You Want Me” i „Love Is All Around”. Publiczność nie chciała wypuścić muzyków ze sceny i wbrew wszytkiemu „Troglodyci” zabisowali.

Po nich na scenie pojawił się

Wishbone Ash, a właściwie jedna z dwóch grup o tej samej nazwie, stworzona przez jej współzałożyciela, Martina Turnera. Inny zespół, grający pod tym szyldem, występuje pod wodzą drugiego lidera starego wcielenia, Andy'ego Powella. Mimo że skład zespołu nie był oryginalny, występ stał na najwyższym poziomie technicznym i instrumentalnym. Ze sceny popłynęły dźwięki „Phoenix”, „Blind Eye” i „Persephone”. Publiczność wyśpiewywała z muzykami utwory i doskonale się bawiła. Każdy zespół zagrał półtoragodzinny koncert. Dla słuchaczy zebrań w amfiteatrze było to jednak zdecydowanie za mało.

Muzycy też byli pod wrażeniem miejsca, w którym grali, oraz reakcji słuchaczy. – Nie spodziewaliśmy się takiej publiczności – mówił po koncercie z zachwytem Turner. – Dziękujemy za tak świetne przyjęcie. Podobnie, choć powściągliwiej, zareagował Reg Presley. – Rewelacja – powiedział.

Drugi dzień festiwalu otworzył T.Rex, który w Polsce zadebiutował rok temu, także na festiwalu. Dzisiejsze wcielenie

zespołu jest przedłużeniem dorobku jednego z największych talentów lat 70., Marca Bolana – nieodżałowanego lidera oryginalnego T.Rex, zmarłego tragicznie w wypadku samochodowym w 1977 roku. I choć jedynym muzykiem w obecnym składzie, który miał szansę współpracować z Bolanem, jest perkusista Paul Fenton, to grupa dość skutecznie przywołuje klimat koncertów z lat 70. Nie miała w tym zastęga wokalisty Roba Bensona, który w młodości był pod przemożnym wpływem Bolana, i pod względem wyglądu i warunków głosowych lokuje się bardzo blisko oryginału. Usłyszeliśmy najbardziej sztandarowe utwory T.Rex, na czele z „Children of the Revolution”, „Get it On”, „Hot Love” i zagrany na bis „20th Century Boy”. Glamrockowe kompozycje zabrzmiały dużo ciężiej niż w oryginale – nie bez znaczenia jest tu pewnie fakt, że dzisiejszy gitarzysta grupy, Graham Olivier, grał w heavymetalowym Saxon.

Gwiazdą wieczoru była grupa Slade. Największą popularnością, także w Polsce, muzycy cieszyli się w latach 70. Ich

energetyczne, hłaśliwe granie i dalekie od ortografii zapisy tytułów nigdy nie pozostawiały złudzeń, że w muzyce zespołu chodzi przede wszystkim o dobrą zabawę. Dziś w formacji – oprócz oryginalnych członków: wokalisty i gitarzysty Dave'a Hilla oraz perkusisty Dona Powella – gra obdarzony niskim, zachrypniętym głosem gitarzysta i główny wokalista Mal McNulty (weteran rockowej sceny lat 70., członek m.in. Sweet), a także basista i wioloncelista John Berry. Zespół nie miał najmniejszego problemu z zachęceniem publiczności do wspólnej zabawy. Szczególną energią wykazał się Dave Hill, który nieustannie biegał po scenie. Na repertuar złożyły się solidnie, mocno wykonane przeboje, z których najcieplej zostały przyjęte „Cuz I Love You”, „Far, Far Away” czy „Świąteczny”, zagrany na bis „Merry Christmas Everybody”, który muzycy wykonali w... czapkach św. Mikołajów.

Kolejne koncerty w ramach Festiwalu Legend Rocka odbędą się w dniach 14–16 sierpnia. Wystąpią m.in. Budgie, The Yardbirds i Nazareth.



Paul Fenton, lider i perkusista T.Rex

Rozmowa z muzykiem, który w latach 70. grał z Markiem Bolanem

To Wasz drugi występ na Festiwalu Legend Rocka. To świetny festiwal. Takie wydarzenie daje ludziom szansę zobaczenia starych brytyjskich grup i przekonania się, że one nadal działają. Wciąż czerpiemy radość z grania rock'n'rolla, co spotyka się z entuzjazmem publiczności, także tej polskiej, która przyjmuje nas szczególnie ciepło. Myślę, że gdyby Marc Bolan żył, myślałby tak samo i śpiewał tu z nami.

Jak wspominać swój debiut na festiwalu rok temu? Było fantastycznie, od razu wiedzieliśmy, że tu wrócimy.

Ale mówili, że początkowo mieliście obawy, jak przyjmą Was polscy fani. Tak było. Ale mam wielu przyjaciół, którzy grali w Polsce i opowiadali mi o tutajszej publiczności. Spotkałem też w życiu wielu Polaków – moja babcia prowadziła otwarty dom. Często mieszkali

u niej Polacy, którzy rozczarowani powojenną rzeczywistością uciekali do Anglii. Z wieloma się kolegowaliśmy, chodziłem do szkoły. Dzięki temu dobrze znam waszą dramatyczną historię z lat 40., pełną bólu, łez i złości. Był to zresztą jeden z powodów, dla których chciałem tu przyjechać i sprawić wam radość, przypominając muzykę Marca Bolana. I nikt by mnie w tym nie powstrzymał. *Marcin Mindykowski*

Morningside Music Bridge

Wirtuoz Yuja Wang

Tomasz Lipiński

Morningside Music Bridge to międzynarodowy festiwal muzyczny oraz wakacyjny program edukacyjny dla wybitnie uzdolnionych młodych artystów, organizowany przez kanadyjską uczelnię Mount Royal Conservatory. Tegoroczna edycja imprezy odbyła się w Gdańsku, przy współpracy z Akademią Muzyczną. Czy klasyczny festiwal muzyczny ma szansę zaistnieć w samym środku sezonu wakacyjnego? Odpowiedział na to pytanie był ubiegłotygodniowy koncert wybitnej pianistki Yuji Wang, który się odbył 23 lipca w Akademii Muzycznej. Trzydzieści stopni w cieniu i tropikalna wilgotność powietrza nie zniechęciły publiczności do licznych przybycia na koncert. Po raz pierwszy w tym sezonie koncertowym nie znalazłem wolnego miejsca na sali i musiałem sterczeć w drzwiach wejściowych.

Yuja Wang jest pianistką promowaną jako „najbardziej rozchwytywana na świecie”, która nagrała swój debiutancki album płytowy dla prestiżowej wytwórni Deutsche Grammophon. Choć kończy dopiero 22 lata, ma już na swoim koncie koncerty z największymi orkiestrami świata, takimi jak Boston Symphony, Chicago Symphony, New York Philharmonic, Philadelphia Orchestra, i takimi dyrygentami jak Claudio Abbado czy Sir Neville Marriner.

Podczas koncertu w Gdańsku usłyszeliśmy w jej wykonaniu cztery wybrane sonaty Scarlatti'ego, „Wariacje na temat Paganiniego” Brahmsa, drugą Sonatę h-moll Chopina oraz

trzy części z baletu „Pietruszka” Strawińskiego. Repertuar, obejmujący tak różne epoki muzyczne, sam z siebie dowodzi, że mamy do czynienia z pianistką uniwersalną. Artyści, układając repertuar, obierają zwykle jakąś myśl przewodnią czy temat, który łączy ze sobą wykonywane kompozycje. W tym wypadku wszystkie utwory łączyło jedno: bardzo wysoka trudność techniczna. Pianistka czuła się najwyraźniej w takim repertuarze jak ryba w wodzie, gdyż ani na moment nie dało się zauważyć jakiegokolwiek zmagania się z instrumentem. Wszystko w jej wykonaniu sprawiało wrażenie muzyki prostej i naturalnej.

Yuja należy do pokolenia cudownych dzieci, których Chińska Republika Ludowa wydała na świat całą rzeszę. Podczas słuchania tej wybitnej pianistki w ekwilibrystycznie trudnym repertuarze klasycznym nasunęły mi się pewne przemyślenia dotyczące współczesnej pianistyki i jej dróg rozwoju. Zastanawiałem się, na ile współczesna wirtuozeria stała się sztuką samą w sobie, czy nie zamieniła się w sport ekstremalny dla ponadprzeciętnie uzdolnionych dzieci, gotowych także do tytanicznej pracy i sportowego niemalże treningu muzycznego, pozwalającego nowym pokoleniom uzyskiwać coraz lepsze wyniki.

Dziś już coraz trudniej zadziwić publiczność i zaoferować jej coś nowego. Niemniej sama technika to za mało, potrzeba czegoś więcej, nowego spojrzenia na utarte schematy i wyświechtane muzyczne standardy. W przeciwnym razie wciąż z nostalgią wracając będziemy do Rubinsteina...

Filmowa demokracja

Od „Rysy” Michała Rosy, filmu o lustracyjnej traumie, rozpoczął się wczoraj w Gdańsku przegląd filmów fabularnych „+/- demokracja”. Przegląd jest zwiastunem Festiwalu Solidarności, który zapraszać będzie na swoje wydarzenia od 14 sierpnia, czyli dnia, w którym w 1980 roku rozpoczął się strajk w Stoczni Gdańskiej. Do tego czasu w kinie pod niebem, zorganizowanym na placu przy kościele św. Mikołaja, obejrzeć będzie można 11 filmów, które od bardzo różnych stron pokazują świat ludzkich relacji.

Dziś kino pod niebem zaprasza na film „Wolność i miłość” węgierskiego reżysera

Krisztina Gody. Film przypomina dramatyczny mecz reprezentacji Rosji i Węgier w piłce wodnej, rozegrany na olimpiadzie w Melbourne kilka tygodni po krwawej pacyfikacji przez rosyjskie wojska powstania w Budapeszcie. Początek projekcji o godzinie 21.30. Wstęp wolny.

Jutro o tej samej godzinie można będzie obejrzeć zwyciężcę ubiegłorocznego festiwalu w Gdyni – obraz Waldemara Krzystka „Mała Moskwa”. To melodramatyczna historia romansu polskiego oficera i Rosjanki, żony pilota z rosyjskiej bazy w Legnicy. Wstęp również wolny.

Jarosław Zalesiński

PROMOCJA

naszemiasto.pl

Lektura na wakacje...

Zobacz, co polecamy...

<http://www.naszemiasto.pl/ksiazki>



Opinie

1 sierpnia świętem Polski

Tomasz Pompowski
zca szefa działu Opinie

Powstanie Warszawskie na dobre zakorzeniło się w świadomości młodych Polaków. Bowiem, jak wykazało najnowsze badanie CBOS, 78 proc. warszawiaków w wieku od 18 do 24 lat twierdzi, że Powstanie było potrzebne (piszemy dziś o tym na str. 10). Jak argumentowali, była to potrzeba walki z okupantem i próba wyzwolenia Warszawy, przejaw patriotyzmu, bohaterstwa i poświęcenia oraz wiary w wyzwolenie.

O tych wszystkich motywach wspomina jeden z dowódców Armii Krajowej, uczestnik Powstania Tadeusz Żenczykowski w książkach, które dokumentują walkę i opisują jej znaczenie dla Europy („Samotny bój walczącej Warszawy” i „Dwa komitety 1920 1944. Polska w planach Lenina i Stalina”). Żenczykowski i inni historycy wskazują na rolę, jaką odegrali mieszkańcy Warszawy, którzy wspierali powstańców. O nich też pisze dr Joanne Hanson w swojej monografii wydanej w Wiel-

Powstanie bez wątplenia było wydarzeniem, które ukształtowało naszą tożsamość

kiej Brytanii. Dowodzi, że każda dzielnica toczyła w pewnym sensie własny bój, który złożył się na całość sztuki Powstania. „W Warszawie panuje niesamowita atmosfera. Zniknęły podziały społeczne i partyjne. Wszyscy czują się Polakami”. Hanson ukazuje, że Powstanie było także dziełem wszystkich, którzy wspierali walczących mieszkańców stolicy. Bez wątplenia więc jest to wydarzenie, które ukształtowało naszą tożsamość.

Dlatego bardzo trafna jest propozycja prezydenta Lecha Kaczyńskiego, by 1 sierpnia został ogłoszony świętem narodowym. Polska wcale nie ma w swoim narodowym kalendarzu zbyt dużo świąt – jak sugerują przeciwnicy pomysłu. Cypr i Portugalia mają po 16, Malta – 19 a Estonia 21. Nie wspominając Stanów Zjednoczonych, które ustanowiły ich 53. Oczywiście, nie wszystkie są wolne. Ale i nie wolny dzień jest najważniejszy, choć z pewnością pomaga w stworzeniu atmosfery refleksji i radości, którymi można umocnić się na przyszłość. I w tym, by to święto miało wymiar łączący i wspólnotowy – jak Powstanie 65 lat temu.

Przejście przez Zatokę Pucką w żaden sposób nie jest sprzeczne z ekologią

Zamierzam w sobotę zostać śledziem!

Adam Hlebowicz
redaktor naczelny Radia Plus

Choć jestem z Gdańska, w sobotę chcę zostać Śledziem. Dzień wcześniej na stadionie przy ulicy Traugutta będę w kolejnych derbach Trójmiasta kibicował Lechii, jak to czynię od wielu lat. Jedno jednak nie wyklucza drugiego.

Od kilku dni trwa kampania przeciwko Śledziom. Dlaczego idą? Dlaczego tą drogą? Po co w takiej ilości? Wyjaśnijmy, że chodzi o organizowany po raz dziewiąty Marsz Śledzia, którego idea polega na pieszo-wodnym przemarszu płycizną, która rozciąga się na Zatoce Puckiej od Kuźnicy po Rewę.

Skąd się wziął problem? Grupa ekologów z World Wildlife Fund zarzuciła organizatorom rozdeptywanie ostoi zwierząt. Zawtórowała im część internautów, a wczoraj także dziennikarz lokalnej gazety, który napisał „ostry” i wszechwiedzący tekst. Czym w takim razie są organizowane każdego dnia przemarsze zorganizowa-

nych grup ludzi przez fragment puszczy pierwotnej znajdującej się w Białowiejskim Parku Narodowym? Takich przykładów można mnożyć wiele, w Polsce i na świecie. Jeśli chodzi o fokę, to trzeba raczej zakazać przebywania ludziom na większości plaż, bo tam te zwierzęta pojawiają się o wiele częściej niż na rewskiej płyciznie. Dlaczego organizowany dwa, trzy razy do roku wodny Marsz, gromadzący maksymalnie sto osób, nagle zaczął budzić takie emocje?

Uporządkujmy zatem fakty. Ogromną większość, czasami całość tzw. Ryfu, czyli płycizny, którą Śledzie mają maszerować i płynąć, przykrywa woda. Nie można zatem mówić o ostoi ptaków czy ssaków. Nie wspominając już o rezerwacie czy łęgowsku, bo ten teren takim po prostu nie jest. W ciągu wszystkich ośmiu dotychczasowych edycji Marszu nikt z uczestników nie widział fok. Czym innym jest strzeżenie rezerwatów, jak czyni to Grupa Badawcza Ptaków Wodnych Kuling w Ujściu Wisły. Po kilkunastu latach przerwy rzadkie ptaki w naszym kraju, jakimi są rybitwy czubate, zaczęły tam składać jaja i chować młode, efektem czego była konieczność wygradzenia części plaży po to, żeby chronić ten obszar przed „nadmiernym, niekontrolowanym i często niecywilizowanym ruchem turystycznym” (to cytuję z oficjalnego pisma Kulinga), nie pozwalając tym samym na zadyptywanie kolonii i płożenie ptaków. Podobnie dzieje się w rezerwach Beka i Mechelinki.

Owszem, również wśród ornitologów czy zwykłych ptakolubów toczą się dyskusje, jak często, jak blisko obserwować ptaki, fotografować je, czy w końcu nawet zbliżyć się do nich. Są pewne pod-

stawowe kanony, które trzeba przestrzegać, aby nie naruszać ekosystemu. Tu jednak pojawia się pytanie podstawowe – edukować w tym względzie ludzi, czy też nie? Jeśli edukować, to jak to robić w sposób przemyślany, odpowiedzialny i mądry. Jestem zdecydowanie za edukacją, bo tylko świadomi ludzie będą pewnych reguł przestrzegać. Birdwatching, tak bardzo popularny na Zachodzie, choć coraz bardziej popularny w naszym kraju, tak naprawdę stawia w Polsce dopiero pierwsze kroki. Brytyjskie Królewskie Towarzystwo Ochrony Ptaków liczy sobie milion członków, dla porównania Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, którego jestem członkiem, dwa tysiące. Parę lat temu przeży-

W ciągu wszystkich ośmiu dotychczasowych edycji Marszu Śledzia nikt z jego uczestników nie widział ani jednej fokę

łem w Białowieży swoisty szok, kiedy wczesnym rankiem do wspomnianej powyżej puszczy pierwotnej wyszły już wszystkie grupy obcojęzyczne (hiszpańska, angielska, francuska), a nasza polska wciąż czekała, bo nie było kompletu niezbędnej liczby uczestników. Podobnie dzieje się nad Biebrzą w czasie wiosennych roztopów, gdzie około połowa napotykanych grup obserwujących ptaki to cudzoziemcy.

Edukujmy się zatem, a nie szukajmy problemu w ekskluzywnym Marszu, który głównie służy poznaniu.

Listy do redakcji

„Gazeta Wyborcza” przetrwa tylko do grudnia?

Pada „Gazeta Wyborcza”. W środę miały tam miejsce kolejne, masowe zwolnienia, w listopadzie będą następne, a w grudniu zamknie się cała gazeta – donosi zaniepokojony anonimowy czytelnik naszego portalu. Na oficjalnej stronie WWW Agory, wydawcy „Gazety Wyborczej”, zwolnienia tłumaczy się programem poprawy efektywności operacyjnej grupy. Według tych samych informacji zarząd spółki podjął decyzję o redukcji zatrudnienia i przedłożeniu tego procesu. Czy rzeczywiście zamknięcia w wydawnictwie Agora są wynikiem wcześniej zapowiadanych zmian i strategii całej grupy?

Pracownik „Gazety Wyborczej”, który chciał pozostać anonimowy, potwierdził, że w środę zostało zwolnionych 200 osób. Jego zdaniem na tym się nie skończy. Nikt w redakcji nie jest już pewien, czy jego stanowisko pracy nie zostanie zlikwidowane. Brakuje pieniędzy na wszystko. Nie zatrudnia się już nowych pracowników. O coraz gorszej sytuacji „Gazety” świadczy też zwiększenie skali zwolnień. W grudniu wydawca dziennika zapowiadał zwolnienie 300 osób. Niemal pół roku później ogłosił zwiększenie do 400 liczby pracowników, którzy będą zwolnieni. W niedawnym wywiadzie dla „Przekroju” Adam Michnik nie wykluczył, że „Gazeta Wyborcza” może zniknąć z rynku. Wszystko wskazuje na to, że gwiazda polskiego rynku prasowego gaśnie na naszych

oczach.

Powyższy tekst jest nieprawdziwy. Powstał z inspiracji naszych kolegów z wydawnictwa Agora, którzy dali w ubiegłym wtorek przykład nierzetelnego i kłamliwego dziennikarstwa. W mistrzowski sposób, pisząc o „Polsce” na portalu Alert24, należącym właśnie do Agory, pokazali, jak w oparciu o tzw. anonimowe źródła manipulować rzeczywistością.

Koty w workach

Jeśli sondaż wyborczy, który wskazuje, że Polacy na fotelu prezydenta najchętniej widzieliby Jolantę Kwaśniewską, jest miarodajny, to potwierdza, jakim ciemnym i naiwnym jesteśmy narodem. Nawet nie

Nasz adres: „Polska Dziennik Bałtycki”
Targ Drzewny 9/11 80-894 Gdańsk
opinie@prasa.gda.pl

wiemy, jaki program ta pani zaprezentuje, a już ją w ciemno popieramy. Ciemnota, ciemnota, i jeszcze raz ciemnota.

krzysiek,
www.polskatimes.pl/forum

Platforma reformuje

Głosuję na Platformę nie dlatego, że boję się powrotu Kaczyńskiego do władzy. Nie o to chodzi! Głosuję za PO, dlatego że jako jedyni biorą się za kuriozalne sprawy, jakie trapią kraj. Jako jedyni wzięli się za emerytury pomostowe! Żaden rząd tego nie tykał, bo wszyscy się bali. Gdyby nie socjalna koalicja PiS-SLD-PSL, emerytury pomostowe należałyby się jeszcze mniejszej liczbie osób. Teraz kolej na emerytury mundurowe. Ale tu znów głos sprzeciwu socjalnej koalicji. Plat-

forma jako jedyna bierze się za to kuriozum. Jako jedyna realnie myśli o reformie KRUS, niestety przy obecnym układzie politycznym nie jest to możliwe do przeprowadzenia. Za Platformą nie stoją żadne związki zawodowe! Wszystkie walczą z nią, a PiS z SLD grzecznie im przytakuja. Ludzie głosują na PO nie dlatego, że boją się powrotu Kaczyńskiego, ale dlatego, że bierze się za absurdy PRL, które do dziś u nas funkcjonują! Wyobraź sobie Pan, jakby to dziś SLD rządził i realizował pomysły p. Kołodki? Albo PiS z swoimi „ekspertami gospodarczymi” (p. Glapiński, p. Bugaj)? Euro mieliśmy po 6,5 zł i podobną katastrofalną sytuację jak na Ukrainie, Litwie i Węgrzech.
mxxm,
www.polskatimes.pl/forum

Polska THE TIMES

Dziennik Bałtycki

Redaktor prowadzący
Lech Parell

Adres redakcji Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk, tel. 058 300 33 00, faks 058 300 33 03
Redaktor naczelny POLSKA Dziennik Bałtycki: Maciej Wośko, 058 300 33 00, m.wosko@prasa.gda.pl
Zastępcy redaktora naczelnego Mariusz Szmidka, m.szmidka@prasa.gda.pl, 058 300 33 05, Tomasz Kubik, 058 300 33 32, t.kubik@prasa.gda.pl
Sekretarz redakcji Jarosław Popek, 058 300 33 40, j.popek@prasa.gda.pl
Wydawca Wioletta Kakowska, 058 300 33 60, w.kakowska@prasa.gda.pl
Trójmiasto Aleksandra Dylejko, 058 300 33 99, a.dylejko@prasa.gda.pl
Pomorze Bogdana Wachowska, 058 300 33 33, b.wachowska@prasa.gda.pl

Opinie i Magazyny Lech Parell, 058 300 33 04, l.parell@prasa.gda.pl, Dariusz Szreter, 058 300 33 51, d.szreter@prasa.gda.pl
Kultura Jarosław Zalesiński, 058 300 33 43, j.zalesinski@prasa.gda.pl
Sport Waldemar Gabis, 058 300 33 73, w.gabis@prasa.gda.pl
Poradniki i Dodatki Kamila Buźniak, 058 300 33 40, k.buzniak@prasa.gda.pl
Łączność z Czytelnikami 058 300 33 41
INFOLINIA 0801 15 00 39, opinie@prasa.gda.pl
Graficzny Henryk Jursz, 058 300 33 10, h.jursz@prasa.gda.pl
Foto Kamila Benke, 058 300 33 22, k.benke@prasa.gda.pl

BYTÓW 059 822 79 45, CHOJNICE 052 396 53 94, CZŁUCHÓW 059 834 58 41, GDYNIA 058 660 65 00, ELBLĄG 055 232 69 64, 055 232 69 64, KARTUZY 058 685 47 24, KOŚCIERZYNA 058 680 17 60, KWIDZYN 055 262 40 40, LEBORK 055 270 23 01, MIASTKO 059 857 87 81, NOWY DWÓR GDAŃSKI 055 246 93 20, PRUSZCZ GDAŃSKI 058 682 23 25, PUCK 058 673 01 03, RUMIA 058 572 03 59, 058 572 02 13 SŁAWNO 059 810 62 77, ŚLĄPSK 059 848 17 42, faks 848 17 49, Sopot 058 550 42 38, STAROGARD GDAŃSKI 058 560 11 70, faks 560 11 75, SZTUM 055 239 40 80, faks 055 239 40 83, TCZEW 058 530 41 07, faks 058 530 41 06, WEJHEROWO 058 677 25 59, faks 058 677 25 59

REDAKCJA OGÓLNOPOLSKA
Adres ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 022 201 42 00, faks 022 201 42 01
Redaktor naczelny Paweł Fajfara
Zastępcy redaktora naczelnego Ewa Wilcz-Grzędzińska, Paweł Siennicki, Wojciech Rogacini
Sekretarz redakcji Anna Godlewska, Adam Buła (regiony)
Kraj Robert Siewiorek 022 201 43 51
Pieniądze i poradniki Paweł Rożyński 022 201 42 59
Świat i nauka Adam Synowiec 022 201 42 70
Opinie Andrzej Godlewski 022 201 42 90
Kultura Hubert Kropielnicki 022 201 42 80

Sport Robert Zieliński 022 201 43 10
Miasto Tomasz Krzyżak 022 201 42 95
Graficzny Adam Olchowski 022 201 43 56
Foto Sylwia Dąbrowa 022 201 42 20
Internet Paweł Łukasiewicz 022 201 43 56
Korekta Konrad Ziółek 022 201 43 30
Projekt graficzny Matt Brown, Neville Brody
Polskie Badania Cytelnictwa Nakład Kontrolowany ZKDP. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

WYDAWCA
Polskappresse Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes Prasy Bałtyckiej Jakub Krezymon, 058 300 31 00
Biuro reklamy Justyna Bizewska, 058 300 32 00
Marketing Gabriela Gusztyn-Popławska, 058 300 31 68
Kolportaż Grzegorz Skrzyplowski, 058 300 36 55
Biuro kontaktów 058 301 27 61 (w godz. 10-17)
Prenumerata infolinia 058 300 36 94, 058 300 36 55, 058 300 36 10, 058 300 36 22, 058 300 36 97 Prenumeratę można także zamówić za pośrednictwem urzędów pocztowych i w Internecie e-wydanie: online.dziennikbałtycki.pl
DRUK Polskappresse Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka, ul. Połęża 3, 058 300 37 00, faks 058 300 37 03,
Dyrektor Bogdan Modrzewski.
Polskappresse Sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka Sp. z o.o. należy do Grupy Wydawniczej Polskappresse
Adres Polskappresse Sp. z o.o., ul. Domaniewska 41, 02-672 Warszawa, tel. 022 201 41 00, faks 022 201 41 16

OGŁOSZENIE 0324716/00

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku
Helena Alicja Jastak-Duda
Kancelaria Komornicza w Gdańsku
80-119 Gdańsk, ul. Zielony Stok 10/2
KMP 53/98
FAAL 18217/10 NFAL: UG/FA-2764/08

OGŁOSZENIE O LICYTACJI OGRANICZONEGO PRAWA RZECZOWEGO

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku, Helena Alicja Jastak-Duda, ogłasza, że dnia 9.09.2009 r. o godz. 14.30 w budynku Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku, mającego siedzibę przy ul. Piekarniczej 10, w sali nr A86, odbędzie się pierwsza licytacja ograniczonego prawa rzeczowego należącego do Przemysława Polom, stanowiącego: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, położonego: 80-339 Gdańsk, ul. Grunwaldzka 557B/6, dla którego nie założono księgi wieczystej.

Suma oszacowania wynosi 287 848,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 215 886,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 28 784,80 zł w gotówce w dniu licytacji w kancelarii komornika: Gdańsk, ul. Zielony Stok 10/2 lub w księżeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie Sądu o utracie rekojmii. Rekojmnię można uiścić także na konto komornika:

Bank Polska Kasa Opieki S.A. 60 12405400 1111 0000 4917 0579

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomości tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik Sądowy

OGŁOSZENIE 0323529/00

Ogłoszenie o konkursie ofert

Zamawiający: Wspólnota Mieszkaniowa ABMO Abrahama 4, 81-825 Sopot
Prowadzący postępowanie w imieniu i na rzecz zamawiającego Bartosz Sitkiewicz, Sitkiewicz Administrowanie i Zarządzanie Nieruchomościami, 81-732 Sopot, ul. Karlikowska 8/3, tel.+48 502 17 30 30, fax (58) 777 52 52

Zamawiający ogłasza konkurs ofert.

Na remont elewacji budynku, kominów i klatki schodowej budynku wspólnoty mieszkaniowej ABMO przy ul. Abrahama 4 w Sopocie.

Termin realizacji zamówienia: 75 dni kalendarzowych od dnia zawarcia umowy. Warunkami ubiegania się Wykonawcy o zamówienie jest:

- 1) należyte wykonanie w okresie ostatnich 5 lat poprzedzających termin otwarcia ofert, a jeżeli okres prowadzenia działalności gospodarczej jest krótszy - w tym okresie - co najmniej 3 zamówień - każdego odpowiadającego swoim rodzajem i wartością robotom budowlanym stanowiącym przedmiot zamówienia;
- 2) zapewnienie uczestnictwa w wykonaniu zamówienia kierownika budowy posiadającego odpowiednio dla zakresu zamówienia uprawnienia budowlane oraz będącego czynnym członkiem właściwej izby samorządu zawodowego;
- 3) zobowiązanie do udzielenia gwarancji na wykonane roboty oraz na zastosowane materiały na okres nie krótszy niż 3 lata od daty odbioru końcowego robót;
- 4) zobowiązanie do wykonania przedmiotu zamówienia samodzielnie, bez udziału podwykonawców.

Zamawiający oceni spełnianie ww. warunków udziału w postępowaniu na podstawie analizy dokumentów i oświadczeń przedłożonych przez Wykonawców, wymaganych w ofercie, wymienionych w Rozdziale IV Formularza Warunków Szczegółowych Zamówienia (FWSZ).

Niespełnienie choćby jednego z warunków udziału w postępowaniu będzie skutkowało wykluczeniem Wykonawcy z postępowania.

Formularz Warunków Szczegółowych Zamówienia można uzyskać:

- 1) osobiście, tylko po telefonicznym umówieniu terminu przekazania dokumentacji (+48 502 17 30 30) w siedzibie Sitkiewicz Administrowanie i Zarządzanie Nieruchomościami w Sopocie przy ul. Karlikowskiej 8/3;
- 2) osobiście, w Biurze Sitkiewicz Administrowanie i Zarządzanie Nieruchomościami w Tczewie przy Placu Hallera 23, w dniach od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych, równoważnych bądź częściowych. Kryteria oceny ofert: cena - 100%.

Oferty należy składać do dnia 6.08.2009 do godz. 12.00 w biurze Sitkiewicz Administrowanie i Zarządzanie Nieruchomościami w Tczewie przy Placu Hallera 23 w sekretariacie, lub też osobiście po uzgodnieniu terminu (+48 502 17 30 30) bądź pocztą (decyduje data wpływu korespondencji) na adres Sitkiewicz Administrowanie i Zarządzanie Nieruchomościami, ul. Karlikowska 8/3, 81-732 Sopot.

OGŁOSZENIE 0324704/00

Na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zmianami)

WÓJT GMINY KOCZAŁA

ogłasza II publiczny przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż na własność nieruchomości - działki niezabudowanej przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę mieszkalno-leśnikową.

Przedmiotem przetargu jest działka niezabudowana położona w obrębie Koczala w bliskiej odległości od jeziora Dymno przeznaczona do sprzedaży zgodnie z wykazem nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży Wójta Gminy Koczala z dnia 1.04.2009 r.

Lp.	Numer ewiden. działki	Powierzchnia działki (w ha)	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza nieruchomości brutto w zł	Wadium w zł	Postąpienie w zł (nie mniej niż)
1	527/55	0,1921	Działka jest niezabudowana, posiada kształt trapezu, teren działki pochyły. Działka graniczy z nowo projektowaną drogą, oraz dwoma działkami mieszkalno-leśnikowymi, grunt działki to rola kl. VI. Działka uzbrojona w sieć wodociagową, kanalizacyjną i elektryczną. Działka nie przylega do jeziora Dymno (odległość ok. 230 m od linii brzegowej jeziora).	48 817,00	4 900,00	490,00

Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia (czwartek) 2009 r. o godz. 10.00 w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy Koczala przy ul. Człuchowskiej 27.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne jeżeli wpłacą wadium w określonej wysokości, do dnia 17 sierpnia 2009 roku na konto Urzędu Gminy Koczala w Banku Spółdzielczym w Człuchowie O/Przechlewo nr 28 9326 0006 0060 0239 2000 0010.

Z osobą, która zaofertuje najwyższą cenę nieruchomości zostanie spisany protokół, który będzie podstawą do zawarcia umowy sprzedaży.

Nabywca, który wygra przetarg zobowiązany jest do uiszczenia wycycytowanej ceny pomniejszonej o wpłacone wadium najpóźniej do dnia zawarcia umowy notarialnej kupna. O terminie zawarcia umowy nabywca zostanie powiadomiony pisemnie. W razie nieuregulowania w terminie ceny przetargowej przez osobę, która wygrała przetarg oraz nie podpisania umowy notarialnej wadium nie podlega zwrotowi, a przetarg uważa się za niebły.

Zwrot wadium osobom, które nie wygrały przetargu nastąpi po jego zakończeniu, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu w przypadku zaistnienia uzasadnionych przyczyn.

OGŁOSZENIE 0324017/00

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-00, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych z dnia 29 stycznia 2004 r. z późniejszymi zmianami zawiadamia, że w Biuletynie Zamówień Publicznych ukazało się ogłoszenie o zamówieniu nr 120041-2009 z dnia 27.07.2009 r. w trybie przetargu nieograniczonego na zadanie pn.:

„Zabudowa grzejników i okien hali głównej Gdańskiej Szkoły Floretu wraz z konstrukcją wsporczą”.

Termin realizacji: zakończenie: 30.09.2009 r.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia jest zamieszczona na stronie internetowej Zamawiającego (www.drmg.gdansk.pl) oraz do nabycia bezpośrednio w cenie 10 zł na piśmie wniosek Wykonawcy (po uzgodnieniu terminu odbioru) w pokoju nr 28, w godz. 8.00-14.00 lub za zaliczeniem pocztowym.

Oferty w zamkniętych kopertach należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 15, do dnia 28.08.2009 r. do godziny 8.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 06, w dniu 28.08.2009 r. o godz. 10.00.

OGŁOSZENIE 0323133/00

Centrum Rehabilitacji i Poprawy Sprawności w Sopocie

45%

zniżki na otwarcie*
NOWOCZESNE CENTRUM
REHABILITACJI JUŻ DZIAŁA

- Konsultacje lekarskie •
- Leczenie dyskopatii metodą McKenzie •
- Ćwiczenia indywidualne i grupowe • Masaże •
- Fala uderzeniowa (nowość) • Krioterapia • Laseroterapia •
- Magnetoterapia • Elektroterapia • Ultradźwięki •



Najczęstsze wskazania do kuracji falą uderzeniową: bóle ścięgna Achillesa, bóle w okolicy bioder, bóle barków, bóle ścięgien rzepki (kolano skoczka), łokieć tenisisty, łokieć golfisty, zespół mięśnia piszczelowego przedniego, bóle pięty (zapalenie powięzi podeszwowej stopy, ostrogi piętowe).

* Dotyczy kuracji FALĄ UDERZENIOWĄ zarejestrowanych i opłaconych do końca sierpnia 2009 roku. Kuracja składa się z 5 zabiegów. Koszt pojedynczego zabiegu po zniżce wynosi 60,00 złotych. Wykonanie zabiegów odbywać się będzie zgodnie z kolejnością zgłoszeń. Zgłoszenia można składać osobiście lub drogą e-mail (kontakt@dyskopatia.info.pl). Płatności można dokonać gotówką lub kartą, w przypadku zgłoszenia osobistego, lub przelewem w przypadku zgłoszenia e-mail'em, na podstawie odpowiedzi na zgłoszenie.

ul. Powstańców Warszawy 19, 81-718 Sopot
recepcja B od ul. Majkowskiego, I piętro
Rejestracja telefoniczna: 058 555 0 333
Czynna: od poniedziałku do piątku w godzinach 8:00-20:00
oraz w soboty od 8:00-16:00

e-mail: kontakt@dyskopatia.info.pl

OGŁOSZENIE 0319974/00

Posiadam do wynajęcia
dwa lokale użytkowe o pow. 466 m² i 33 m²
w Słupsku przy ul. Westerplatte 7,
przy stacji OKTAN

tel. 0 662-299-331

OGŁOSZENIE 0324020/00

Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku, ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-00, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
na podstawie ustawy Prawo zamówień publicznych z dnia 29 stycznia 2004 r. z późniejszymi zmianami zawiadamia, że w Biuletynie Zamówień Publicznych ukazało się ogłoszenie o zamówieniu nr 120029-2009 z dnia 27.07.2009 r. w trybie przetargu nieograniczonego na zadanie pn.:

„Przebudowa kanalizacji deszczowej w ul. Złota Karczma w Gdańsku”.

Termin realizacji: zakończenie 31.05.2010 r.

Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia jest zamieszczona na stronie internetowej Zamawiającego (www.drmg.gdansk.pl) oraz do nabycia bezpośrednio w cenie 100 zł na piśmie wniosek Wykonawcy (po uzgodnieniu terminu odbioru) w pokoju nr 28, w godz. 8.00-14.00 lub za zaliczeniem pocztowym.

Oferty w zamkniętych kopertach należy złożyć w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 15, do dnia 20.08.2009 r. do godziny 8.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego, pokój nr 06, w dniu 20.08.2009 r. o godz. 10.00.

OGŁOSZENIE 0323524/00

Ogłoszenie o konkursie ofert

Zamawiający: Wspólnota Mieszkaniowa 3 Maja 13, 81-728 Sopot
Prowadzący postępowanie w imieniu i na rzecz zamawiającego Bartosz Sitkiewicz, Sitkiewicz Administrowanie i Zarządzanie Nieruchomościami, 81-732 Sopot, ul. Karlikowska 8/3, tel.+48 502 17 30 30, fax (58) 777 52 52

Zamawiający ogłasza konkurs ofert.

Na remont dachu, docieplenie budynku wraz ze zmianą kolorystyki elewacji, wykonanie kłamrowania budynku, wykonanie izolacji pionowej i poziomej ścian fundamentowych, małej architektury w budynku wspólnoty mieszkaniowej przy ul. 3 Maja 13 w Sopocie.

Termin realizacji zamówienia: 60 dni kalendarzowych od dnia zawarcia umowy. Warunkami ubiegania się Wykonawcy o zamówienie jest:

- 1) należyte wykonanie w okresie ostatnich 5 lat poprzedzających termin otwarcia ofert, a jeżeli okres prowadzenia działalności gospodarczej jest krótszy - w tym okresie - co najmniej 3 zamówień - każdego odpowiadającego swoim rodzajem i wartością robotom budowlanym stanowiącym przedmiot zamówienia;
- 2) zapewnienie uczestnictwa w wykonaniu zamówienia kierownika budowy posiadającego odpowiednio dla zakresu zamówienia uprawnienia budowlane oraz będącego czynnym członkiem właściwej izby samorządu zawodowego;
- 3) zobowiązanie do udzielenia gwarancji na wykonane roboty oraz na zastosowane materiały na okres nie krótszy niż 3 lata od daty odbioru końcowego robót;
- 4) zobowiązanie do wykonania przedmiotu zamówienia samodzielnie, bez udziału podwykonawców.

Zamawiający oceni spełnianie ww. warunków udziału w postępowaniu na podstawie analizy dokumentów i oświadczeń przedłożonych przez Wykonawców, wymaganych w ofercie, wymienionych w Rozdziale IV Formularza Warunków Szczegółowych Zamówienia (FWSZ). Niespełnienie choćby jednego z warunków udziału w postępowaniu będzie skutkowało wykluczeniem Wykonawcy z postępowania.

Formularz Warunków Szczegółowych Zamówienia można uzyskać:

- 1) osobiście, tylko po telefonicznym umówieniu terminu przekazania dokumentacji (+48 502 17 30 30) w siedzibie Sitkiewicz Administrowanie i Zarządzanie Nieruchomościami w Sopocie przy ul. Karlikowskiej 8/3;
- 2) osobiście, w Biurze Sitkiewicz Administrowanie i Zarządzanie Nieruchomościami w Tczewie przy Placu Hallera 23, w dniach od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00.

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych, równoważnych bądź częściowych. Kryteria oceny ofert: cena - 100%.

Oferty należy składać do dnia 6.08.2009 do godz. 12.00 w biurze Sitkiewicz Administrowanie i Zarządzanie Nieruchomościami w Tczewie przy Placu Hallera 23 w sekretariacie, lub też osobiście po uzgodnieniu terminu (+48 502 17 30 30), bądź pocztą (decyduje data wpływu korespondencji) na adres Sitkiewicz Administrowanie i Zarządzanie Nieruchomościami, ul. Karlikowska 8/3, 81-732 Sopot.

OGŁOSZENIE 0324417/00



Na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 z późn. zmianami)

WÓJT GMINY KOCZAŁA

ogłasza II publiczny przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż na własność nieruchomości - działki niezabudowanej przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod zabudowę mieszkalno-leśnikową.

Przedmiotem przetargu jest działka niezabudowana położona w obrębie Koczala w bliskiej odległości od jeziora Dymno przeznaczona do sprzedaży zgodnie z wykazem nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży Wójta Gminy Koczala z dnia 1.04.2009 r.

Lp.	Numer ewiden. działki	Powierzchnia działki (w ha)	Opis nieruchomości	Cena wywoławcza nieruchomości brutto w zł	Wadium w zł	Postąpienie w zł (nie mniej niż)
1	527/55	0,1921	Działka jest niezabudowana, posiada kształt trapezu, teren działki pochyły. Działka graniczy z nowo projektowaną drogą, oraz dwoma działkami mieszkalno-leśnikowymi, grunt działki to rola kl. VI. Działka uzbrojona w sieć wodociagową, kanalizacyjną i elektryczną. Działka nie przylega do jeziora Dymno (odległość ok. 230 m od linii brzegowej jeziora).	48 817,00	4 900,00	490,00

Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia (czwartek) 2009 r. o godz. 10.00 w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy Koczala przy ul. Człuchowskiej 27.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne jeżeli wpłacą wadium w określonej wysokości, do dnia 17 sierpnia 2009 roku na konto Urzędu Gminy Koczala w Banku Spółdzielczym w Człuchowie O/Przechlewo nr 28 9326 0006 0060 0239 2000 0010.

Z osobą, która zaofertuje najwyższą cenę nieruchomości zostanie spisany protokół, który będzie podstawą do zawarcia umowy sprzedaży.

Nabywca, który wygra przetarg zobowiązany jest do uiszczenia wycycytowanej ceny pomniejszonej o wpłacone wadium najpóźniej do dnia zawarcia umowy notarialnej kupna. O terminie zawarcia umowy nabywca zostanie powiadomiony pisemnie. W razie nieuregulowania w terminie ceny przetargowej przez osobę, która wygrała przetarg oraz nie podpisania umowy notarialnej wadium nie podlega zwrotowi, a przetarg uważa się za niebły.

Zwrot wadium osobom, które nie wygrały przetargu nastąpi po jego zakończeniu, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu w przypadku zaistnienia uzasadnionych przyczyn.

OGŁOSZENIE 0324417/00

Zarząd Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej „Przymorze”
w Gdańsku-Oliwie przy ul. Czarny Dwór 12
ogłasza publiczny przetarg ustny
na nabycie odrębnej własności lokali mieszkalnych:

Dane dotyczące lokali:

Lp.	Adres lokalu w Gdańsku-Oliwie	kat.	liczba pok.	piętro	pow. użyt. m ²	cena wywoł.	wysokość wadium	termin przetargu
1.	Piastowska 100 C/67	M-3	2	VI	38,00	153 000	7700,-	5.08.2009 godz. 10.00
2.	Kołobrzaska 42 C/95	M-3	2	X	38,00	168 000	8400,-	5.08.2009 godz. 10.30
3.	Rzeczypospolitej 7D/17	M-2	1	I	30,00	116 210	5800,-	5.08.2009 godz. 11.00
4.	Obróńców Wybrzeża 10A/42	M-5	3	V	53,00	240 000	12 000,-	5.08.2009 godz. 11.30

UWAGA

1. Wymagany wkład budowlany jest ceną wywoławczą.
2. Możliwość uzyskania premii gwarancyjnej z likwidacji księżeczki mieszkaniowej.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Zarządu Spółdzielni, ul. Czarny Dwór 12.

Ww. lokale wymagają remontu.

Chętni mogą zapoznać się z ww. lokalami 3.08.2009 r. w Administracji Osiedla nr 1, 2 oraz 4 w godz. od 12.00 do 17.00 oraz 4.08.2009 r. w godz. od 10.00 do 13.00, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym.

Administracja Osiedla nr 2 przy ul. Piastowskiej 90 E - tel. 058 553-26-31 - poz. 1,

Administracja Osiedla nr 1 przy ul. Opolskiej 3 - tel. 058 556-39-64 - poz. 2, 3

Administracja Osiedla nr 4 przy ul. Kołobrzskiej 59 - tel. 058 553-04-13 - poz. 4,

Wadium należy wpłacić w kasie Zarządu Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu.

Wadium wpłacone przez wygrywającego przetarg zalicza się w poczet oferowanej ceny nabycia.

W przypadku niewygrania przetargu wadium podlega zwrotowi.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, gdy wygrywający przetarg nie dokona wpłaty ceny nabycia w terminie 45 dni i nie spełni wymogów statutowych.

„Regulamin przetargu” znajduje się do wglądu w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym Spółdzielni (pokój nr 108, 109), telefon 553-17-07 i w ww. Administracjach Osiedli.

Po spełnieniu warunków zostanie podpisany akt notarialny i założona księga wieczysta.

Koszty aktu notarialnego i założenia księgi wieczystej pokrywa wygrywający przetarg.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Nekrologi

0325586/00

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że
28 lipca 2009 roku odeszła od nas
Kochana Mamusia i Babcia



Eryka Kuropatwa-Sobipan

Msza święta żałobna zostanie odprawiona w piątek
31 lipca 2009 roku w kościele pw. MBN Pomocy
w Gd.-Wrzeszczu, ul. Słowackiego 79 o godz. 12.00.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.00
na cmentarzu w Gdyni-Kacku.

• Pograżeni w żalu córka i syn z rodziną

0325348/00

*„Łatwo w życiu marzyć i śnić,
łatwo tęsknić i szlochać,
niełatwo powiedzieć „żegnaj”
komuś, gdy bardzo się go kocha”*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lipca 2009 r.
w wieku 61 lat odeszła od nas Kochana Żona,
troskliwa Mamusia, Siostra i wspiana Babcia

śp.

Barbara Aleksandra Dziemianczuk

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie 31 lipca 2009 r.
o godzinie 10.00 w kościele
pw. Świętego Polikarpa Męczennika w Gdańsku Osowej.
Pożegnanie nastąpi tego samego dnia o godzinie 12.00
na cmentarzu Komunalnym w Gdyni na Witominie.

„Odeszłaś na zawsze, że ani uwierzyć, ani się pogodzić...”

0325497/00

Panu Piotrowi Milewskiemu
wyrzy szczerego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają Zarząd i pracownicy
Polskiego Rejestru Statków S.A.

0325432/00

„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lipca 2009 r.
odeszła od nas kochana Matka, Siostra i Babcia

śp.

Teresa Schröder

z domu Bobke
lat 66

Msza święta żałobna zostanie odprawiona
dnia 31 lipca 2009 r. (piątek) o godzinie 11.00
w kościele pw. Chrystusa Miłosiernego w Gdyni-Redłowie.
Pogrzeb odbędzie się o godzinie 13.00
na cmentarzu Komunalnym w Kosakowie.

Rodzina

0325201/00

Państwu Łukaszowi i Ewie Kołodziej
wyrzy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty i Teścia

składają

zarząd oraz koleżanki i koledzy firmy Drapol sp. z o.o.

0325587/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lipca 2009 r.
zmarła nasza kochana Mama i Babcia

śp.

Krystyna Milewska

harcerka Szarych Szeregów, lekarz, społecznik,
założycielka gdyńskiego GAUDIUM VITAE
lat 81

Msza św. żałobna zostanie odprawiona 3 sierpnia
o godz. 12.00 w kościele oo. Jezuitów w Gdyni,
ul. Tatrzańska 35.
Pogrzeb o godz. 13.00 na cmentarzu Witomińskim.
Zgodnie z wolą Zmarłej prosimy, aby pieniądze
przeznaczone na okolicznościowe kwiaty przekazać
na rzecz GAUDIUM VITAE - zbiórka do puszek
po pogrzebie.

Pograżona w smutku rodzina

0325220/00

Z żalem zawiadamiamy, że zmarła nasza Koleżanka

Alicja Gatza

Rodzinie i Bliskim
składamy wyrzy głębokiego współczucia.

Zarząd oraz koleżanki i koledzy z „Vista” Audytorzy,
Księgowi i Doradcy Sp. z o.o. sp. komandytowa

0324602/00

Dariuszowi Potockiemu
wyrzy współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają koleżanki i koledzy z Referatu

0324607/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 26 lipca 2009 r. odszedł od nas
kochany Tatuś i Dziadek



Józef Bochenek

lat 70

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w piątek dnia 31 lipca 2009 r. o godz. 10.20
w kościele pw. Św. Rodziny w Gdyni.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00
na cmentarzu Komunalnym w Pierwoszynie.
Pograżeni w smutku synowie z rodzinami.
Autobus zostanie podstawiony
pod kościół po mszy świętej.

0324993/00

Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lipca 2009 r.
odszedł od nas nasz kochany Ojciec, Teść i Dziadek

śp.

Józef Kiedrowski

lat 78

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w dniu 31 lipca 2009 r. o godz. 9.30 w kościele pw. NMP
Królowej Różańca Świętego na Przymorzu.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się w kaplicy
cmentarza Witomino dnia 31 lipca 2009 r. o godz. 11.30,
po czym nastąpi wyprowadzenie na cmentarz.

Pograżona w smutku rodzina

0325128/00

25 lipca 2009 roku zmarł w wieku 93 lat
nasz ukochany Brat

Piotr Szarejko

doktor medycyny

Był seniorem rodziny.

Zawsze oddany jej sprawom, pomagał nam i wspierał,
stanowił oparcie w trudnych chwilach.

Żegnamy naszego Brata z wielkim żalem.

Będzie nam Go brakowało.

Siostra i bracia

0324573/00

„Spieszmy się kochać ludzi, bo tak szybko odchodzą”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 25 lipca 2009 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie
mój kochany Mąż, Tata, Teść i Dziadek

śp.

Stanisław Malinowski

lat 70

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 31 lipca 2009 r.
w kościele pw. NMP Królowej Różańca Św. o godz. 8.00.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.30
na cmentarzu Łostowice.

O czym powiadomia pograżona w wielkim smutku rodzina

OGŁOSZENIE 0251520/00

PPU Zielon
Sp. z o.o.
(dawnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieloni)

**USŁUGI
POGRZEBOWE**

- własny zakład kremacji i chłodnia
- rozliczanie bezgotówkowe ZUS

tel. 94-71
058-341-73-35, 058-341-20-71
Gdańsk, ul. Partyzantów 76

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień
do godz. 18.00*

* na piątek przyjmowane są do czwartku do godz. 16.00
Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Anita Dmowska - tel. (058) 30 03 224, faks (058) 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 9-17, e-mail: a.dmowska@prasa.gda.pl

OGŁOSZENIE 0226810/00

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 25, box 19, tel./faks (058) 551 54 55, pon. - pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

OGŁOSZENIE 0311074/00

Miejski Zakład Zieloni

Kozłowa 50
Gdańsk-Wrzeszcz
ul. Partyzantów 27

- całodobowe usługi pogrzebowe
- przewozy zwłok
- kremacje
- chłodnia

Tel. 341-30-02, 345-12-99

0325585/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lipca 2009 r. zmarła kochana Żona, Mama i Babcia

śp.
**Grażyna
Rogowska-Gąsior**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się dnia 1 sierpnia 2009 r. o godz. 11.30 na cmentarzu Łostowice, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

rodzina

0325577/00

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lipca 2009 r. odszedł kochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

śp.
**Bolesław
Ryduchowski**

lat 81

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 31 lipca 2009 r. o godz. 11.00 w kościele pw. św. Andrzeja Apostoła w Garczynie, gm. Liniewo. Pogrzeb po Mszy św. na miejscowym cmentarzu.

Pogrążona w smutku
rodzina

0325575/00

„Ci, co odchodzą wciąż z nami są i żyją obok nas”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 lipca 2009 r. odszedł od nas ukochany Brat, Szwagier i Wujek

śp.
Tomasz Dybicz

lat 50

Pogrzeb odbędzie się 31 lipca 2009 r. o godz. 12.30 na cmentarzu Srebrzysko (nowa kaplica).

Pogrążeni w smutku
brat z rodziną

0325580/00

Pogrążeni w żalu i smutku zawiadamiamy, że po długiej i ciężkiej chorobie odszedł od nas na zawsze 28 lipca 2009 roku, w wieku 79 lat, najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

śp. prof. dr hab. n. wet.
Marian Królak

Żegnamy Go z bólem, w poczuciu nieodwracalnej straty
żona, syn i wnuki

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 3 sierpnia 2009 roku, o godz. 13.00 na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku. Msza Święta żałobna odprawiona zostanie o godz. 11.00 w kościele parafialnym oo. Cystersów pw. Matki Bożej Królowej Korony Polskiej w Gdańsku-Oliwie, ul. Polanki 131.

0325652/00

Pani

Beacie Szalkowskiej
wyrazy pocieszenia i wytrwania w cierpieniu z powodu odejścia ukochanej Córci

Madzi
składa
Teresa Kamińska

0325644/00

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Magdy Szalkowskiej

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzicom składają
koleżanki z dziekanatu Wydziału Ekonomicznego UG

0325584/00

Z głębokim żalem żegnamy kochanego Szwagra

śp.
Mariana Królaka

pogrążeni w smutku
szwagierki i szwagier
Hala, Zdzisia, Lidka i Tadeusz

0325155/00

Panu Piotrowi Lewandowskiemu
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają
Zarząd i pracownicy Hotelu Haffner

Nieruchomości

mieszkania- sprzedam

jednopokojowe

● Kościerzyna, 26m2, II piętro, 503769695

dwupokojowe

● Gdynia, nowe (50m2) widok na morze, wykończone, garaż, 0-607-106-242
● Lębork, 38m2, I/IV, sprzedam lub wynajmę, 0-504-055-184

trypokojowe

Lębork ul. Człogistów, 3-pokojowe, 61mkw, IIIp., dobra lokalizacja, cena 3.500zł/mkw lub zamienię na mniejsze, 0-509-978-177

● Sopot, nowe (70m2) Łokietka „Parkur”, fitness, gotowe, garaż, 0-607-106-242

inne

Rumia Ceynowy, mieszkania różne www.sierzbud.pl, (0-58) 671-26-93

0-800 gratka 472852
Drobne ogłoszenie przez darmowy telefon
Rachunek za drobne darmowa pocztą

Czekamy: pon.-pt. 8.00-20.00; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00

14.07.2011 Dostępny jest także numer (0-421) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (połączenie płatne według taryfy operatora).

mieszkania- odnajmę

głokój

● Gdańsk. Pokoje. 0504-076-547

dwupokojowe

● Kartuzy, 2-pokojowe i kawalerkę posiadam do wynajęcia, (0-58) 681-12-57
● Śródmieście, pokoje do wynajęcia 1, 2, 3 os. + parking, 727-289-827

mieszkania- poszukuje

jednopokojowe

● Lębork bezdzietna para poszukuje mieszkania do wynajęcia, 0-669-817-046

domy- sprzedam

● Pruszcz Gdański, gotowe domy jednorodzinne, stan deweloperski lub „pod klucz” wszystkie media, 058 74 22 222, 0-502-841-622

Rumia mieszkania, domy st. dew. www.tambud.pl, 0-502-115-439

● Tczew-Baldowo, 166 m2, 0-601-249-959

domy- odnajmę

● Starogard Gd., dom, 0-602-723-213

lokale użytkowe- sprzedam

lokale handlowe- sprzedam
● Kościerzyna-centrum, lokal do wynajęcia 40m2, 0-509-670-765, 0-502-133-637

lokale użytkowe- odnajmę

lokale biurowe- odnajmę

● Gd. Wrzeszcz, centrum, pom. handlowe, biurowe, sala konferencyjna, różne powierzchnie. 58/341-82-10, 0602-674-372

● Gdańsk Chelm, 180m2, parter, 0-607-675-517

● Gdańsk Przemyśl, przedsiębiorstwo oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe i magazynowe, (0-58) 553-20-16, 0-695-376-000.

lokale handlowe- odnajmę

● Gdańsk Chelm, 180m2, parter, 0-607-675-517

● Kościerzyna - rynek, parter, 22m2, 0-665-936-523

Tczew, ul. Jagiellońska, hala 800 m2 z biurem, nowe budownictwo, ogrzewana, media, 0-694-132-376

lokale inne- odnajmę

Lębork przy centrum do wynajęcia lokale od 20 do 350mkw na działalność np. szkołę, gabinety, fitness, gastronomię itp., 0-604-573-240

działki, grunty- sprzedam

działki budowlane- sprzedam

● Działki budowlane od 8 do 10 arów, cena 55 PLN/1m2 Sławno, 0-510-111-899
● Tczew Baldowo, 1290 m2, 0601-249-959

grunty- sprzedam

● Bory Tucholskie, 6zł/m2. 0602-12-30-18

● Lubań, 0.5ha, handel, turystyka, uzbrojona, warunki zabudowy, wjazd od szosy, cena 33.90zł/m2, 0-601-055-244

działki, grunty- kupię

działki budowlane- kupię

Kupię działkę budowlaną do 1500mkw + wszystkie media na terenie Lęborka lub okolic, 0-669-817-046

działki przemysłowe- kupię

W Miastku, 0-692-474-813

garaże

Garaże blaszane, bramy. Transport, montaż gratis. Raty, www.konstal.tit.pl, (094) 314-85-21, (0-58) 588-36-02, 0-503-073-111

● Garaże, blaszaki. Tani! Tel. 0505-126-033, 0509-850-432, 0695-277-546

● Garaże- blaszaki. Najtaniej! 058/762-95-12, 059/823-22-09, 0606-235-417 www.blaszaki.com

Handlowe

maszyny, urządzenia

● Chłodnie, mroźnie kompletne, stacjonarne, używane, 0-506-017-028

Kontenery 0664-333-888 Skup Sprzedaż Wynajem www.profus-kontenery.pl

● Traki, wielopila, maszyny dla tartaków sprzedam, 0602-828-177

materiały budowlane

Blaszaki garaże, transport- montaż gratis, www.garazeprechlewo.pl, (0-59) 833-43-12, 0-798-710-329

● Bloczki betonowe z atestami MAXBET-Korne tel. 502 585 382

● Boazerie, deski podłogowe, 601-597-292

Garaże blaszaki, bramy, transport, montaż gratis, (0-59) 833-45-36, 0-605-286-058, 0-660-385-917

● Gazobeton 24' i 12', bloczki betonowe sprzedam. 664 141 175

NAJTAŃSZE PANELE PODŁOGOWE w Polsce www.extrapanel.pl

● Styropian producent z dostawą 052/331-62-48

● Sztachety, podbitki, listwy, 601-597-292

meble

● Meble Indyjskie na wymiar. Tel. 058/550-78-59, mail: biuro@sklady-meblowe.com

inne

● Gorczycę sprzedam, 0-509-778-875

Keg, beczki stalowe, kupię za gotówkę, faktura VAT, rodz. DIN 30 lub 50 L, Euro 30 lub 50 L, odbiór od klienta, (0-59) 725-57-60 po 18, 0-662-113-713

Finanse, Biznes

kredyty, pożyczki

Agencja Kredytowa. Gdynia-Gdańsk-Pruszcz, 058-660 63 41, 509 411 554

● Atrakcyjne pożyczki dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone procedury; 150tys. rata: 931,60 infolinia: 608-921-608

● Atrakcyjne pożyczki! Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczyteli, BIK. Niskie raty 25000zł-155,27zł, odsetki 7,08% Gdańsk 058/307-43-16, Gdańsk 307-43-21, Słupsk 059/842-70-98

● Bank odmawia? Oferujemy: pożyczki, chwilówki-bez BIK. Hipoteczne-trudne. Gdańsk, ul. Do Studzienki 11: 0583458166, 0601832048

● Chwilówka! Pożyczka!- wypłata natychmiast. od 300 zł. żadnych ukrytych opłat- sprawdź najlepszą ofertę na rynku. 1000 zł minimalne koszty i opłaty tel. 0692-795-795

● Gotówka w 1 Dzień, 0-608-603-454.

Kredyt na dowód, 058/621-68-37

● Kredyty dla firm i osób fizycznych. www.odala.pl, 663535969

Kredyty- zajęcia komornicze, rejestr, BIK- również zatrudnieni na umowę zlecenie- dojazd 606-823-355, 698-90-25-85

Najtańsze pożyczki, 0-692-205-060

Pożyczka gotówkowa-dostawa do domu, decyzja podjęta natychmiastowo, 0500-092-864, 058/676-45-71

● Pożyczki pod zastaw nieruchomości, 0-514-790-333

Pożyczki! Chwilówki! Szybko! Bez zaświadczeń o dochodach! Infolinia 0-801-807-807 Euro-Cash, (0-58) 771-47-20

Pożyczki! Gotówkowe. Z obsługą w domu. Fart 058/6619492, 0601581181

Splata nie przeterminowanych kredytów. Także dla marynarzy 058/661-00-38, 0785-993-865

usługi prawne

Odzysk długów, 0-517-720-440

biura rachunkowe

● Biuro księgowo Gd. Morena 695-387-222

● Usł. księgowo, 661-84-37, 501-163-908

inne

Detektyw. 0513-128-233

Detektyw, 0-601-692-992

Egzekutor Długów, 0-669-111-148

● Odzyskiwanie wierzytelności 24h Polska - Europa, prawnie, szybko i skutecznie, tel. 0-519-138-340

Wróżbici. 792-02-11-43

● Wróżbita Tomaszewski, 0-695-237-939

● Wróżka psychoterapeutka 58/301-36-83

Nauka

szkoły

● Kursy maturalne, licea i szkoły policealne, www.centrumnauki.edu.pl, 58/307-42-74, 58/320-22-46

kursy, szkolenia

ADR, kursy dokształcające, czas pracy kierowców, tachografy cyfrowe, Certyfikat Kompetencji Zawodowych - szkolenia dla kierowców i przewoźników. Pom. Stow. Przew. Drog. 058/ 663-69-93, www.pspgdgdynia.pl

● Atrakcyjne kursy nurkowania. 0608-63-72-24

CENTRUMSZKOLEN.EU wózki widłowe, kursy, HACCP, Żabi Kruk 4, 058\350-82-17, 0692-260-583

● Kursy spawania-wszystkie metody, PRS, UDT. Operatorów koparkoladowarek, walców, spycharek, zagęszczarek, rusztowań i innych maszyn budowl. i drogowych, wózki jezdniowe, SEP, pedagogiczne, BHP. 058/341-21-82, 504-256-080

Kursy! Świadectwa energetyczne,

kosztorysowanie, broker celny, (0-58) 346-03-11; (0-58) 341-45-13; www.top.com.pl

ODDK, RABATY WAKACYJNE !!! Kursy: kadrowo-płacowy, samo dzielny i gł. księgowy, kasjer walutowy, VAT, Platnik, Word-Excel, BHP www.oddk.pl 058/554-29-17

● Prawo jazdy kat. B, C, C + E, D. Oświata-Lingwista Tel. 058/520-18-00

Ogłoszenia drobne



Przyjdź do BIURA OGŁOSZEŃ

i nadaj ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennik Bałtycki”

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Gdynia, ul. Władysława IV 43

Sopot,
ul. Boh. Monte Cassino 25 box.19

Studia podyplomowe i praktyki z obrotu i zarządzania nieruchomościami, (0-58) 346-03-11; www.top.com.pl.

Studia podyplomowe wyceny nieruchomości, BHP oraz praktyki, (0-58) 346-03-11; www.top.com.pl

języki obce

●Kursy-12 języków obcych do wyboru www.astar.edu.pl 058/6614532, 512255184

Praca

zatrudnie

●Ag.Celny.Kurs.Praca.0502-592-214

●Arkadia Nocny Klub zatrudni masażystki do panów Wrocław 0601-086-998.

●Blacharza, dekarza, i murarza- prace dekarskie 058/520-10-77, 0509-326-667

●Bukieciarke, florystke do kwiatarni w ETC. z praktyka. 0502-179-779, 0509-611-363

●Bukieciarki i panie do kwiatarni w Gdańsku zatrudnie, 0-502-093-278

●Dochodowa, www.biznespraca.com

Dodatkowa praca, atrakcyjne zarobki, bezpłatne szkolenie. Mile widziani emeryci i funkcjonariusze służb mundurowych. Starogard, (0-58) 562-27-39, 0-662-259-487

●Dw. „Posejdon” Jastarnia zatrudni 18.08-05.10. 2009r. rehabilitantów (mgr lub licencjatów) oraz lekarza. Zgłoszenia fax 058/675-20-14 tel. 058/67-52-201

●Firma zatrudni do departamentu windykacji osoby po 27 roku życia, mile widziane dośw. w branży windykacyjnej, min. średnie, konsekwentne i kreatywne usposobienie, dobra znajomość programu microsoft excel, prawo jazdy kat. B, własny samochód. CV ze zdjęciem kierować na adres Daiglob Finance ul. Kujawska 8, 85-031 Bydgoszcz lub e-mail: pow.daiglob.finance@interia.pl

G4S zatrudni pracowników ochrony z licencją i poświadczaniem bezpieczeństwa z ok. Węjherowa i Lęborka, www.g4s.pl, 0-603-603-644 0-697-984-368

●Handlowiec, kawaler, praca za granicą, j. ang., rosyjski, ze Starogardu, okolice, 0-697-450-102, 8:00-14 ważna do 31.07

●Hostessy zakwaterowanie 058/552-29-33, 0504-049-116

●Hydraulików samodzielnych. Gdańsk, 0509-661-134

Hydraulików- spawaczy, 0-601-968-662

●Kierowców CE transport międzynarodowy, dobre warunki, (0-58)555-17-52

●Krawcowe- usługi, 0-500-129-909

●Księgową, Linowiec, (0-58)562-53-92

Kucharza i pomoc kucharza zatrudni „Zagroda Kociewska”, Godziszewo, ul. Skarszewska 8, Irem@wpl.pl, 0-604-575-269

●Kwiaciarkę, Gdańsk, 058/559-77-52, 0-692-422-098

●Malarzy, szpachlarzy, 0501-516-861

●Malarzy, szpachlarzy, 0514-208-712

●Murarz, cieśla budowlany, 0500-551-013

●Piaskarzy na etat, malarzy i malarzy natryskowych, (058)307-24-62, (058)307-27-69, 0603-944-925

Piekarza zatrudni piekarnia w Redzie, 0-509-035-299

●Pracownik do uboju zwierząt rzeźnych: Lipusz, dobre warunki, 0-694-688-336

Przedstawiciele handlowych, nauczycieli j. angielskiego, szwedzkiego, norweskiego i japońskiego, e-mail:praca@cjo.edu.pl

●Rzeźników, ubojowców do pracy w Belgii, 0-609-322-427

●Serwisantów maszyn rolniczych

Pszczółki, (0-58)683-85-74,

0-603-618-153

●Spawaczy do pracy w Belgii, atrakcyjne zarobki, wymagany język angielski lub francuski, 0-609-322-427

Specjalistę do działu Handlu i Marketingu, wynagrodz.pow. 2800zł netto, samochód, doświad. min.4 lata, mrynkowski@europackopakovania.pl, 0-508-250-841

Sprzedawcę do boksu kwiatowego, Gdańsk-Barniewice tel. 052/325-6050 kom. 0502-306-520.

●Szpachlarzy, monterów płyt K-G, glazurników. 0510-751-420

●Telesprzedawców zatrudni ODDK - czołowy wydawca literatury fachowej dla biznesu. Kontakt: (0-58)735-72-50; CV na adres: praca@oddk.pl

TermikaSP. z o.o. zatrudni: Spawaczy, Monterów Izolacji, Monterów Blacharzy. Kontakt codziennie w godzinach 7.00 - 8.00 w siedzibie firmy w Gdańsku, ul. Narwicka 8

●Tynkarza, 0-609-022-046

●Blacharza- lakiernika samochodowego Sopot, 0-602-155-999

●Firma zatrudni ślusarzy, monterów, pomocników. Praca na terenie Stoczni Północnej, 0-510-547-706

Rekowo - niepełnosprawnych do dozoru, (0-58) 667-98-41



Nadaj przez INTERNET

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennik Bałtycki”

www.gratka.pl
www.box24.pl



0-800 gratka 472852
Drobne ogłoszenie przez internet i telefon. Rachunek za drobne ogłoszenia płatny w całości w momencie publikacji.
Czekalnia: pon.-pt. 8.00-20.00; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00
Dostępny jest także numer (0-42) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych i połączenie płatne według taryfy operatora.

Firma Ternacben w Łebie poszukuje osoby na stanowisko

Księgowy/a

Wymagania: wykształcenie min. średnie kierunkowe, min. 2-letnie doświadczenie w pracy w księgowości, znajomość zasad prowadzenia pełnej księgowości, przepisów prawa podatkowego, ustawy o rachunkowości oraz przepisów dot. leasingów, znajomość fakturacji, znajomość programów finansowo-księgowych oraz MS Office, umiejętność pracy w zespole, doświadczenie w firmie produkcyjnej będzie dodatkowym atutem. znajomość języka niemieckiego lub angielskiego mile widziana.

Oferty zawierające list motywacyjny i CV prosimy przesyłać na adres: Good Business Team Sp. z o.o., ul. Wspólna 3, 84-360 Łeba, z dopiskiem: „Księgowy” Nadsyłanych ofert nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

inne

●Pracował: Niemcy, Holandia, Anglia- odbierz podatek (058)301-82-63

Zdrowie

pomoc całodobowa

●Achilles Alkoholoodtrucia. EKG. Wizyty 0/601-670-398, (0-58)348-02-32

Alkoholizm- Prywatny Ośrodek Terapii Uzależnień 0-609-167-446 www.osrodekjacki.pl

Alkoholoodtrucia 0508-819-900

●Alkoholoodtrucia. Esperal 501-734-963

Całodobowa Informacja Medyczna tel. 052/373-31-85 www.zdrowmed.pl

Psycholog gabinet wizyty 666574757

●Szybkidetox.Blokery, 0-606-500-500

ginekologia

●Bezzabiegowo, 0-790-685-267

●Farmakologiczne przywracanie cyklu miesięczkowego, 0666-265-373

●Ginekolog 0518-525-555

●Ginekolog 058/341-19-85, 0600-625-317

●Ginekolog bezpiecznie, 0-514-220-205

●Ginekolog kobieta 0516-808-444

Ginekolog pełen zakres. 0518-804-399

●Ginekolog, pełen zakres, 0889-446-014

●Ginekolog, pełna dyskrecja 0604-237-647

●Ginekolog- badanie genetyczne ojcostwa, cytologia, leczenie nadzerek, nieoperacyjne leczenie krwawień macicznych metodą termoablacji- tylko u mnie, pełna dyskrecja, 0-604-237-647

interna

●Andruszkiewicz. Wizyty, 0-504-903-462

neurologia

●Dr med. Jan Niżnikiewicz, 058/ 556-12-49

stomatologia

●Bez kolejki wykonujemy protezy zębowe dla ubezpieczonych w NFZ, Gdańsk Wrzeszcz, ul. Hallera 117, 058/341-31-70

●Gdańsk Jaśkowa Dolina 86 „Edent” protezy zębowe umowa NFZ 058-520-31-59

uroda

●APW.Odchudzenie.Celulit.667572245

●Masaż relaksacyjny, leczniczy 557-74-08

●Masaż zdrowotny, relaks., 0694-300-137

Masaż zwykły, 0-663-047-900

Masaże dla panów, 058 622-73-58

●Masaże Panom . 0-516-651-836

●Masaże Panom Gdańsk. 0-505-617-843

Masażystka - relax 0504-705-500

●Masażystka Gdynia 503-381-548

inne

Aktywność !!! 0-603-227-896

●Aktywność!!! 0-500-725-608

Aktywność!!! 0-660-251-779

Aktywnym bądź 0506-657-999

●Dw. „Posejdon” Jastarnia zatrudni 18.08-05.10. 2009r. rehabilitantów (mgr lub licencjatów) oraz lekarza. Zgłoszenia fax 058/675-20-14 tel. 058/67-52-201



ZADZWOŃ

0 800 058 300 32 17
058 660 65 16

gratka 472852

i zapłać kartą kredytową

Usługi

AGD RTV foto

1A Abanix. RTV, LCD, Plasm, kamery, Samsung, LG.. Inne domowe, tanio 058/302-55-40, 623-03-93

1A Abanix.TV, LCD, Plasm, kamery, Philips, Philips, Sony, Thomson, Grundig.. Inne domowe, solidnie 058/624-60-34, 554-54-39

3M, LCD, RTV, kamery, aparaty cyfrowe, monitory. Sony, Philips, LG, Thomson, Grundig, Unimor inne. Bezpłatny dojazd 302-37-30, 663-39-49, 0692-492-325

●A-Z serwis komputerów i laptopów, dojazd gratis, 058/763-29-45, 0505-558-579

Adyson, Grundig, Daewoo, LG, Philips, Sony, Samsung, Siesta, Triflux.. i Inne. Telenaprawa. Tania, (0-58) 344-92-15, (0-58) 554-16-42.

AGD Lodówki, pralki, (058)302-00-06, 303-71-71, 554-22-02, 664-48-35

●Antena awarie montaż, 0-501-311-415

●Antena TV-satelitarne, 058/3427-427



OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennik Bałtycki”

Kuponu szukaj w dodatku branżowym



Wyślij SMS-em

ogłoszenie drobne do „POLSKI Dziennik Bałtycki”

Informacja: 058 3003 249

do wydania sobotniego

pod nr 7968 (koszt 9 zł + VAT)

Wpisz kod, następnie treść ogłoszenia. Liczba znaków razem z kodem i numerem telefonu nie może przekroczyć 160. Przykład: DBSOKP Kredyty gotówkowe, zero formalności, w 3 godziny, 058/000 00 00

- NIERUCHOMOŚCI ■ Mieszkania sprzedam DBS0MD ■ Mieszkania kupię DBS0MA ■ Mieszkania odnajmę DBS0OM
- Mieszkania poszukuję DBS0MP ■ Mieszkania zamienię DBS0MZ ■ Domy sprzedam DBS0DS ■ Domy kupię DBS0DK
- Domy odnajmę DBS0DO ■ Domy poszukuję DBS0DP ■ Domy zamienię DBS0DZ ■ Lokale użytkowe sprzedam DBS0BS
- Lokale użytkowe kupię DBS0BK ■ Lokale użytkowe odnajmę DBS0BO ■ Lokale użytkowe poszukuję DBS0BL ■ Lokale użytkowe zamienię DBS0BZ
- Działki, grunty sprzedam DBS0GS ■ Działki, grunty kupię DBS0GL ■ Działki, grunty dzierżawę DBS0GD
- Gospodarstwa DBS0GP ■ Garaże DBS0GR ■ Porządki DBS0PO ■ Inne DBS0IN
- Współprawy ■ AGD sprzedam DBS0SO ■ AGD kupię DBS0SK ■ AGD RTV sprzedam DBS0SR ■ RTV kupię DBS0TR ■ Elektronika, komputery DBS0EK ■ Telefony DBS0TE ■ Anteny DBS0AN ■ Maszyny, urządzenia DBS0MU ■ Materiały budowlane DBS0ME
- Tekstylia, odzież DBS0TO ■ Meble DBS0MB ■ Inne DBS0NN ■ MOTORYZACJA ■ Samochody osobowe sprzedam DBS0SO ■ Osobowe kupię DBS0SK ■ Osobowe zamienię DBS0SZ ■ Użytkowe sprzedam DBS0SU ■ Użytkowe kupię DBS0UK
- Zabytkowe sprzedam DBS0ZS ■ Zabytkowe kupię DBS0ZK ■ Uszkodzone, rozbite sprzedam DBS0RU ■ Uszkodzone, rozbite kupię DBS0RK ■ Motocykle sprzedam DBS0MS ■ Motocykle kupię DBS0MK ■ Części i akcesoria sprzedam DBS0SA ■ Części i akcesoria kupię DBS0SK ■ Wypożyczalnie DBS0MW ■ Inne DBS0NN ■ FINANSJE, WZTM ■ Kredyty, pożyczki DBS0KP ■ Usługi finansowe DBS0UF ■ Biura rachunkowe DBS0RB ■ Inne DBS0RF ■ PRACA ■ Szkoły DBS0SZ ■ Kursy, szkolenia DBS0KS ■ Języki obce DBS0JO ■ Korepetycje DBS0KO ■ Inne DBS0NI ■ PRACA ■ Zatrudnię DBS0ZD ■ Szukam pracy DBS0PS ■ Zdr. Usługi ■ Sprzęt medyczny DBS0SM ■ Inne DBS0ZM ■ USŁUGI ■ AGD, RTV foto DBS0AR ■ Biurowo projektowe DBS0BP ■ Budowlane DBS0BU ■ Instalacyjne DBS0IT ■ Krawiectwo DBS0KR ■ Montażowe DBS0MO ■ Ogrodnicze DBS0OG ■ Porządki DBS0PO ■ Przewoźni DBS0PP ■ Reklamowe DBS0LM ■ Remontowe DBS0RM ■ Stolarskie DBS0SL ■ Transportowe DBS0TP ■ Uroczystości DBS0UR ■ Zabiegowe DBS0ZA ■ Inne DBS0ZB ■ TURYSTYKA ■ Agroturystyka DBS0AG ■ Kraj góry DBS0KG ■ Kraj jeziora DBS0KJ ■ Kraj morze DBS0KM ■ Kraj inne DBS0KI ■ Świat DBS0SW ■ Sprzęt DBS0SP ■ Przewozy DBS0PY ■ Inne DBS0PI ■ ZWIĘRZĘTA, ROŚLINY ■ Zwierzęta DBS0ZW ■ Rośliny DBS0RL ■ Inne DBS0ZI ■ RÓŻNE ■ Różne DBS0RN

Regulamin na stronie: www.dziennikbaaltycki.pl/reklama

Ogłoszenia drobne

Masz pokoje lub domek do wynajęcia?



Chcesz, żeby Twoje ogłoszenie zobaczyło 3 404 891 osób?

Zgłoś do Banku Kwater szczegóły obok

Źródło: Polskie Badania Czynliwstwa, PBC General, realizacja SANG/KRC Poland-Media SA, CCS, fale III 2008 - II 2009, liczebność grupy celowej n= 5421

Masz pokoje lub domek do wynajęcia? Kup ogłoszenie w Banku Kwater a ukaże się ono aż w siedmiu gazetach w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu, Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Katowicach

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Biuro Reklamy 38 1140 1010 0000 2421 2300 1079

- WRZUĆ DO JEDNEJ z NIEBIESKICH SKRZYNEK „POLSKI DZIENNIK BAŁTYCKIEGO”
- ZOSTAW W BIURZE OGŁOSZEŃ adresy biur w stopce redakcyjnej i stronie www.polskatimes.pl/dziennikbaaltycki/onas/reklama
- PRZEŚLIJ FAKSEM Gdańsk, 058 300 32 13
- PRZEŚLIJ POCZTĄ pod adresem: „POLSKA Dziennik Bałtycki”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 z dopiskiem Bank Kwater
- LUB SKONTAKTUJ SIĘ z PRZEDSTAWIELEM 058 300 32 55

Kupon na ogłoszenie do rubryki Bank Kwater

Złeam emisję jednego ogłoszenia drobnego w „POLSCIE Warszawa”, „POLSCIE Dzienniku Bałtyckim”, „POLSCIE Głosie Wielkopolskim”, „POLSCIE Gazecie Wrocławskiej”, „POLSCIE Gazecie Krakowskiej”, „POLSCIE Dzienniku Łódzkim”, „POLSCIE Dzienniku Zachodnim”

góry jeziora morze agroturystyka

Ogłoszenie do 3 linii (do 100 znaków) - 31,50 zł + 22% VAT do zapłaty 38,43 zł

Do wiadomości wydawcy:

Imię i nazwisko:..... Telefon:.....

Adres:..... Podpis:.....

■ Biuro Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia

●Azbest - usuwanie, (0-58)671-48-82

Balchodachówka od 15,99 zł netto. Dachówka od 17,99 zł netto, Więźby dachowe, wykonawstwo, (0-58) 561-42-18, 0-509-245-574

●Balustrady, kraty, ogrodzenia, drzwi stalowe, zamki, 0-501-414-144

●Balustrady, ogrodzenia. 501511802

●Bramy ogrodzenia reklama -banery szyldy, 0-515-596-160, Sławno

Bramy, ogrodzenia, automatyka, sprzedaż-montaż + kompleksowe usługi budowlane, Trójmiasto, Tczew, okolice, 0-502-831-213

●Brukarstwo, solidnie, 0-696-539-675

Brukarstwo. Montaż Izolacji i Drenażu. Architektura. Tanie 506-578-620

●Budokop. Maszyny budowlane, sprzedaż, wynajem, roboty ziemne, (0-55)236-33-66, www.budokop.pl

●Budowa domów 0501-773-004

Budowa domów od podstaw pod klucz. Firma MABBUD, 0-691-405-208

Budowa domów pod klucz. Firma Budowlana „Kormal”. Domy tradycyjne i kanadyjskie, www.kormal.eu, 0-600-873-734

Budowa domów, dobre ceny, referencje, 0-513-080-189

Budowa domów, docieplenia, ogrodzenia, kafelkowanie, tynkowanie, wykończenie wnętrz, remonty od A do Z, 0-660-044-668

Budowa domów, remonty, konstrukcje dachowe, ocieplenia, tynki, schody, kafelkowanie, posadzki, 0-601-320-453

Budowa domów, stany surowe i pod klucz, 696-011-510

Budowlane od A do Z, 0-723-108-415

●Budowlane, elewacje, 0-507-100-682

●Budowlane, kafelkowanie, 0/600-446-711

●Cekol, malowanie 3011780, 0506293808

●Cekol, remonty, 512-92-94-35

●Cekol-remonty 511-02-33, 507-63-83-77

CEKOLOWANIE, malowanie, remonty łazienek, kuchni, montaż paneli podłogowych. Wejherowo Puck Gdynia, 0-506-315-020

●Cekolowanie, malowanie, 0-793-724-212

Cykliniarskie 058/301-66-66

Cykliniarskie 303-48-67, 691362296

●Cykliniarskie 58-553-18-40, 606-669-736

Cykliniarskie BONA - System, 058/719-38-82, 0-691-965-647

●Cykliniarskie, (0-58)553-22-62

Cykliniarskie, (0-58) 665-11-97

●Cykliniarskie, ukl. parkietu, 058/341-32-03, 0794-373-153, tanio i solidnie

Cykliniarskie, (0-58) 620-74-81

●Cykliniarskie, 0-661-857-614

●Cyklinowanie, 0-669-371-694

●Cyklinowanie tanio! 058/557-70-82

●Cyklinowanie, ukl. parkietu 698-089-020

Czyszczenie dachów i elewacji, 0-723-108-415

Dachy kompleksowo 0503-005-234

●Dekarskie 608-449-117, (0-58)664-81-41

●Dekarsko - blacharskie, papa, dociepl. dachów, 058/713-77-95, 0-517-208-284

●Docieplenia, budowa od A do Z, 0-600-344-371

Docieplenia, elewacje. Solidnie!, 0-505-079-663

●Docieplenia, elewacje, 0-501-772-900

Docieplenia, elewacje, 0-511-412-776

●Docieplenia, solidnie. 0602-402-561

●Drzwi różne. 58/324-59-00

Drzwi, (0-58) 322-83-69 Producent! Zamki! Promocja!

Ekskluzywne elewacje, docieplenia, tynki cem-wap masz., układanie kostki, 0-798-914-654

●Elektryka budowlana - kompleksowe, instalacje elektr. i drobne zlecenia, fachowo i solidnie. Tel. 607-055-386

●Elewacje, dachy, tanio, 0-794-032-008

●Elewacje, docieplenia, 0-601-390-132

●Elewacje, docieplenia 0501-773-004

●Garaże ocynkowane, wiaty, hale, raty 058-778-14-22, 018-332-10-26, 600-221-213, www.macko-stal.pl

●Izolacje, glazura, terakota 0501-773-004

●Kafelkarskie, hydrauliczne. 506-991-096

●Kafelki, glazura kompleks 608-231-545

●Kafelki, malowanie, płyty gipsowe, panele podłogowe, 501-780-080

●Kafelki, hydraulika, 3455531, 664-254-268

●Kafelkowanie solidnie 0512-991-240

●Kafelkowanie, hydrauliczne, elektryczne, remonty. 609-315-171, 058/664-61-44, 058/717-44-30

●Kafelkowanie, hydraulika 0666-169-633

●Kafelkowanie, piec, 0-508-930-467

Kafelkowanie, remonty, wykańczanie wnętrz, 0-507-868-990

●Kompleksowe usługi remontowo-wykończeniowe. Tanie! 0798-951-849

●Kostka brukowa, 502-02-33-76

Malarskie najtaniej, 0509-40-50-10

●Malarskie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Malowanie mieszkań. Solidnie. 0510-274-124

●Malowanie, cokolowanie, płyty gipsowe, panele, solidnie, 0-513-946-840

●Malowanie agregatem, szpachlowanie, wykończenia, fachowo, 0-501-412-846

●Malowanie cokolowanie 798-951-849

Remonty mieszkań. 0783-482-571

Remonty tanio! tel. 0506-271-692

●Rolety - producent. 0504-023-492

●Rolety zabezpieczające. Produkcja, montaż. Gama-Rol 058/762-06-71

Rolety żaluzje, 0-606-478-823

Rolety! Żaluzje! Markizy! Okna PCV „DAMA” 058/661-48-88, 058/348-06-35, 058/553-05-55

●Rolety, żaluzje 0696-310-524

Rolety, żaluzje, niska cena, wysoka jakość. Pólsis 58/552-45-22

●Rusztowania. Sprzedaż. Wynajem. Producent. 603-554-051

Sprzedaż i kompleksowe układanie kostki brukowej, 0-601-390-132

Sprzedaż i układanie kostki brukowej, b. dobre ceny, 0603-18-90-80

Studnie wiercone, 0-798-975-842

●Sufity podwieszane: kasetonowe, gipsowe. Ścianki gipsowe. „Sufitex” www.sufitex.pl, (0-58) 558-25-65, 0-604-944-094

Szamba z żywic, tel: 602-470-995

Tapetowanie natryskowe. Tynki antycenne. 0601616633

Totalna Gładź- tynki gipsowe, posadzki maszynowe, (0-58) 778-27-18, 0-602-192-704

●Tynki cem.-wap. i gipsowe, 609-022-046

Tynki cementowo-wapienne i gipsowe z agregatu, docieplenia i elewacje budynków, Wejherowo, 0-502-059-530

Tynki gipsowe i cementowo-wapienne. Posadzki maszynowe. Wieloletnie doświadczenie. Solidnie i tanio, 0-609-506-614

Tynki gipsowe i tradycyjne, posadzki maszynowe. Perfekcyjnie, (0-58) 678-94-28, 0-502-919-634

Tynki gipsowe, cementowo-wapienne z agregatu, 0-505-015-447

●Tynki gipsowe, tanio, 0-609-506-614

●Tynki gipsowe-maszynowe, 694-786-974

Tynki maszynowe: gipsowe, cementowo-wapienne i gliniane. Wieloletnie doświadczenie. www.s-tynk.pl, 0-667-280-954

●Tynki, posadzki, hydraulika, 0504-960-096

●Ukl. kostki brukowej, 0-669-951-958

●Układanie kostki brukowej 0515-900-609

●Układanie kostki brukowej. 600-270-850

Usł. budowlane i wykończ. od A do Z Wejherowo 501-090-308, 058/667-24-95, www.olimp-uslugi.pl

●WTM Janes, docieplenia, elewacje, remonty, malowanie, wykończenia, 501-849-564, 506-276-903

Zakład Budowlany „KON-AN” wykonuje elewacje, ocieplenia, tynki strukturalne, kompleksowe remonty, elektrykę, CO, 0-667-492-999

●Żaluzje! Rolety. Tanie, 058623-55-69, 0-501-005-692

0-800 **gratka** 472852

Drobne ogłoszenie przez drukarkę/telefon Rachunek za drobne darmowa pocztą

Czekamy: pon.-pt. 8.00-20.00; sob. 10.00-20.00; niedz. 10.00-18.00

Dostępny jest także numer (0-42) 6 GRATKA specjalnie dla telefonów komórkowych (połączenie płatne według taryfy operatora).

OKNA PCVI ALU

PRODUCENT WIK S.C.

508 683-14-75

SUPER CENY

instalacje

●A do Z wod.kan.CO,gaz 0505-612-883

●A-Z co i gaz, wod-kan, 504-834-408

A-Z hydraulika, wod-kan, CO, gaz, nowe instalacje, 0609-770-929

Abagaz usl. gazowe: naprawa, montaż pieców, junkersów, kuchenek, 058/6253149, 6653566

●Co, wod-kan, gaz, 697-082-716

●Elektrycy, faktury VAT, 0-696-554-086

●Elektryczne, 0505-848-552

●Elektryczne, 0513-720-980

●Elektryk, www.kolsai.eu, 0665-477-622

●Hydrauliczne co wod-kan 698-098-368

●Hydrauliczno-gaz. 058/302-98-56

●Hydraulik, awarie, remonty, 501-679-130

●Hydraulik, wodno-kanalizacyjne, CO, montaż kotłowni, 0-502-080-779

Instalacje, gaz, woda, c.o., remonty instalacji, szybko, solidnie, atrakcyjne ceny, raty, www.twojainstalacja.pl 0607-985-075 0502-445-589

●Naprawa, montaż, szczelność, 602-25-90-87

Instalacje, gaz, woda, c.o., remonty instalacji, szybko, solidnie, atrakcyjne ceny, raty, www.twojainstalacja.pl 0607-985-075 0502-445-589

●Naprawa, montaż, szczelność, 602-25-90-87

montażowe

AUTO-SZYBY, sprzedaż, montaż, mieszalnik lakierów samochodowych, naprawa szyb samochodowych, (0-59) 822-32-60, 0-602-321-023

Sport

Sopockie gracje mierzą wysoko

► **Zawodniczki SKLA liczą na sukcesy**

► **Najbliższe mają być tytuły mistrzyń Polski**

Paweł Kowalski

W minioną niedzielę na Stadionie Leśnym w Sopocie rozgrywany był lekkoatletyczny memoriał im. Janusza Sidły. Dobrze wypadły w nim zawodniczki sopockiego SKLA, olimpijki z Pekinu: tyczkarka Anna Rogowska (wygrała z wynikiem 4,60 m), oszczepniczka Urszula Piwnicka (zajęła pierwsze miejsce, rzucając oszczepem na odległość 61,17 m) i sprinterka Marta Jeschke (była druga na 100 m, z czasem 11,66, ale w eliminacjach pobiegła o 0,03 sekundy szybciej).

Zadaliśmy im trzy jednokrotne pytania:

1. Czy masz realne szanse wywalczenia w ten weekend w Bydgoszczy tytułu mistrzyni Polski?

2. Jakie są Twoje oczekiwania związane z występem w rozpoczynających się 15 sierpnia w Berlinie mistrzostwach świata?

3. Jaka jest Twoja kondycja zdrowotna?

Odpowiedzi sopocianek brzmiały następująco:

Anna Rogowska

1. W Bydgoszczy powalczę o pierwszy w swojej karierze

tytuł mistrzyni Polski na otwartym stadionie. W przeciwieństwie do halowych zmagani, w letnim krajowym championacie szczęście mi nie dopisywało i Monika Pyrek stała się prawdziwą kolekcjonerką tytułów. Jestem w dobrej formie i mam duże szanse na tytuł.

2. Moim celem jest w tym roku wysokie skakanie i poprawienie rekordu życiowego 4,83, który jest zarazem rekordem Polski. By zdobyć medal w Berlinie, trzeba będzie skoczyć 4,80, choć i 4,70 może w pewnych uwarunkowaniach wystarczyć. Dobrze, gdyby na podium mistrzostw świata stanęły dwie Polki [Rogowska ma na myśli Monikę Pyrek i siebie – przyp. red.]. Bardzo odpowiada mi rywalizacja na dużej imprezie, gdy trybuny wypełnia komplet kilkudziesięciu tysięcy widzów. A tak będzie na Stadionie Olimpijskim w stolicy Niemiec. Po mistrzostwach będę skakała między innymi na końcowych mityngach Złotej Ligi – 28 sierpnia w Zurychu i 4 września w Brukseli.

3. Ze zdrowiem wszystko u mnie w porządku. I mam nadzieję, że ten stan będzie trwał bardzo długo.

Urszula Piwnicka

1. Czterokrotnie w tym sezonie posłałam oszczep poza granicę 61 metrów. Jeśli rzucę tak daleko w Bydgoszczy, zdobędę chyba trzeci w swej karierze tytuł mistrzyni kraju. Stać mnie na to. Oby tylko poszczególne elementy tech-

niczne w trakcie rzutu należały się zająłoby.

2. Mój plan minimum w berlińskich mistrzostwach świata to awans do szerokiego finału, czyli do pierwszej dwunastki zawodniczek. By to osiągnąć, trzeba tam rzucić w granicach 61–61,5 metra. Co potem? Zobaczymy.

3. Staw skokowy już mi nie dolega. Jest cisza i spokój zdrowotny i oby taki stan się utrzymywał w całej karierze.

Marta Jeschke

1. W Bydgoszczy będzie ostra walka w biegu na 100 metrów o zakwalifikowanie się do polskiej sztafety reprezentacyjnej 4x100 metrów na Berlin. Mam spore szanse awansu do tej sztafety. Jednocześnie wystąpię w biegu na 200 metrów, który jest obecnie moim koronnym dystansem. W ubiegłym roku zdobyłam srebrny medal, teraz mam apetyt na tytuł.

2. W Berlinie nasza sztafeta sprinterska postara się wypaść jak najlepiej. Rywalizacja, zwłaszcza ze świetnymi sztafetami z drugiej półkuli, będzie jednak niesamowicie trudna. W biegu na 200 metrów najprawdopodobniej nie wystąpię, bo brak mi minimum kwalifikacyjnego.

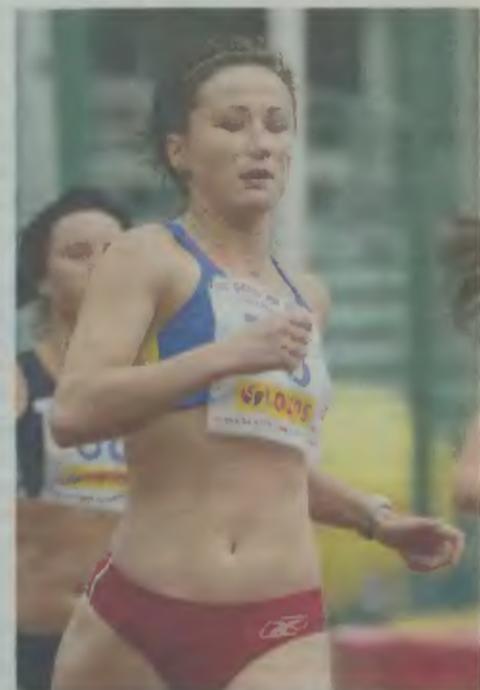
3. Ze zdrowiem nie mam kłopotów. Od kwietnia jestem żonierem zawodowym Marynarki Wojennej. Stałam się bardziej bojowa, waleczna i dlatego niewykluczone, że jeśli zakwalifikuję się do sztafety, wystawię mnie na jej ostatniej zmianie.



Tyczkarka Anna Rogowska



Oszczepniczka Urszula Piwnicka



Sprinterka Marta Jeschke

Wielka Astana rozpadnie się

Oskar Berezowski

Były mistrz świata Formuły 1 Fernando Alonso potwierdził podczas niedzielnego Grand Prix Węgier, że chciałby wyciągnąć Alberto Contadora z Astany. Hiszpan chce mieć swój kolarski team i już szuka dla niego sponsorów. Jednym z potencjalnych inwestorów ma być bank Santander związany między innymi z McLarenem. Alonso chciałby zainwestować też własne pieniądze. I nie jest to niebotyczna fortuna dla milionerów. Roczne utrzymanie ekipy Pro Tour to koszt kilkunastu milionów dolarów. Sponsorem tytularnym można zostać już za 6 do 15 mln dol.

– Zespół musi być złożony z gwiazd, a moim celem jest wygranie z nimi Tour de France – nie kryje Alonso.

Tyle że teoretycznie w przyszłym roku piekielnie silna obecnie Astana, która w zakończonej w niedzielę Wielkiej Pętli zajęła dwa miejsca na podium (pierwsze Contadora i trzecie Lance'a

Armstronga), będzie miała ważny kontrakt z Alberto. Jednak już nie z Armstrongiem.

Amerikanin zapowiedział w zeszłym tygodniu, że zakłada własny zespół RadioShack. Nowy sponsor ma wspierać nie tylko kolarzy, ale też fundację walczącą z rakiem i występy Lance'a w biegach i pływaniu.

To nie koniec złych wieści dla Kazachów. W tym roku odcho-

dzi dyrektor zespołu Johan Bruyneel. To z kolei efekt wojny o władzę. Zespół utworzył Aleksander Winokurow. Po tym jak wpadł na doping, ciągnąc za sobą kilku innych kolarzy, sponsorzy chcieli ratować twarz i ściągnęli Bruyneela. Ale „Wino” ma wrócić w przyszłym roku i chce zrobić czystkę, więc Johan musi szukać sobie pracy. Daleko mieć nie będzie, bo ściągnie go

do siebie Armstrong, który zapowiada, że wróci na przyszłoroczny Tour de France.

– Z Contadorem można wygrać i postaram się to udowodnić w 2010 r. – zapowiada Amerykanin.

Na razie nie wiadomo, kto mu w tym (oprócz Bruyneela) pomoże. Amerykanie wierzą, że Lance zatrudni Taylora Phinneya. 19-latek z Kolorado szybkość ma w genach. Jego ojciec był kolarzem, a matka mistrzynią olimpijską na torze.

Alonso i Armstrong to nie jedyni ludzie, którzy budują zawodowe ekipy. W Wielkiej Brytanii powstaje Team Sky. Na razie zebrali 50 mln dol. i chcą zatrudnić Marka Cavendisha, który aż sześć razy wygrywał w tym roku na finiszach Wielkiej Pętli.

Astana ze szczytu może więc spaść w niebyt w ciągu roku. Już w tym sezonie zespół Armstronga i Contadora miał kłopoty z płynnością finansową. Winokurow nie zawiezie Kazachów na szczyt największych tourów.



Armstrong za rok pojedzie z nową grupą

Młodzi lekkoatleci z Pomorza nie zawiedli

Paweł Kowalski

Z 14 medalami, w tym czterema złotymi, wrócili pomorscy lekkoatleci z XV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Krakowie. Reprezentantów naszego regionu na stadionie AZS w podwawelskim grodzie wzorowo dopingowali koledzy z ekipy, co przysporzyło startującym dodatkowej energii. W klasyfikacji województw Pomorze zajęło w lekkoatletyce trzecie miejsce, zaś w klubowej AZS AWFiS Gdańsk się uplasował na drugiej pozycji.

Zdobywcy medali. Złote: Agnieszka Karczmarczyk (GOKF Gdańsk) na 400 m ppł – 62,21; Aneta Romińska (AZS AWFiS Gdańsk) w skoku w dal – 5,82; Karol Brzeski (Talex Borzytuchom) na 1500 m – 4.03,93 oraz sztafeta dziewcząt 4x400 m AZS AWFiS

w składzie Katarzyna Ratajczyk, Martyna Kuźnicka, Martyna Basiukiewicz, Syntia Ellwart – 3.54,34. Srebrne: Aneta Romińska (AZS AWFiS) na 200 m – 25,17; Andżelika Przybylska (Rodło Kwidzyn) w dysku – 39,66; Julia Serafinowska (Talex) na 2000 m z przeszkodami – 7.00,08, Jacek Dybowski (Wejher Wejherowo) na 800 m – 1.56,55 i Damian Zagulak (Tęcza Nowa Wieś Lęborska) na 1500 m – 4.05,13. Brązowe: Marta Stasiewicz (Konradia Gdańsk) w chodzie na 5 km – 26.03,31; Andrzej Łobaczewski (Lechia Gdańsk) w chodzie na 10 km – 47.14,22; Michał Grajewski (LLKS Ziemi Kociewskiej Skórcz) w młocie – 60,27; Tomasz Rutkowski (Wejher) na 800 m – 1.57,10 i Anna Skawińska (GKS Żukowo) na 1500 m – 4.40,94.

Bezpieczna zabawa w wojsko

► Paintball to adrenalina i rywalizacja

► Mogą w niego się bawić dzieci powyżej 10 lat

Katarzyna Wirkowska

Paintball to jedna z ciekawszych zabaw plenerowych, w czasie której można się poczuć jak na polu bitwy. Stąd też tej zabawie zawsze towarzyszy ogromna dawka adrenaliny oraz sportowej rywalizacji.

Dla tych, którzy się boją uczestniczyć w paintballu tradycyjnym, pojawiła się ostatnio ciekawa alternatywa paintballu elektronicznego. Jest to odmiana zabawy, która zupełnie nie naruszy naszego ciała i nie spowoduje ani jednego siniaka na skórze, dzięki bezdotykowej, laserowej technice.

– W paintballu elektronicznym mogą brać udział dzieci powyżej 10 lat – mówi Monika Potorska z Centrum Zoltar w Gdyni. – Z doświadczenia wiemy, że młodsze osoby nie radzą sobie z obsługą sprzętu, który wymaga używania na przykład kilku przycisków na broni. Poza tym broń jest nieco za ciężka dla 10-latków. W tradycyjnym paintballu mogą brać udział osoby powyżej 18 lat. Wiąże się to ściśle z odpornością na trafienia kulkami z farbą, które mogą być dość bolesne, czasem niebezpieczne. My na przykład polecamy paintball tradycyjny tylko osobom dorosłym – tłumaczy Potorska.



W paintballu liczy się nie tylko celność strzału, ale także refleks i zimna krew

Uczestnicy paintballa, poza odpowiednim wiekiem, nie muszą spełniać innych wymogów. Wystarczy, że każdy z nich będzie się forsował na miarę własnych możliwości – biegał, skakał, czołgał się na tyle, na ile mu wystarczą siły. Należy pamiętać, że to tylko zabawa, która nie jest realną walką na śmierć i życie. Jeżeli nie mamy siły albo nie możemy biegać – zwolnijmy tempo.

W tym sporcie liczy się także refleks i zimna krew, dlatego nawet nieco mniej sprawna osoba może sobie poradzić w takiej rywalizacji lepiej niż mogłoby się wydawać.

– W paintballu elektronicznym wyposażenie uczestnika składa się z kamizelki, połączonej elektronicznie z karabinem. Najlepiej zaopatrzyć się w wygodny, niekrępujący ruchów sportowy strój – poleca Potorska. – W paintballu kla-

sycznym uczestnik dostaje karabin pneumatyczny, maskę ochronną oraz kombinezon.

Maska jest bardzo ważnym elementem wyposażenia, ponieważ skutki trafienia kulką z farbą bezpośrednio w twarz mogą być bardzo poważne. Wystrzelona z takiego karabinu kulka leci z prędkością około 300 km na godzinę.

Każdy karabinek musi mieć blokadę spustu i zatyczkę do lufy, które stosuje się zaraz

po opuszczeniu terenu „małej wojny”. Dzięki temu broń nie wypali nagle i nie stanie się przyczyną nieumyślnego wypadku.

Kontuzje w paintballu nie zdarzają się nadzwyczaj często. Z reguły są to siniaki, które się tworzą wskutek uderzenia wystrzelonej kulki albo zbyt bliskiej odległości od osoby strzelającej.

– Nie powinno się strzelać z odległości mniejszej niż osiem metrów. Oczywiście, nie celujemy w głowę naszego

przeciwnika, pomimo że jest ona zabezpieczona maską – zaznacza specjalistka z gdyńskiego Centrum Zoltar.

Gra w plenerze wiąże się z możliwymi kontuzjami stawów skokowych (nieuważne bieganie), a także z zadrapaniami (krzaki, drzewa). Każdy uczestnik takiej gry boleśnie odczuje trafienia w nieosłoniętą niczym skórę. Temu można zapobiec, zakładając np. apaszkę na szyję.

Paintball pomaga rozładować negatywne emocje, które drzemią w człowieku, oraz działa na wyobraźnię, dlatego jest idealnym sposobem na pozbycie się stresu.

– Paintball jest rozrywką drużynową, która rozwija umiejętność pracy zespołowej, budowania drużyny i bycia jej częścią. Jest to też sport, w którym dużo się ruszamy, poprawiamy swoją kondycję – chwali Potorska. – Nawet paintball elektroniczny, choć działa na zasadzie nieszkodliwego lasera, wymaga od nas takiego samego ruchu jak zabawa w plenerze. Jest to świetny sposób na spędzenie czasu ze znajomymi, doskonała forma wysiłku fizycznego z odrobiną rywalizacji.

Obiektów oferujących zabawę w paintball jest na Pomorzu sporo. W Trójmieście, poza gdyńskim Zoltarem, można się jeszcze udać do 3 town paintball, również w Gdyni Adventure Parku w Kolibkach Extreme-Clubu i Speedballu w Gdańsku oraz na pola na Wyspie Sobieszewskiej. Pozostałe miejsca do gry w paintball znajdują się m.in. w Dunajkach, Kaliskach, Kielnie, Kolbudach, Pomlewie oraz Przywidzu.

Skutery i ratownicy

Marek Stern

Gdański Ośrodek Szkoleń Motorowodnych „Stewa” organizuje III Otwarte Mistrzostwa Skuterów Wodnych, imprezę, która z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem.

W zeszłym roku okazała się największą w województwie pod względem startujących zawodników. Także w tym roku, pomimo ograniczenia do 30 liczby miejsc startowych, zawody mogą być zaliczone do największych w naszym regionie.

Dodatkowym uatrakcyjni-

niem będzie połączenie imprezy z ćwiczeniami ratowniczymi, w których udział wezmą jednostki SAR, PSP, WOPR i policji.

Zawody odbędą się 1 sierpnia (sobota) na terenie przystani GOSM „Stewa” przy ul. Tarcice 15 w Gdańsku.

Od godz. 8 odbywać się będzie rejestracja zawodników, o 10.30 otwarcie zawodów, o 11 rozpoczęcie zawodów, o 15 ćwiczenia ratownicze, o 16 parada wszystkich uczestników imprezy i jednostek towarzyszących, o 18 ogłoszenie wyników, rozdanie nagród i oficjalne zakończenie.

Akademia Orlika

Marcin Lange

Już w sobotę w Rumi najmłodsi będą mogli wziąć udział w specjalnych testach sprawnościowych. Najbardziej utalentowani adepti piłki nożnej trafią potem pod skrzydła Akademii Orlika. Rumia została bowiem jednym z czterech miast w Polsce – obok Warszawy, Łodzi i Wrocławia – w których w tym roku uruchomiona zostanie specjalna szkoła piłkarska. Nabór do niej połączony będzie z piknikiem sportowym, w trakcie którego będzie można poćwiczyć z piłkarskimi idolami sprzed lat, m.in. Dariuszem Dziekanowskim, Lechem Kulwickim, Józefem Gładyszem, a także trenerem reprezentacji młodzieżowych Michałem Globiszem.

– Liczymy, że podobnie jak w Warszawie, Łodzi i Wrocławiu dopisze frekwencja i wraz z rodzicami pojawią się dzieci z całego województwa – mówi Magdalena Rejniak-Romer, koordynator projektu. – Zajęcia w akademii przewidziane są

zarówno dla chłopców, jak i dziewczynek w wieku 6–8 lat. Mile widziani będą jednak wszyscy, bo niejako przy okazji odbędzie się szereg zabaw i konkursów z nagrodami.

Trzystu najlepszych zostanie skierowanych do II etapu akademii, czyli Wakacji z Orlikiem. W ramach tego przez cały sierpień na boiskach orlika w Rumi, Sopocie i Gdańsku odbywać się będą zajęcia pod okiem doświadczonych trenerów. Z każdej z tych trzech lokalizacji wyselekcjonowana zostanie grupa 30 najzdolniejszych młodych piłkarzy, którzy trafią do Akademii Orlika. Stamtąd po roku trafią do pomorskich klubów piłkarskich.

W trakcie imprezy rozegrany zostanie także specjalny mecz pomiędzy drużyną lokalnych samorządowców i reprezentacją Polski dziennikarzy.

Początek tej niezwykle ciekawie zapowiadającej się imprezy zaplanowano na godz. 11. Testy sprawnościowe dla najmłodszych rozpoczną się 45 minut później.

Prezenty dla kibiców

Środa 5.08
Plakat z piłkarzami
Arki Gdynia

1929-2009



Czwartek 6.08
Plakat z piłkarzami Lechii Gdańsk

MYŚLISZ GLOBALNIE. ŻYJESZ LOKALNIE.

POLSKA Dziennik Bałtycki

12 zleceń
przyjmę

Herkules

czytaj drobne w dziale
praca

OGŁOSZENIE 0318831/09

Tour de Pologne

03 dni

LANGTEAM

66: Tour de Pologne
UCI ProTour 02:08:08:2009

Lechia Gdańsk



Oficjalna strona klubu

Lechia zaangażowana i lepsza piłkarsko

Paweł Stankiewicz

Przerwa w rozgrywkach piłkarskich dobiega końca. Już jutro zainaugurowany zostanie piłkarski sezon 2009/10. I to od razu mocnym akcentem, bo od meczu derbowego Lechia Gdańsk - Arka Gdynia.

W tym sezonie gra biało-zielonych to będzie autorski pomysł trenera Tomasza Kafarskiego. Szkoleniowiec ten przejął pierwszy zespół Lechii już w trakcie poprzedniego sezonu za zwolnionego Jacka Zielińskiego i uratował gdański zespół przed degradacją z ekstraklasy. Wtedy dokończył robotę Zielińskiego, a raczej poprawił to, co zepsuł poprzedni szkoleniowiec. W tym sezonie wszystko już było po myśli „Kafara”. To on dobierał nowych zawodników, wpajał piłkarzom swój styl gry i przepracował cały okres przygotowawczy.

– Nie można powiedzieć, że to jest Lechia Kafarskiego – mówi trener biało-zielonych. – Trenerzy się zmieniają, a Lechia zawsze będzie Lechią. Wierzę, że będziemy mieli tak styl, który będzie nas wyróżniał, bo będzie inny niż w pozostałych zespołach. Już przez osiem kolejek poprzedniego sezonu drużyna zmieniła styl gry. Teraz będzie podobnie i wierzę, że zostanie to odebrane pozytywnie.

Co zmieni się w postawie Lechii na boisku w nadchodzącym sezonie?

– W sporcie bardzo ważne są wala walki, ambicja i zaangażowanie. To jednak może być za mało, żeby odnosić zwycięstwa. Dlatego do tego wszystkiego musimy dolożyć umiejętności piłkarskie. Drużyna została wzmocniona poprzez pozyskanie piłkarzy lepiej wyszkolonych technicznie. Dzięki temu nasza gra na pewno będzie wyglądała lepiej pod względem czysto piłkarskim. Poprawnie ulegnie też



Piłkarze Lechii na spacerze. Myślamy się już przy piątkowym spotkaniu inauguracyjnym tegoroczną ekstraklasę

nasza organizacja gry i w tym sezonie będzie można spodziewać się interesujących spotkań w Gdańsku i na wyjazdach z udziałem zespołu Lechii – uważa trener biało-zielonych.

Trener gdańszczan wierzy, że dla jego zespołu to będzie inny, lepszy, sezon od poprzedniego. Wówczas biało-zieloni dopiero w ostatniej kolejce ligowej zapewnili sobie utrzymanie w ekstraklasie. Teraz już takich przebojów ma nie być.

– Tamten sezon kosztował nas wiele nerwów i przechodziliśmy naprawdę ciężkie chwile. Teraz od początku chcemy zdobywać punkty, aby mieć większy spokój. Nie dopuszczam do siebie myśli, że będziemy znowu bić się o utrzymanie – przekonuje

Kafarski.

W meczach sparingowych bardzo dobrze prezentowały się nowe nabytki Lechii. Zwłaszcza Ivans Lukjanovs i Paweł Nowak, którzy potwierdzili, że potrafią rozegrać piłkę jak i strzelać gole. Nieco mniej błyskotliwie prezentował się Sergej Kozans, ale i ten piłkarz na pewno przyda się Lechii i sprawi, że będzie większa rywalizacja o miejsce na środku obrony.

– To były tylko sparingi – uspokaja „Kafar”. – Liga to zupełnie co innego. Tam już jest gra o punkty, dochodzi też presja. Nie zamierzam się absolutnie asekurować. Wierzę w swoich zawodników i w to, że równie dobrze prezentować się będą już w meczach ekstra-

klasy. Z pewnością stać ich na to – uważa trener gdańskiej drużyny.

Lechia ma korzystny układ gier. W pierwszych trzech kolejkach zagra dwa spotkania przed własną publicznością. Na inaugurację sezonu z Arką Gdynia i w trzeciej kolejce z Odrą Wodzisław. Po derbach biało-zieloni udadzą się do Krakowa na mecz z Cracovią. Przy skutecznej grze biało-zieloni po tych meczach mogą usadowić się nawet w czołówce ligowej tabeli.

– Nie ma sensu patrzeć w rozkład gier. A to dlatego, że nie ma czegoś takiego jak dobry albo zły terminarz. Trzeba po prostu wyjść na boisko i walczyć o punkty. Jak się wygrywa mecze to każdy termi-

narz jest dobry. W poprzednim sezonie Lechia miała bardzo dobry terminarz, a wyszła z tego bardzo trudna końcówka sezonu. Wtedy przyszło nam grać z zespołami mającymi wyższe cele od nas, ale to właśnie wtedy zdobyliśmy więcej punktów. Z każdym zespołem trzeba zagrać dwa razy, a miesiąc nie ma tutaj nic do rzeczy – zakończył trener Tomasz Kafarski.

A do pierwszego ligowego sprawdzianu Lechii zostało bardzo mało czasu. Już jutro na stadionie przy ul. Traugutta w Gdańsku biało-zieloni na inaugurację sezonu zagrają derbowy mecz z Arką Gdynia. Początek spotkania o godzinie 20, a transmisję przeprowadzi Canal+Sport.

Młodzi wygrali test

Do rozpoczęcia ligowej rywalizacji przygotowują się także piłkarze Lechii występujący w Młodej Ekstraklasie. Biało-zieloni na boisku ze sztuczną nawierzchnią zagraли towarzyski mecz z gościnnie przebywającym w Gdańsku zespołem z Argentyny, FC Polonią Buenos Aires. To spotkanie zakończyło się zwycięstwem Lechii 5:0. Bramki dla gospodarzy strzelili: Damian Szuprytowski, Przemysław Grzywacz, Michał Kowalkowski, Radosław Stępień, Marcin Korzempa.

Lechia (I połowa): Małkowski - T. Kila, Ostowski, Gładczuk, Sterczewski - Pietrowski, Stępień, Tofil, Łuczak - Kowalkowski, Szuprytowski.

Lechia (II połowa): Małkowski - Rosiński, Zakrzewski, Ratajczak, G. Kila - Grembocki, Grzywacz, Korzempa, Włodkowski - Bobrowski, Ł. Wiśniewski.

Młodzi piłkarze Lechii nie mieli problemów z odniesieniem zwycięstwa. Było to dla nich dobre przetarcie przed rozpoczęciem rywalizacji w Młodej Ekstraklasie. Zadowoleni byli także zawodnicy z Argentyny, którzy przyjechali po naukę i mogli zmierzyć się z wymagającym przeciwnikiem.

Trener Tomasz Borkowski zagrał na dwa składy, aby zobaczyć w meczu swoich podopiecznych tuż przed ligową inauguracją. Na boisku pojawił się także Marcin Korzempa ze Stali Mielec, który w Gdańsku przebywa na testach. Zagrał w drugiej połowie i swój występ uwiecznił strzeleniem gola.

Lechia rywalizację w Młodej Ekstraklasie rozpocznie już w sobotę i - podobnie jak starsi koledzy - meczem derbowym z Arką. Z tym że młodej drużynie biało-zielonych przyjdzie zagrać w Gdyni. To spotkanie rozpocznie się w sobotę o godzinie 17.30. Trener Borkowski i jego podopieczni także traktują ten mecz wyjątkowo, a zmagania o ligowe punkty chcą zacząć od wyjazdowego zwycięstwa nad lokalnym rywalem.

Paweł Stankiewicz

REKLAMA

Sponsorzy Lechii Gdańsk:



Partnerzy:



Świetny występ polskiego pływaka

► Korzeniowski wicemistrzem świata w Rzymie

► Rekordowy Phelps zapowiada bojkot pływania

Oskar Berezowski

Dzieliło go jeszcze 15 metrów od ściany basenu, gdy płynął na trzecim miejscu. Paweł Korzeniowski, chwycił jednak ostatni łyk powietrza i potężnymi pociągnięciami ramion wyprzedził Japończyka Takeshi'ego Matsudę w walce o tytuł wicemistrza świata na 200 m st. motylkowym.

– Nie mogę w to uwierzyć! To wspaniałe! Jeśli ktoś we mnie wątpił, to teraz się gorzko rozczarował – cieszył się po wyścigu polski pływak.

Korzeniowski leciał na mistrzostwa świata do Rzymu z dziewiątym czasem na świecie. Taki wynik pozwalał marzyć najwyżej o finale. Na dodatek trener Paweł Stomiński krytykował zawodnika, że niezbyt przykłada się do treningów w wodzie. Paweł był więc trochę sam sobie sterem i okrętem. Jego forma stanowiła zagadkę dla obserwatorów. A jednak w Rzymie Korzeniowski już w półfinale poprawił własny rekord Polski.

W końcu, w środę wieczorem wyśrubował go do 1.53,23. Dwa i pół roku temu byłby to rekord świata. Jednak wówczas pływaniem nie było skazone neoprenowym szaleństwem. Teraz w nieprzepuszczających wodę kostiumach rekordy padają jak muchy. Na 200 m motylkiem od 2001 roku jedno jest jednak niezmiennie – Michael Phelps.



Korzeniowski w Rzymie udowodnił, że warto na niego stawiać. Przegrał tylko z Phelpsem

To Amerykanina cały czas goni Korzeniowski i dogonić nie jest w stanie, choć raz zabrał mu medal – cztery lata temu w Montrealu – gdy Phelps miał przerwę. Teraz nikt nie może zarzucić Pawłowi, że sukcesy odnosi pod nieobecność wielkiego Michaela. A przecież polski definitywnie nie ma szczęścia do startów razem z genialnym Amerykaninem. Dwa lata temu w Melbourne u jego boku był szósty. Na igrzyskach w Pekinie zajęł takie samo miejsce, daleko za olbrzymimi jak płetwy stopami Phelpsa.

Teraz jednak Korzeniowski zmienił podejście do pływania. Chce mniej czasu spędzać w wodzie, ale pracować więcej nad siłą i szybkością. Miesiące

spędzał na pływaniu pod wodą. Poprawił się, choć w Rzymie wciąż nie był w tym elemencie w czołówce spośród finalistów. Za to na dystansie, gdy zagarnia wodę wielkimi ramionami zyskuje nad najlepszymi (poza Phelpsem).

Pojedynek z Matsudą w finale to prawdziwy thriller. Japończyk od początku był wyraźnie szybszy, zyskiwał na nawrotach.

– Spokojnie trzymałem własne tempo. Nie chciałem dać się wciągnąć Japończykowi w jego grę – mówi polski pływak.

Okazało się, że Matsuda nie wytrzymał narzuconego rytmu. Zwalniał na każdej długości basenu. Paweł też, ale tracił siły wolniej.

Z przodu po ósmy rekord

świata na tym dystansie pędził za to Phelps (1.51,51). Na słupku stanął tylko w legginsach od Speedo. Nie miał na sobie plastikowego kostiumu. Chciał udowodnić, że jest człowiekiem z innej planety. Dzień wcześniej przegrał z Niemcem Paulem Biedermannem na 200 m kraulem. Stracił rekord. Był tak wściekły, że wyszedł z basenu nie gratulując zwycięzcy.

Potem wyjaśniał, że pływanie przestaje mieć sens, gdy rywalizuje z ludźmi odzianymi w plastikowe „wodoloty”.

– Po mistrzostwach świata w Rzymie nie zamierzam startować do czasu, gdy neopren zostanie zakazany. Chcę dodać, że nie przegrałem z kostiumem, ale ze świetnym zawodnikiem. Faj-

nie byłoby się z nim jednak zmierzyć na równych warunkach – oświadczył Phelps.

W środę pokazał mimo wszystko, że jest fenomenem. W tym roku trenował sześć miesięcy. Mimo tego uzyskał lepszy czas niż w Pekinie, choć do igrzysk szlifował formę latami. Bez kosmicznego stroju, bez wielkiej formy – wciąż jest niedościgniony.

Po raz pierwszy w historii startów białoczerwonych w MŚ Polak popłynął w półfinale 100 m kraulem. Szkolony w Hiszpanii przez Bartosza Kizierowski Konrad Czerniak, pobił rekord kraju wynikiem 48,22 s. To jednak nie wystarczyło do zakwalifikowania się do grona ośmiu wspaniałych (był 14.).

Piłka nożna

Skorża zostaje

Władze Wisły Kraków po analizie porażki z Levadią Tallin w II rundzie eliminacji Ligi Mistrzów, oraz porażce w Superpucharze Polski z Lechem Poznań postanowiły, że trener Maciej Skorża pozostanie na swoim dotychczasowym stanowisku. Sztab trenerski i piłkarze zapłacą jednak kary finansowe.

Piłka nożna

Sparing Arki

Piłkarze Arki Gdynia jeszcze wczoraj grali sparing z Cartusią w mocno rezerwowym składzie i wygrali 5:2 (1:1). Bramki dla żółto-niebieskich zdobyli: Korenik (26.), Chmiest (49., 90.) i Trytko (61., 81.). Jak mówi trener Marek Chojnacki, wystąpili ci, którzy wcześniej nie mieli zbyt wielu okazji.

Piłka nożna

CBA znowu w akcji

Rafał D. jest trzecim w ostatnich dniach, byłym zawodnikiem RKS Radomsko zatrzymanym pod zarzutem ustawiania meczów. We wtorek zatrzymani zostali Bogdan J. i Radosław K. Wczoraj trzej byli piłkarze byli przesłuchiwani przez prokuraturę.

Kolarstwo

Mistrz jedzie w TdP

Jednym z uczestników tegorocznego Tour de Pologne będzie Alessandro Ballan, mistrz świata sprzed roku. Do organizatorów polskiego wyścigu dotarło wczoraj potwierdzenie startu włoskiego kolarza z grupy Lampre NGC.

Hokej na lodzie

Trzech w kadrze

35 zawodników znalazło się w reprezentacji Polski, którą prowadzić będzie Wiktor Pysz. Na liście jest trzech zawodników Stoczniowa Gdańsk: Przemysław Odrobny, Mateusz Rompkowski i Jarosław Rzeszutko.

Lotto i TV

Środa, 29.07

Multi Multi godz. 14 [7], 15, 18, 19, 21, 23, 27, 28, 29, 30, 40, 42, 48, 49, 53, 57, 59, 70, 73, 76

Mutli Multi godz. 22 1, 5, 11, 12, 16, 26, 28, 37, 39, 40, 45, 48, 49, 52, 58, 61, 62, [69], 72, 75

Twój szczęśliwy numer 17, 19, 33, 37 (8)

Sport w TV

Czwartek, 30.07

Pływanie Mistrzostwa świata w Rzymie (Eurosport, TVP Sport g. 9 i 17.30)

Piłka nożna

Towarzyski turniej Audi Cup, mecz o 3. miejsce i finałowy (Polsat Sport, g. 18.25 i 20.40)

Ekstraklasa SA: Liga ruszy o czasie

Rafał Romaniuk

Bez Widzewa i ŁKS-u ruszy w piątek piłkarska liga – zapowiada Ekstraklasa SA.

Prezes spółki zarządzającej rozgrywkami Andrzej Rusko stwierdził: – Nie możemy przełożyć startu ekstraklasy. Mamy zobowiązania wobec sponsorów. Dla nas obowiązuje postanowienie Komisji ds. Nagłych PZPN: Widzew jest zdegradowany, ŁKS nie dostał licencji.

Prezes PZPN Grzegorz Lato liczył, że do czwartku zdąży zebrać się Trybunał Arbitrażowy przy PKOl i wyda merytoryczną decyzję w sprawie Widzewa. Na to się jednak nie zanoszą. Oznacza to, że klub Sylwestra Cacka zagra w I lidze.

W piątek w wojewódzkim sądzie administracyjnym odbędzie się rozprawa mediacyjna między PZPN a ŁKS. To ostatnia szansa, by łodzianie dostali licencję. Trudno jednak spodziewać się, by ŁKS został dokooptowany do ligi w dniu startu ekstraklasy. Nawet jeśli zebrałyby się tego dnia Komisja ds. Nagłych, wszystkie jej postanowienia musi potwierdzić zarząd PZPN.

Jak ustaliliśmy, wczoraj Lato rozmawiał w swoim gabinecie z zastępcami. Jedną z koncepcji jest odwołanie w ten weekend meczów Śląsk – Cracovia i Korona – Polonia W. w ekstraklasie oraz spotkań w I lidze ŁKS – Warta i Górnik Ł. – Widzew.

Na takie rozwiązanie nie zgadza się jednak Ekstraklasa SA.

Legio, zagraj dziś podobnie jak Widzew trzynaście lat temu

Rafał Romaniuk

Broendby Kopenhaga, dzisiejszy rywal Legii Warszawa w III rundzie Ligi Europy, kojarzy się polskiemu kibicowi z awansem Widzewa Łódź do Ligi Mistrzów 13 lat temu. I euforycznym komentarzem Tomasza Zimocha, który upominał tureckiego sędziego, by kończył już to spotkanie.

Widzew wprawdzie przegrał w Kopenhadze 2:3, ale u siebie zwyciężył 2:1 jako ostatni polski zespół awansował do Champions League. Choć dzisiejszy mecz nie ma już takiej rangi, legioniści nie mieliby nic przeciwko, by powtórzyć wynik Widzewa. Nawet jeśli miałyby być tyle emocji co przed laty.

Trener Jan Urban nie mógł zabrać do Kopenhagi Dicksona Choto. Środkowy obrońca Legii przechodzi rehabilitację po urazie mięśnia. Zabraknie też Takeshi'ego Matsudę i Bartłomieja Grzelaka. Pozostali zawodnicy są zdrowi.

Do składu w Lidze Europy wraca Roger, który w ostatnich dwóch meczach z Olimpi Rustawi musiał pauzować za czerwoną kartkę (obejrzała w zeszłym sezonie w spotkaniu z FK Moskwa).

Urban po raz pierwszy w tym sezonie wystawi najsilniejszy skład. W meczach z Olimpi nie zdecydował się postawić na zawodników, którzy później zaczęli przygotowania do sezonu. Jakub Rzeźniczak, Marcin

Komorowski, Ariel Borysiuk i Maciej Rybus mieli dłuższe urlopy, bo przebywali na zgrupowaniach reprezentacji.

Dziś okaże się więc, którzy zawodnicy wygrali rywalizację na poszczególnych pozycjach. Ciekawe, jak szkoleniowiec zestawi linię pomocy i kto z trójki: Piotr Giza, Roger, Maciej Iwański, wyląduje na ławce.

Wczoraj legioniści trenowali na boisku w Kopenhadze. Wcześniej, w samolocie, odśpiewali „Sto lat” Borysiukowi, który kończył 18 lat. Talentem wokalnym popisał się Roger, który pokazał, że w przyzwoity sposób opanował język polski.

Początek dzisiejszego spotkania o godz. 19. Żadna stacja nie kupiła praw do jego transmisji.

Sport



● **Mierzą wysoko**
Rogowska, Piwnicka, Jeschke, lekkoatletki SKLA chcą złotych medali. **Str. 28**

● **Sport na wakacje**
Jak aktywnie i bezpiecznie wypodzywać? Dziś paintball. **Str. 29**

FOT. G. MEHRING



W tym sezonie BMW Sauber popisywało się przede wszystkim nieudolnością. Bolid Roberta Kubicy dwukrotnie stał w płomieniach w trakcie Grand Prix: w Bahrajnie i w Monako

BMW za słabe na Formułę 1, Kubica nie będzie bez pracy

► **Zespół BMW Sauber przestanie istnieć z końcem sezonu**

► **Schumacher ma zastąpić Massę w Grand Prix Europy**

Oskar Berezowski

BMW nie będzie kontynuowało startów w Formule 1 po zakończeniu sezonu 2009 – to część oświadczenia, jakie zostało odczytane na środowej konferencji prasowej w Monachium.

Robert Kubica i Nick Heidfeld stracą więc pracę. Kierowcy byli tak samo zaskoczeni jak kibice F1. Prawdę mówiąc, zaskoczeni byli też szefowie zespołu, choć próbowali nie dać tego po sobie poznać.

– Biorąc pod uwagę nasze słabe wyniki sportowe, trudno się dziwić decyzji firmy – oświadczył Mario Theissen, szef zespołu.

Spekulacji, co stanie się z Kubicą, jest bardzo dużo i nieprędko zostaną potwierdzone. Jedną z nich mówiła, że zastąpi Felipe Massę w Ferrari jeszcze przed końcem sierpnia podczas GP Eu-

ropy. Tak się jednak najprawdopodobniej nie stanie, bo wczoraj włoski team ogłosił, że w Walencji bolid Brazylijczyka przejmie Michael Schumacher, 7-krotny mistrz świata, który trzy lata temu wycofał się ze ścigania.

– Nie interesuje mnie powrót na stałe, ale czasowy może być ekscytujący – miał powiedzieć Niemiec, który bym mógł wystartować, musi najpierw przejść testy sprawnościowe.

Jeśli nie w Ferrari to gdzie może zakotwiczyć Kubica? Miejsce dla Polaka może mieć McLaren (rozczarowane Heikki Kovalainenem) oraz Renault (jak długo można trzymać słabego Nelsinho Piqueta, a na dodatek szef Flavio Briatore lubi się z Robertem).

Do gry wraca też Epsilon Euskadi. Zespół złożył w tym roku aplikację o start w przyszłym sezonie w F1, ale została odrzucona. Teraz jednak Hiszpanie zapowiadają, że znów próbują przypomnieć o sobie. Przejęcie bazy w Hinwil bardzo by im to ułatwiło.

Zespół prowadzony jest przez Joana Villadelprata. Hiszpan przez lata był związany z takimi zespołami, jak: McLaren, Ferrari, Benetton, Tyrrel, Prost GP. To także pan, który zatrudnił Kubicę w 2005 r., sadząc go za sterami bolidu w Formule Renault.

Pomoc w ratowaniu ekipy Roberta Kubicy zadeklarował też Związek Zespołów Formuły 1 (FOTA). Ale nie będzie łatwo, bo BMW jest największym przegrany w F1 w tym sezonie. Od pierwszego startu w Australii zespół, w którego pieniądze pompuje gigant z Monachium, zdobył tylko 8 pkt!

Ekonomiści szacują, że rocznie producent luksusowych aut wydawał 200 mln euro na utrzymanie w F1 swojego teamu. W tym sezonie płacił więc aż 25 mln euro za każdy punkt zdobyty w GP. Nikt nie przepłacił aż tyle.

Inne zespoły firmujące producentów aut radzą sobie znacznie lepiej. Renault ma własną ekipę, ale i widnieje w nazwie zespołu Red Bull. Na każdy punkt w tym najszybszym sporcie świata wydał więc 1,7 mln euro. Mercedes 1,9, Toyota 3,9, Ferrari 5,7 mln euro. To oczywiście tylko wyliczenia szacunkowe, ale pokazują, jak wielką frustrację mogła budzić Formuła 1 w gabinetach niemieckich księgowych.

Ponadto sport ten nie okazał się tak intratnym poligonem doświadczalnym dla producenta samochodów, jak chciałby tego Theissen. To on forsował obowiązkowe wprowadzenie systemu odzyskiwania energii KERS. Ale urządzenie nie spotkało się z entuzjazmem

kierowców i innych ekip (choć w miarę upływu sezonu coraz więcej teamów przekonuje się, jak poważną bronią może być). Theissen zarzucił rozwijanie tego elementu. To też mogło nie spodobać się w BMW.

Koncern od dawna stara się kreować wizerunek przyjaznego dla środowiska,

Dla fanów futbolu

● Dziś w „Polsce Dzienniku Bałtyckim” specjalny dodatek piłkarski **DZIENNIK KIBICA EKSTRAKLASY**



a KERS przeniesiony do aut osobowych miał zmniejszać zużycie paliwa, a więc i emisję spalin.

– W segmencie premium coraz większego znaczenia nabierać będzie wytrzymałości i kompatybilności ze środowiskiem naturalnym. Chcemy pozostać liderem w tych dziedzinach i nasza obecność w Formule 1 ma w związku z tym mniej kluczowe znaczenie promocyjne – oświadczył Norbert Reithofer, prezes zarządu BMW AG.

BMW nie jest pierwszą firmą, która ostatnio odeszła z F1. W zeszłym roku zrobiła to Honda, ale nie zostawiła na lodzie swojego zespołu i dalej wspiera go finansowo, choć team nazywa się teraz Brawn GP. Honda, odchodząc, też miała za sobą sezon tak nieudany jak bieżący dla BMW.

Podobnie może się stać z zespołem Kubicy. 20 proc. udziałów ma w nim Peter Sauber. Ekipa ma też możnego mecenasa w postaci firmy Petronas, która jest dumna z obecności w Formule 1. Tyle że kontrakt kończy się w tym roku, ale trudno sobie wyobrazić, by Malezyjczycy tak szybko „wyleczyli” się z F1. Sponsorują Grand Prix własnego kraju. Z Sauberem pracowali od 1997 do 2005 r., dostarczając mu silniki, zanim zrobiło to BMW.